

KURJER POZNANSKI

wychodzi 2 x dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelmiński, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 186 Wydanie P

Poznań, środa dnia 22 kwietnia 1936

Rok 31

Poznań, 21 kwietnia

Przełamane zapory

W oczach naszych dokonuje się rzecz doniosła, długo wyczekiwana, o niewątpliwie historycznej doniosłości.

Ludzie, którzy przed szeregiem lat rzucili świadomie hasło ekspansji wielkopolskiej do Kongresówki centralnej, zdawali sobie sprawę, iż najtrudniej będzie ruszyć zadomowione przesady psychiczne, dzielnicowe i hamulce obyczajowe, które opóźniają w społeczeństwie wielkopolskiem i zachodnim wpływ organiczny na ziemię sąsiadującą. Bariera przesądów, usadowiona na starym kordonie zaborczym, miała także swoje oparcie w nieznajomości kraju i fałszywym wyobrażeniu o stosunkach, panujących w reszcie ziem polskich. Przedewszystkiem nieznany był w Wielkopolsce postępujący proces uświadamienia gospodarczego i cywilizacyjnego po tamtej stronie, obok dobrych perspektyw gospodarczych dla pionierów. Trzeba było parę lat wytrwałej pracy społecznej, politycznej a nade wszystko propagandy prasowej, aby umysł, niechętnie nastawiony na przedsięwzięcie, trudu ekspansji, obcy z tą koniecznością i doprowadzić do jej realizacji.

Czas, kryzys i żywiołowy wybuch patriotyzmu gospodarczego, poczęły wreszcie sprzyjać tej akcji. Pierwsze planowe próby, rozpoczęte na Kujawach, powiodły się. Następnie szybko rozpięta została sieć na najważniejsze punkty, które zdołano spenetrować. Dziś składy, warsztaty i firmy wielkopolskie powstają niemal co dnia w którymś z zakątków naszej Ojczyzny. Rozbudziła się w naszych oczach aktywność mieszczaństwa zachodniego, pękła skrupa bierności i przesadnej zachowawczości pod obuchem życia i jego wymogów.

Poszedł kupiec i rzemieślnik wielkopolski do Płocka, Kutna, Łowicza, Włocławka, Sieradza, Kalisza, Konina, Łodzi, Częstochowy, a nawet Borysławia, Truskawca czy Tarnopola — bo przekonał się, że tam można znaleźć byt i pomyślne warunki. Pierwsze wieści od pionierów dokonały przełomu. Jak ten niewierny Tomasz, co musiał się dotknąć rzeczywistości, uwierzył wielkopolski mieszczaństwo w swoje szanse po tamtej stronie. I dziś potok ten zaczyna płynąć coraz regularniej, chwilami żywiołowo. Do planowych dołączają się fakty osiedleńcze na własną rękę, zwłaszcza z powiatów i miast sąsiadujących, z którymi łatwiej się skomunikować. Nie brak wypraw nawet na... rowerze!

*

Z jakich elementów składa się żywioł pionierski?

Przedewszystkiem ruszają kupcy i rzemieślnicy z miast prowincjonalnych, posiadający już pewien zasób doświadczenia i towarów, którym w naszych miastach i miasteczkach zbyt ciasno. Mały i średni kupiec prowincjonalny, mający skromny targ dzienny, chętnie idzie tam, gdzie obrót jego się uwielokrotnia. Dalej idą długoletni współpracownicy firm poznańskich, dobrzy fachowcy, często popierani przez szefów, którzy rozumieją, że trzeba poprzeć młodych, jak kiedyś ich poparto. Jest to doskonały pionier. Obyty z nowoczesną techniką, skromny na dorobku, zadawałający się małym zyskiem, odrzuca jedną sobie sympatię nowego terenu, który widzi w nim zwiastuna lepszej formy życia i prawie rycerza postępu i polskości w zażydzonych miastach.

Stan wojenny w Palestynie

Rozruchy przeciwydowskie nie ustają — Liczba ofiar — Żądania Arabów — Koncentracja wojsk brytyjskich

Kair. (PAT). Ogłoszenie stanu wojennego w Palestynie wpłynęło na uśmierzanie umysłów. Pomimo to panuje duże zaniepokojenie.

Komunikacja pomiędzy Haifą a Tel-Avivem uległa przerwie. Władze wydały odezwy, nawołujące ludność do spokoju. Do ponownych starć doszło po pogrzebie wczorajszych ofiar. Jest przeszło 50 rannych.

London. (PAT). Z Palestyny donoszą, że wskutek ostatnich zażądań pomiędzy Żydami i Arabami w Jaffie, Arabowie postanowili ogłosić strajk generalny w całej Palestynie, aby zmusić administrację brytyjską do zgody na ich żądania.

Arabowie żądają przede wszystkim zakazu nabywania przez Żydów ziemi oraz wstrzymania dalszej migracji do Palestyny.

London. (Tel. wł.). Według dalszych doniesień z Jerozolimy krwawe starcia poniedziałkowe pomiędzy Arabami pociągnęły za sobą 1 ofiar śmiertelnych oraz 58 rannych. W Jaffie komuniści rozrzucaли odezwy.

Strajk generalny w Jaffie i Nablus jest całkowity. W innych miejscowościach robotnicy strajkują tylko częściowo.

Syn konsula szwedzkiego w Jaffie został przytrzymany przez Arabów, którzy wzięli go za Żyda. Po wylegitymowaniu się został zwolniony.

Jerozolima. (PAT). Ogłoszony w Jaffie komunikat urzędowy powiada, że położenie uległo poprawie. Zabito pięciu Żydów i dwóch Arabów. Rannych było 26 Żydów i 32 Arabów. W Tel-Avivie cała dzielnica żydowska została zniszczona ogniem.

Wysoki komisarz brytyjski koncentruje wojska w Haifie, Tel-Avivie i Jerozolimie, na którą, według kłujących pogłoszek planowany jest atak kilku tysięcy manifestantów. Przedstawiciele władz obradowali przez całą noc, postanawiając wydać jak najostrzejsze zarządzenia w celu utrzymania porządku.

Jerozolima. (PAT). Komunikacja na drodze Jerozolima-Haifa została przerwana, jak wogóle zresztą ruch kolejowy w całym kraju.

Pociąg kursujący na linii Tel-Aviv

— Jerozolima, obrzucono kamieniami pod miejscowością Ramleh.

W Jerozolimie i Haifie panuje spokój. Sklepy są zamknięte.

Dymisje woj. Świtalskiego i płk. Matuszewskiego

Warszawa. (Tel. wł.). Nastąpiła zmiana na stanowisku wojewody krakowskiego. Była ona przewidywana już od dwóch tygodni. Miejsce dr. Świtalskiego ma zająć główny komendant policji gen. Kordjan Zamorski.

Ustąpienie płk. Matuszewskiego ze stanowiska przewodniczącego komisji

oddłużeniowo-oszczędnościowej i samorządowej, istniejącej przy prezydium Rady Ministrów, jest również przesądzona. Płk. Matuszewski sam zwrócił się do premiera o dymisję i otrzymał ją.

Jak słychać, premier Kościalski w ciągu dnia jutrzejszego ma wyjechać do Budapesztu. (w)

Przewidywania przedwyborcze we Francji

Paryż. (PAT). Spokojny przebieg dotychczasowej akcji wyborczej zdaje się zapowiadać, iż głosowanie w dniach 26 kwietnia i 3 maja nie przyniesie żadnych większych niespodzianek.

Charakterystyczne są w tym względzie wynurzenia dziennika radykalnego „L'Oeuvre”, który podaje przewidywania co do wyniku wyborów, opierając się na anonimowej opinii wybitnego znawcy stosunków parlamentarnych. Według tej opinii zwycięży lewica, lecz nie w takim stopniu jak się tego niektórzy spodziewali jeszcze niedawno. Będzie to raczej zespolenie większości lewicowej z 1932 r., niż wybitne powiększenie jej stanu posiadania. Najbardziej wzrosną komuniści, jednak wyrazi się to więcej w ilości uzyskanych mandatów, niż w liczbie głosów.

Według tych przewidywań przyszła izba ma wyglądać w następujący sposób: komuniści 35 do 40 mandatów (obecnie 9), socjaliści 108 do 112 mandatów (97), radykali 145 do 150 (60). Pozostałe drobne partie lewicowe, t. j. tak zwani niezależni komuniści (grupa Doriota), unia socjalistyczna (grupa Paul Boncoura i Deata) oraz

bezpартijni lewicowi razem uzyskająby 60 do 70 mandatów. Grupy te poniosłyby pewne straty w stosunku do swego poprzedniego stanu posiadania. Centrum zdobyłoby 40 mandatów, prawe centrum 80 do 90, demokraci ludowi 20. Prawica i centrum utrzymałyby właściwie swój dawny stan posiadania.

„L'Oeuvre” zapowiada, że nie należy się spodziewać zmian. Chociaż lewica będzie mogła zdobyć bezwzględna większość, licząc w izbie 350 do 370 głosów, większość ta powstanie dopiero po dodaniu głosów komunistycznych.

Chociaż powyższe dane są tylko przypuszczeniami, jednak jest znaną rzeczą, że nawet organ lewicy, liczący do niedawna na duże powodzenie wyborcze, nie spodziewa się dziś większego przegrupowania sił.

Paryż. (PAT). Min. spr. wewn. stwierdza, że na całym obszarze Francji istnieje jeden tylko okręg, w którym poza kandydaturą dotychczasowego posła, nie zgłoszono żadnej nowej kandydatury. Jest to jeden z okręgów wyborczych Brestu, który reprezentowany był w poprzedniej izbie przez pos. Inizana.

W jutrzejszym wydaniu głównem:

JAKIEJ „REWIZJI” DZIEJÓW POLSKI DZIŚ POTRZEBA?

przez dr. Władysława Konopczyńskiego
profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego

Dalej idą rzemieślnicy, zdolni do formy pośredniej, prowadzący skład obok warsztatu. A więc zegarmistrze, czapnicy, krawcy, piekarze, rzeźnicy (handlarze), kowale i technicy wszystkich odcieni (od szofera do radjotechnika włącznie). Idą też kobiety. Ze Środy przeniosła swój skład właścicielka manufaktury do miasta powiatowego w centralnej Polsce, a świeżo dzielną niewiastą z Kępna założyła „Salon mód warszawskich” w... Wieluniu.

Idą także wcale poważne przedsiębiorstwa. Poznańska wielka fabryka chemiczna otworzyła filię w Łodzi, taktak z pod Leszna przenosi się do Tomaszowa, w robocie są drukarnie, młyny, nie brak nawet małej fabryczki... czekolady i cukierków. Niektórzy „osadnicy” mają nawet poważniejsze środki i śmiało brać się mogą do przedsięwzięcia na większą skalę.

Piszący te słowa miał możność w kilkunastu wycieczkach popatrzeć na zmiany, dokonujące się w... „terenach”. Odkryliśmy Amerykę. Ku naszemu zdziwieniu zastaliśmy Wielkopolan, siedzących z powodzeniem od lat kilkunastu na szlaku Września — Kutno. Już w Słupcy przy kościele powitał nas sklep z obuwiem, którego właściciel pochodzi ze... Strzałkowa. Za parę godzin pililiśmy kawę u przedsiębiorcy i fabrykanta w Koninie, pochodzącego z... Wrześni. Radowało się serce na widok polskiego hotelu w Kutnie, wybudowanego przez miejscowego Polaka, zdomniała obfitość możliwości osiedleńczych w kilkunastu schludnych i miłych miasteczkach.

Pionierzy witają nas radośnie. W Kaliszu widzieliśmy późnym wieczorem cizbę miejscowej ludności, oglądającej witryny pięknego składu białawców, ni-

czem u „Szuberta” czy „Woźniaka” w Poznaniu.

W drodze powrotnej — mając jeszcze w oczach piękne świątynie Łęczycy, Warty i Sieradza — zatrzymaliśmy się u prezesa kupców w Ostrowie Wlkp., gdzie dowiadujemy się, że większa firma białawiczy z tegoż miasta założyła filię w Wieluniu.

*

Oto garść faktów, świadczących o przełomie. A są one przecież tylko większymi gwiazdami na firmamencie ruchu, powstającego żywiołowo z elementu miejscowego od straganu, poprzez sklepy spożywcze, do eleganckich składów i firm. Jesteśmy drożdżami, dodajemy ducha, a także już poważnie zarobkujemy. Pole jest wielkie. Możliwości obiecujące.

*

Czyż więc dziw, że cicha radość napienia serca wszystkich, co mają swą część w tym wschodzącym plonie? To istotnie „zagon błogosławiony”, jak powiedział jeden z dziennikarzy warszawskich. (m)

Ojciec św. o znaczeniu prasy

Przemówienie na przyjęciu członków kongresu paryskiej „Bonne Presse” — Modły o pokój — Odroczenie zjazdu dziennikarzy katolickich

Miasto Watykańskie. (KAP) Członkowie kongresu paryskiej „Bonne Presse” w Rzymie przyjęci zostali na specjalnej audjencji przez Ojca św. Przy tej okazji, odpowiadając na przemówienie kardynała Suhard, Pius XI wypowiedział szereg uwag o doniosłości prasy.

Słowo samo przez się — mówił Papież — jest przepotężnym środkiem szerzenia myśli. To wystarczy, by zrozumieć doniosłość prasy, która w cudowny sposób słowo pomnaża. Dlatego też Papież cieszy się niezmiernie z tego, co dobra prasa może zdziałać.

Wyraża także Ojciec św. gorące życzenie, by wszyscy obecni mogli ponownie odwiedzić Rzym. O ile oglądanie Rzymu po raz pierwszy jest niejako obowiązkiem każdego człowieka kulturalnego, a tembardziej chrześcijanina, to powracanie do tego miasta staje się dla każdego potrzebą. Wspominając, że stoi u progu osiemdziesiątego roku życia, zalecał dalej Ojciec św., by powracali do Rzymu prędko, w takich bowiem warunkach trudno sobie pozwalać na dłuższe terminy. Zresztą, gdyby Go już nie zastali, spotkają na Jego miejscu inną postać w bieli, gdyż, jak mówią Rzymianie, „morto un papa se ne fa un altro” (gdy umiera Papież, pozostaje inny).

Wreszcie zalecał Papież modły, które nigdy nie były tak konieczne jak w tych dniach tak bardzo smutnych dla dziejów, dniach, kiedy ludzie szukają pokoju, nie znajdując go, bowiem ani nie umieją go szukać, ani ocenić, co się zawiera w hasle „verbum veri-

tatis”, które jest również hasłem zbliżającej się wystawy prasy katolickiej w Watykanie.

Miasto Watykańskie. (KAP) Termin zwoływany z okazji światowej wystawy prasy katolickiej w Watykanie międzynarodowego zjazdu dziennikarzy katolickich odroczony został do ostatniej dekady miesiąca września r. b.

Adis Abeba opustoszała

Łondyn. (Tel. wł.). Angielskie dzienniki poranne obszernie omawiają położenie w Adis Abebie.

Według doniesień korespondenta „Daily Telegraphu”, stolica abisyńska zupełnie opustoszała, gdyż każdej chwili liczą się z wkroczeniem wojsk włoskich. Bank Etyjopski zamknął swe podwoje prawdopodobnie dziś.

W poniedziałek przednie strażnice włoskie znajdowały się w odległości zaledwie około 100 klm. od Adis Abeby.

Adis Abeba. (PAT) Niewielka

liczba pozostałych mieszkańców oczekuje w spokoju wkroczenia wojsk włoskich. Sporo ochotników udało się na front, celem przeciwdziałania w posuwaniu się Włochów.

Zaprzeczają tu wiadomości o wyjeździe cesarzowej, która pomimo rad odmówiła opuszczenia stolicy.

Połączenie telefoniczne z Addis i Ankober istnieje w dalszym ciągu, co świadczy, że Włosi nie zajęli jeszcze tych miejscowości. Czynne jest również połączenie radiotelegraficzne z Dżidżigą, a której upadku już donoszono.

Niepowodzenie obrad genewskich

Paryż. (Tel. wł.). Wczorajsza uchwała genewska w sprawie sporu włosko-abisyńskiego oceniana jest zgodnie przez całą prasę paryską jako niepowodzenie akcji pojednawczej. Część pism dowodzi, że Liga Narodów raz jeszcze wykazała swoją niezdolność przeciwstawienia się wojnie i dlatego jej ustrój winien być poddany gruntownej zmianie.

Prasa jest jednak zadowolona z obrad genewskich, ponieważ uniknięto zaostrenia sankcji przeciw włoskim, których stosowanie przez Francję musiałoby doprowadzić do dalszego oziębienia stosunków z Rzymem.

Genewski korespondent Ag. Havasa wyraża przekonanie, że wczorajsza uchwała wypłynęła z dążenia niero-

wienia niczego, co by już i tak bardzo napięte położenie międzynarodowe jeszcze więcej zaogniło, stwarzając groźne niebezpieczeństwo dla pokoju światowego.

„Petit Journal” widzi w tej uchwale tylko ten dodatni moment, że uniknięto zerwania Włoch z Ligą Narodów.

„Figaro” zadowolony jest z wyniku obrad genewskich, które stanowią zwycięstwo rozsądku. Po raz pierwszy dano Abisynji do zrozumienia, że niema co liczyć na ostrzejszą akcję Ligi, ponieważ dotychczasowe sankcje okazały się nieskuteczne, a nowych narazie nie będzie się wprowadzać.

Redukcje na kolejach

Warszawa. (Tel. wł.). Niektóre dyrekcje kolejowe przystąpiły do wyławiania służby pracownikom niestającym. Pierwsza przystąpiła do tego dyrekcja radomska, a w ślad jej poszły inne. Zwolnieni robotnicy przyjmowani są do pracy ponownie na znacznie niższych warunkach płac, przytem są one regulowane zależnie od rodzaju pracy wykonywanej i miejscowości. Wahać się one w granicach od 1,50 zł do 2,50 zł dziennie.

Obniżka wywołała niezadowolenie wśród pracowników niestających, którzy ponadto są nękani częstymi świętówkami, redukującymi ich płace o 15 do 25 proc. Władze kolejowe umotywały obniżkę koniecznością dostosowania płac do wynagrodzeń na prywatnym rynku pracy, czyli do płac stosowanych w przedsiębiorstwach i przemyśle lokalnym. (w.)

Wycieczka „Batorym”

Katowice. (PAT). Wczoraj wyruszyli z Katowic do Triestu dwa specjalne pociągi z uczestnikami wycieczki morskiej statkiem „Batory”. Wyjechało ogółem 700 osób.

Dziś pociągi te przybyły do Triestu, skąd uczestnicy wycieczki na statku „Batory” odbędą podróż morską.

Aresztowanie narodowców

Warszawa. (Tel. wł.). Aresztowano tu 12 narodowców pod zarzutem urządzania zamachów antyżydowskich w Otwocku. (w.)

Wznovione wykłady

Warszawa. (Tel. wł.). Na uniwersytecie warszawskim wznowiono wykłady. Do zajęć żadnych nie doszło.

Wybuch w sklepie

Kraków. (PAT). W jednym ze sklepów przy ul. Krakowskiej nastąpił wybuch paczki, zawierającej kilkadziesiąt tysięcy koreków do pistoletów.

Skutki wybuchu były fatalne. Do szpitala przewieziono trzy osoby, które odniosły rany i poparzenia. Sklep został zdemolowany.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Poznań, 21. 4. 1936 r.

Urządowe Sprawozdanie Targowe Komisji Notowania Cen.

Spędzono: wołów 52, buhajów 170, krów 308, świń 1500, cieląt 665, owiec 83, razem 2778 zwierząt.

Ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowymi.

BYDŁO:

Wół:	
Pełnomięsiste wytuczone nieoprzegowe	56— 62
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3	48— 54
Mięsiste tuczone starsze	42— 46
Miernie odżywione	36— 40

Buhaje:

Wytuczone pełnomięsiste	54— 58
Tuczone mięsiste	48— 52
Nietuczone dobrze odżywione starsze	44— 46
Miernie odżywione	36— 42

Krowy:

Wytuczone pełnomięsiste	52— 60
Tuczone mięsiste	46— 50
Nietuczone dobrze odżywione	30— 36
Miernie odżywione	14— 20

Jałowice:

Wytuczone pełnomięsiste	56— 62
Tuczone mięsiste	48— 54
Nietuczone dobrze odżywione	42— 46
Miernie odżywione	36— 40

Młodzież:

Dobrze odżywione	38— 42
Miernie odżywione	34— 36

Cielęta:

Najprzedszejze cielęta wytuczone	82— 90
Tuczone cielęta	70— 80
Dobrze odżywione	60— 68
Miernie odżywione	48— 58

OWCE:

Wytuczone pełnomięsiste jałgnięta i młodsze skopy	58— 64
Tuczone starsze skopy i maciorci	46— 52
Dobrze odżywione	40— 44
Miernie odżywione	00— 00

ŚWINIE: (TUCZNIKI):

Pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi:	90— 94
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi:	86— 88
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi:	80— 84
Mięsiste świnie ponad 80 kg. żywej wagi	70— 78
Maciory i późne kastraty	74— 84

Przebieg targu normalny.

Urządowa ceduła

Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 21. 4. 1936 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca za 100 kg: STANDARTY: 1) żyto 700 g/l., 2) pszenica 753 g/l., 3) owies 420 g/l.

Ceny transakcyjne:

Zyto 15 tonn par. Poznań 15.45

Ceny orientacyjne:

Zyto (Uspokobienie mocne) 15.25— 15.50

Pszenica (Uspokobienie mocne) 21.25— 21.50

Jęczmień 700—725 g/l. 15.25— 15.50

Jęczmień 670—680 g/l. 15.00— 15.25

Uspokobienie stałe

Owies 450—470 g/l. 14.75— 15.00

Owies standartowy 14.25— 14.50

Uspokobienie spokojne

M a k a

żytnia wyciąg. 0-30% wł. w. 22.00— 22.25

żytnia gat. I 0-50% wł. w. 21.50— 21.75

żytnia gat. I 0-65% wł. w. 20.50— 21.00

żytnia gat. II 50-65% wł. w. 17.50— 18.50

żytnia pośl. pon. 65% wł. w. 16.00— 17.00

Uspokobienie stałe

pszena gat. I wyc. 0-20% wł. w. 34.00— 35.75

pszena gat. IA 0-45% wł. w. 33.25— 33.75

pszena gat. IB 0-55% wł. w. 32.25— 32.75

pszena gat. IC 0-60% wł. w. 31.75— 32.25

pszena gat. ID 0-65% wł. w. 30.75— 31.25

pszena gat. IIA 20-55% wł. w. 30.00— 30.50

pszena gat. IIB 20-65% wł. w. 29.50— 30.00

pszena gat. IID 45-65% wł. w. 27.00— 27.50

pszena gat. IIF 55-65% wł. w. 25.00— 25.50

pszena gat. IIG 60-65% wł. w. 23.50— 24.00

pszena gat. IIIA 60-70% wł. w. 21.50— 22.00

pszena gat. IIIB 70-75% wł. w. 19.50— 20.00

Uspokobienie stałe

Otreby żytnie stand. 12.75— 13.00

Otreby pszenne grube stand. 12.25— 12.75

Otreby pszenne średnie stand. 11.25— 12.00

Otreby jęczmienne 11.00— 12.25

Rzepak zimowy 40.00— 41.00

Siemię lniane 42.50— 44.50

Gorzyczka 32.00— 34.00

Wyka latowa 25.50— 27.50

Peluszka 26.00— 28.00

Groch Viktorja 21.00— 25.00

Groch Folgera 21.00— 23.00

Łubin niebieski 10.50— 11.00

Łubin żółty 13.00— 13.50

Seradela 25.00— 27.00

Koniczyna czerwona surowa 120.00— 130.00

Koniczyna czerw. 95-97% czysta 135.00— 145.00

Koniczyna biała 75.00— 100.00

Koniczyna szwedzka 165.00— 190.00

Koniczyna żółta odluszczone 65.00— 75.00

Przełot 75.00— 90.00

Ziemniaki jadalne 4.25— 4.75

Makuch lniany w taflach 18.25— 18.50

Makuch rzepakow. w taflach 15.00— 15.25

Makuch słonecznik. w tafl. 42/43% 16.75— 17.25

Srut Soja 21.00— 22.00

Słoma pszena luzem 2.20— 2.45

„ pszena prasowana 2.70— 2.95

„ żytnia luzem 2.50— 2.75

„ żytnia prasowana 3.25— 3.50

„ owsiana luzem 2.75— 3.00

„ owsiana prasowana 3.25— 3.50

„ jęczmienna luzem 2.20— 2.45

„ jęczmienna prasowana 2.70— 2.95

Siano 5.75— 6.25

„ zwykłe prasowane 6.25— 6.75

„ nadnoteckie luzem 6.50— 7.00

„ nadnoteckie prasowane 7.50— 8.00

Ogólne uspokobienie stałe.

Wiadomości

W Berlinie w czasie wczorajszej defilady opuszczając ulicę jeden z tanków zeszliżnął się z szyn tramwajowych i spadł na grupę ludzi, stojących na jezdni. Czterech uczniów odniosło obrażenia, w tem dwóch ciężkie. Ponadto długoletni woźny berlińskiego oddziału PAT dostał się pod tank i uległ złamaniu nogi oraz poważnemu potłuczeniu.

*

We Francji rada narodowa federacji robotników, pracujących pod ziemią, postanowiła proklamować na 1 maja strajk we wszystkich zagłębiach węglowych, rozszerzając w ten sposób strajk, uchwalony przez syndykaty górnicze w kopalniach północnych, w razie gdyby właściciele nie uwzględniili żądań.

*

Wielka rada Zurychu odrzuciła 74 głosami przeciwko 59 wniosków socjalistów, zmierzających do wydania zakazu działalności organizacyjnemu narodowo-socjalistycznym i faszystowskim oraz ogromną większość przeciwko 4 głosom wniosków frontu narodowego, domagających się zabronienia cudzoziemcom działalności politycznej.

*

Zmarł w Utrechcie jeden z najwybitniejszych działaczy katolickich Holandji, przewodniczący senatu holenderskiego, min. Charles J. M. Ruijs de Beerenbrouck. Wybitny polityk, mąż stanu brał również bardzo żywy udział w katolickim życiu społecznym Holandji.

*

Na dworcu kolejowym w Kownie skradziono walizkę kurjera dyplomatycznego poselstwa sowieckiego w Kownie, jadącego do Moskwy.

Mobilizacja finansowa w Niemczech

Szybkość, z jaką Niemcy odbudowały swą siłę zbrojną, zaalarmowała Europę. Kto znał wszelkie zdolności organizacyjne i dyscyplinę wewnętrzną Niemców, ich kult militaryzmu i stare tradycje, dla tego fakt powyższy nie mógł być niespodzianką.

Natomiast pozostaje rzeczą zagadkową, w jaki sposób Trzecia Rzesza przygotowuje się do wojny pod względem gospodarczym. Nie chodzi o mobilizację przemysłu na wypadek wojny. Przemysł, służący celom wojennym, rozrósł się znakomicie w okresie wielkiej wojny, a obfite kredyty zagraniczne, zwłaszcza amerykańskie, pozwoliły mu i po klęsce ulepszyć i rozszerzyć jego urządzenia techniczne i zdolności produkcyjne.

W ostatnich latach, po przewrocie hitlerowskim, przemysł ciężki pracuje całą parą, wytwarzając materiały wojenne. Ogromny spadek liczby bezrobotnych przypisać należy właśnie w dużej mierze pełnemu uruchomieniu fabryk, związanych z uzbrojeniem. Polityka finansowa dr. Schachta stara się pokonać wielkie trudności, jakie zrodziła konieczność wzmożenia importu surowców dla tej produkcji. Czynione są ogromne wysiłki, aby wzmoczyć wywóz zagraniczny i powiększyć dodatnie saldo bilansu handlowego, zdobywając dewizy zagraniczne; zawierane są umowy kompensacyjne, ogranicza się przywóz wszelkich towarów, aby mieć możność zakupywania za dewizy zagraniczne surowców wojennych, „zamrożone” zostały należności zagraniczne w Niemczech, nawet, jak wiemy, sumy, należne Polsce za tranzyt kolejowy.

Ale te wszystkie zarządzenia nie rozwiązują zagadnienia finansów w razie wybuchu wojny. Zapas złota w Banku Rzeszy jest bardzo mały. Tymczasem wojna pożera niezwykle szybko wszelkie zapasy towarów i surowców. Gdyby trwać miała dłużej, nagromadzone obecnie zapasy wojenne muszą się wyczerpać. Wprawdzie w prasie ukazały się wiadomości, że Anglia, w poszukiwaniu rynków zbytu, gotowa jest, pomimo niepłaconych dawniejszych wierzytelności udzielić znacznych kredytów towarowych, robiąc oczywiście, teoretyczne zastrzeżenia, żeby przywiezione surowce nie zostały użyte na fabrykację przedmiotów wojennych. Jednak i takie operacje kredytowe nie mogą zapobiec brakowi towarów w razie przedłużania się działań wojennych.

W sytuacji finansowej Niemiec wojna powinna mieć przebieg „piorunujący”. W literaturze fachowej nie brak istotnie przepowiedni, że wobec postępu technicznego uzbrojenia, lotnictwa i motoryzacji przyszła wojna będzie ruchoma i wyniki jej rozstrzygające nastąpią prędko. Jednakże takie przewidywania mogą zawieść, jak już zawiodły przed dwudziestu paru laty, zwłaszcza, że i przyszła wojna ogarnęłaby zapewne prawie całą Europę.

Bez przywozu z zagranicy, za pośrednictwem państw neutralnych, Niemcy wojujące obejść się nie będą mogły. Pomimo wytrwałych prób i poszukiwań nie da się braków produkcji krajowej zastąpić w poważniejszym stopniu „ersatzami”. Nawet wydaje się rzeczą wątpliwą, czy rolnictwo niemieckie zdoła zaopatrzyć w żywność armię i ludność, chociaż poczyniono bardzo duże wysiłki w kierunku samo-

starczalności w dziedzinie rolnictwa. Skoro bowiem nie można powoływać do walczących szeregów robotników, zatrudnionych w zwiększonej liczbie w przemyśle wojennym, trzeba odebrać od pracy na roli wielką liczbę rąk i wcielić do wojska.

Dlatego uznać należy za punkt centralny zagadnienie, w jaki sposób będą Niemcy mogły nabywać niezbędne dla nich towary zagraniczne. Po wojnie francusko-niemieckiej z części uzyskanej kontrybucji utworzony został specjalny skarb wojenny. Wątpliwem wydaje się, żeby obecnie istniał jakiś zakonspirowany fundusz, przeznaczony na zaopatrywanie się zagranicą w czasie wojny. Dlatego sprawa mobilizacji finansowej na wypłaty zagraniczne stanowi najtrudniejsze i najciekawsze zagadnienie w obliczu możliwości wojennych, zagadnienie, które musi wpływać na decyzje polityczne kierowników Trzeciej Rzeszy.

B. W.

Echa konfiskaty „Gazety Polskiej”

W związku z konfiskatą niedzielnego numeru „Gazety Polskiej” i jej zapowiedzią, że skieruje sprawę na drogę sądową, pisze „Warsz. Dziennik Narodowy”:

„A zatem sąd miałby rozstrzygnąć spór między „pułkownikami” a rządem? Spór o to, czy artykuł „Gazety Polskiej” nie narusza kodeksu karnego, a więc czy nie zawiera np. obrazy rządu, ośmieszenia lub poniżenia władz wojskowych, szerzenia „wiadomości mogących wzbudzić niepokój publiczny” itd. itd. Zaiste, same te domysły mają już swoją pikantną. Oczywiście o powodach tej konfiskaty mamy swoje prywatne informacje. Będziemy jednak tym razem — dyskretni.”

„Sanacyjny” „Express Poranny” pisze o tej sprawie jeszcze wyraźniej. Czytamy tam następujące nieskonfiskowane uwagi:

„Zwłaszcza dzienniki zagraniczne w sensacyjnym ujęciu przypisują temu wydarzeniu nieprzeciętne znaczenie, uważając je za symptom interesujących

napieć, które szczególnym trafem zbiegły się z chorobą p. premiera Kościłkowskiego. Artykuł „Gazety Polskiej” omawiał — jak dowiedzieliśmy się — ostatnie zaburzenia na terenie kraju, analizując położenie gospodarcze Polski, akcję Kominternu, działalności t. zw. opozycji, a wreszcie przeobrażenia podłoża psychicznego, które zachęciły do prób czynnego nacisku na rząd.”



Tg 658

UWAGI

Podkute buty piechurów biją z rozmachem w jezdnię „pod Lipami”. Samojazdy pancerne i artylerja z trudem przeciskają się przez wąski przesmyk bramy Brandenburskiej. Jak okiem sięgnąć, od b. zamku cesarskiego ku szosie Charlottenburskiej w Tiergartenie, maszerują oddziały Reichswehry w stalowych hełmach. Wielka parada armji, jakiej nie oglądały jeszcze Niemcy wojenne. Pierwsza okazała rewja w stolicy Trzeciej Rzeszy. Data 20 kwietnia!

Już na wiele dni naprzód rozdane były wszystkie miejsca na trybunach, które wzniesiono na ten dzień wśród zieleni Tiergartenu. W samym dniu, od 5 rana walczyła publiczność o miejsce na krawędzi jezdni, by w godzinach południowych być świadkiem parady. Liczba policji i wszelakich umundurowanych szarż przypominała przedwojenne rewje, w których lubowały się Niemcy cesarskie. Niejeden z starszych widzów musiał przyznać, że pokaz wojska w dniu 20 kwietnia był okazalszy, niż najświetniejszy popis pod okiem Wilhelma. Przedwojenny „Kaisers Geburtstag” bladł w porównaniu z rokiem 1936.

Tegoroczny 20 kwietnia, w którym „Führer” Rzeszy ukończył 47 rok życia, stał pod znakiem tej samej atmosfery, która już od pewnego czasu chce przełamać punkt ciężkości popularności z partji na osobę „wodza”. Ów proces widoczny był również podczas ostatnich wyborów do „Reichstagu”. Głosowano nie za hasłami, nie za abstrakcją — lecz za osobą.

Personifikacja idei państwowej w osobie Hitlera przybiera stale na sile. Wczoraj szło jeszcze o akt polityczno-państwowy, jak w kwestji wyborów, — dziś jest to uroczystość, zdawałoby się prywatno-familijna. Proces zastanawiający i znamieny, zwłaszcza że, jak dotąd, unikano w Trzeciej Rzeszy mieszania życia prywatnego „wodza” z sprawami państwowymi, podkreślając własną jego niechęć dla wszelkich niedyskretnych akcentów.

A może są tu jakoweś wewnętrzne przemiany? Ewolucja nastrojów? Nowy proces psychiczny?

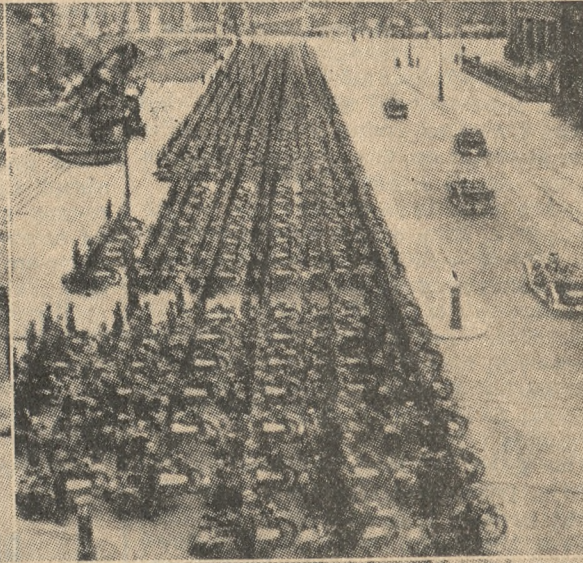
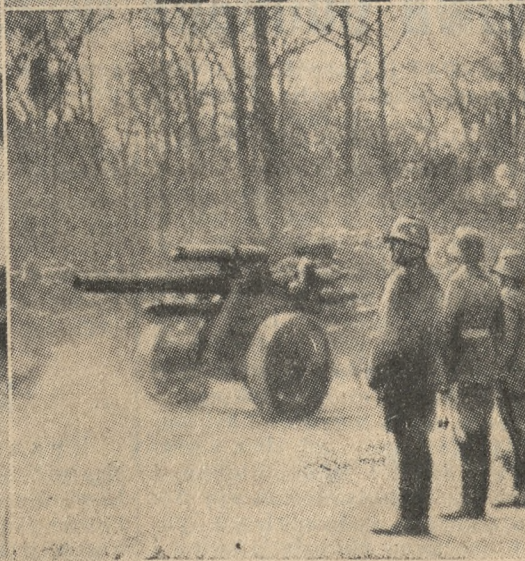
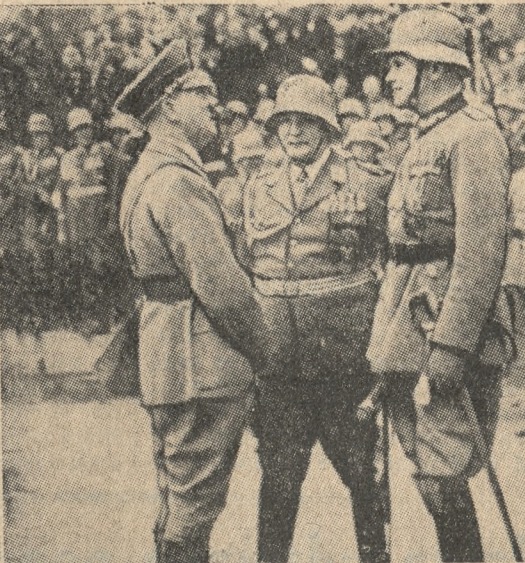
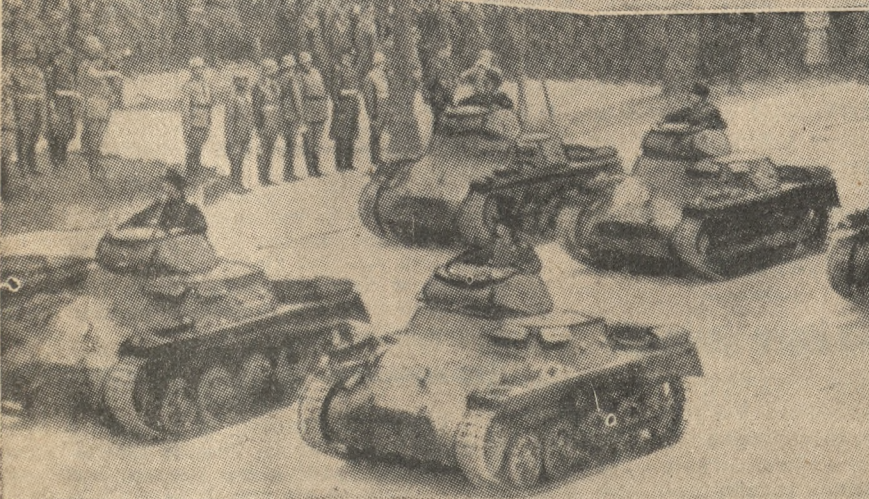
W każdym razie uderzać musiało już przy ostatnich wyborach do Reichstagu, że „Führer” udawał się osobiście do lokalu wyborczego, by oddać głos na siebie samego. Faktu tego nie tylko że nie tajono, lecz był on fotografowany i szeroko rozgłoszony. Znamienne i zastanawiające...

Obrady gosp. Małej Ententy

Na początku czerwca obradować będzie w Pradze konferencja ekspertów gospodarczych Małej Ententy w sprawie współpracy w dziedzinie komunikacji kolejowej. Tak zwany plan współpracy gospodarczej Europy środkowej opracowany przez dr. Hodę jest obecnie przedmiotem narad między państwami Małej Ententy.

Frazesy i rzeczywistość

Huczą werble, grzmiały marsze wojskowe podczas codziennych niemal manifestacji i rewij hitlerowskich. „Führer” i jego satelici w płomiennych mowach podsycają zapal i „dumą narodową” rozgorączkowanych mas „Herrenvolku”. — „Jeśli rozpoczniemy wojnę, uderzenie nasze nastąpi nagle i zniemacka” — to są słowa „Führera” i kanclerza Rzeszy Hitlera. 99 proc. Niemców stoi za „Führerem”. Czy ten naród myśli o pokoju?! (Zdjęcia z ostatniej rewji z okazji urodzin Hitlera)



Tworzenie nowoczesnych ruin

Prasa, nawet bliska i oddana rządowi, pisze dużo o „polskim Herkule” w Chełmie. Należy przypomnieć, że w latach 1928—1931 min. komunikacji nabyło tam 50 ha i rozpoczęło budowę 150 gmachów na pomieszczenie dyrekcji kolejowej, którą z Radomia zamierzano przenieść do Chełma. Do r. 1932 wykończono 31 domów, a budowa innych była dosyć posunięta. Roboty kosztowały 22 milj. zł. W r. 1932 — tuż przed wykończeniem kolonii kolejowej w Chełmie — objął stanowisko ministra komunikacji prezes dyrekcji radomskiej, inż. Butkiewicz. Roboty w Chełmie przerwano, a dyrekcja pozostała w Radomiu.

Minęły od tego czasu cztery lata. Kolonia kolejowa w Chełmie zaczyna swym niesamowitym wyglądem straszyc całą Polskę. Obok 129 gmachów państwowych wstrzymano budowę całego szeregu domów prywatnych. Min. Butkiewicz nie chciał dać na dokończenie budowlę rządowych jakichś 7 do 10 milj. zł.

Nowy minister komunikacji, pułk. Ulrych pojechał w towarzystwie 40 dygnitarzy do Chełma. Obejrzał pole polskich nowoczesnych ruin i „radosnej twórczości”. O reszcie ma zdecydować Rada Ministrów. Podobno największe szanse ma projekt oddania gmachów na kolonję karną (więzienie), których w Polsce jest ciągle za mało.

Wyrzucenie paru dziesiątków milionów zł na niedość przemysłowe prace w Chełmie nie jest, niestety, odosobionym wypadkiem. Podobnych przykładów możnaby wyliczyć wiele. Jest również sporo prac potrzebnych, zaczętych i — nie wykończonych.

Zbliża się termin wygaśnięcia konwencji genewskiej: 15 lipca 1937 r. W tym dniu dla Polski kończy się prawo korzystania z wodociągów niemieckich, zaopatrujących w wodę kopalnie i ludność naszego Śląska. Pamiętano o tej dacie u nas przed wielu laty. Dość wcześnie rozpoczęto budowę wodociągu nad rzeką Białą Pszemszą i stworzono „Państwowe Zakłady Wodociągowe” w Maczkach. Roboty, prowadzone przy pomocy kredytów rządowych i bankowych, posunięto poważnie naprzód i powinny być ostatecznie wykończone w r. 1936/7, a więc w obecnym sezonie. Tymczasem przedsiębiorstwo otrzymało odpowiedź: „dalsze kredyty uzależnione są od upłynięcia rezerw gotówkowych przez Zakłady Ubezpieczeń Społecznych”. Trzeba czekać.

W r. 1931 min. robót publicznych był gen. Norwid - Neugebauer. Opinia niezbyt wiele wspomina jego rząd, zwłaszcza jego politykę drogową. Niemniej program, jaki przedłożył on Sejmowi, był na jednym odcinku bardzo słuszny. Przedstawił on obraz „polskich ruin” (tak nazwał rozpoczęte a niedokończone prace). Określił ilość zmarnowanych kapitałów na olbrzymie sumy i zapowiedział walkę. Opis był wierny i zamiar godny poparcia. Niestety, pozostał on w — krainie planów. „Ruiny” dotąd straszą Polskę.

Jedną z broszur, rozdawaną w Sejmie przez min. spraw wewnętrznych, gen. Sławoj - Składkowski, podała koszt niewykończonych inwestycji samorządowych w r. 1930 na 236,5 milj. zł. Publikacja, poświęcona inwestycjom kolejowym, oblicza straty inwestycyjne kolei na 540 milj. zł. Inne działy gospodarki państwowej nie pozostawały również w tyle.

Oto kilka bardziej znanych faktów. Min. przemysłu i handlu, gen. Zarzycki przez 3 lata zwlekał z podpisaniem ostatecznego kontraktu na budowę drugiej części portu w Gdyni z konsorcjum francusko - polskim. Budowano doraźnie, ciągle zmieniając plany. Po latach, gdy rząd stanął przed procesem i obawą zapłacenia olbrzymich odszkodowań, podpisał umowę, które Najw. Izba Kontroli uznała za niezbyt korzystne dla skarbu.

W Wielkiej Wsi rozpoczęto budowę portu rybackiego od — wystawienia budynków dla przyszłej administracji portu. Gdy te gmachy stanęły, okazało się, że na właściwy port brakło już pieniędzy. I dopiero teraz, po 5 latach, podjęto roboty na nowo.

A gospodarka kolejowa? Budowa wielkiej magistrali Śląsk — Gdynia zawisła w powietrzu wskutek fatalnej umowy min. Matuszewskiego z Francuzami. Szlak ten w obecnym stanie wygląda, jak nieszczęsny, młody inwalida. Przed wielu laty rozpoczęto budowę linii kolejowej Rzeszów — Tar-

nobrzeg. Grunty — wykupiono, budynki są częściowo pod dachem. Wszystko — na łasce Opatrzności.

Gmach Akademii Górniczej (Jedyniej w Polsce) stawiano 15 lat. Klinika ginekologiczna w Krakowie czeka na dokończenie od 16 lat; podobnie dom zdrojowy w Krynicy. Gmach chemii i anatomii w Poznaniu zarobiły na Powszechnej Wystawie Krajowej.

Min. robót publicznych nie ma pieniędzy na najbardziej niezbędne prace wodne i drogowe. Ale wydano miliony złotych na studia nad odwodnieniem Polesia i nie nie zrobiono dla istotnego odwodnienia. Roboty około budowy kanału Oświęcim — Kraków zniszczone i bez dozoru — w ciągu wielu lat nie posunęły się naprzód i nie zlikwidowano rozpoczętych. Ale znalazło się kilkanaście milionów na nowy gmach dla ministerstwa. Nie było jednak danem objęcia go w posiadanie, gdyż ministerstwo uznano za zbędne i dekretem Prezydenta Rzplitej zlikwidowano.

Obecnie obserwujemy nową formę budowy.

W sam dzień Wielkanocy pp. Koc, wicemin. Piasecki i delegaci ministra skarbu zawieźli reprezentanta „kredytów” angielskich, Nixena, do Porąbki i Roznowa. Pokazano mu tam nie tyle tamy wodne, ile roboty wstępne dla budowy dwu elektrowni. Porąbka, wzno-

szona od lat 25. ma być w r. 1936 wykończona. Roznow zaczęto budować w roku ubiegłym. Czas określono na 3 lata. Na Porąbce ciąży długi głównie berlińskiego Żyda Prenna, a i do wykończenia potrzeba jeszcze kilka milionów zł. Roznow ma kosztować 70 milj. zł. Z Funduszu Pracy przeznaczono na obydwie te obiekty w r. 1936/37 — 5,4 milj. zł. Po te pieniądze wyciągają ręce wierzyciele i dostawcy. Więc podsuwa się sprawę kapitalistom angielskim. Elektrownie są naogół dobrym interesem.

Mimo notorycznego braku pieniędzy na dalsze prowadzenie lub wykończenie robót projektuje się i rozpoczyna nowe gmachy. Zachęca do nowych inwestycji również i samorządy. W ub. roku przeznaczono 15 milj. zł na specjalne inwestycje w rolnictwie, na mleczarnie, spichrze, chłodnie. Są to pieniądze Banku Polskiego, oddane do dyspozycji Banku Rolnego. Ustalono, iż inwestycje te w większości wykonują wydziały powiatowe po cenie o 30 proc. niższej od cen rynkowych. Jestto oczywiście zachęta do pomnożenia ruin.

Przynajmniej: jest w Polsce wiele robót pilnych i koniecznych. Rozumiemy chęć do posuwania spraw pilnych naprzód. Ale ze wszystkich zagadnień bodajże najbardziej pilna jest — likwidacja ruin.

STANISŁAW RYMAR.

JASTRZĘBIE ZDRÓJ

PERŁA UZDROWISK ŚLĄSKICH

Otwarcie sezonu 1 maja

Korzystajcie z tanich ryczałtów kąpielowych.

Żądajcie bezpłatnych prospektów.

Tg 696

Dyrekcja Zakładu Kąpielowego.

Zjazd Chrześc. Stow. Nauczycieli

Przy bardzo wielkiem zainteresowaniu odbył się w Katowicach w niedzielę XIII walny zjazd delegatów Stowarzyszenia Chrześcijańsko-Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych oddziału Śląskiego.

Zjazd, na który przybyło około 300 delegatów, rozpoczął się nabożeństwem w kościele garnizonowym. O godz. 10 w wielkiej sali TCL. odbyło się otwarcie zjazdu dokonane przez prezesa Mazurskiego. Ks. prof. dr. Walery Jasiński wygłosił referat p. t. „Ideologia Stow. Chrz. Nar. Nauczycielstwa”, a wiceprezes zarządu okr. Ernest Golik mówił na temat „Aktualnych zagadnień z życia nauczycielstwa”.

O godz. 14,30 nastąpił dalszy ciąg obrad. Ciekawą jest rzeczą, że na tegoroczny zjazd przybył po raz pierwszy od szeregu lat wojewoda śląski, który w swym przemówieniu powiedział m. in.: „Odrzucamy światopogląd materialistyczny, a wprowadzamy zasadę chrześcijańskiego wychowania młodzieży”. Wojewoda podniósł poza tem, że „pierwszą pracą nauczyciela to nauka w szkole, a dopiero potem następuje praca społeczna nauczyciela”.

Zarząd zdał następnie sprawę z ze-

szłorocznej pracy. Ze sprawozdania wynika m. in., że okręg śląski liczy 19 kół, z 600 członkami.

Po dyskusji zjazd uchwalił znamienne rezolucje, domagające się:

a) traktowania członków Stow. Chrz. Nar. Nauczycielstwa na równi z członkami innych organizacji nauczycielskich, a specjalnie w składzie komisji egzaminacyjnej, kwalifikacyjnej i dyscyplinarnej, oraz przy urządzaniu wycieczek pedagogicznych; b) pociągnięcie do odpowiedzialności tych nauczycieli, którzy zabraniają młodzieży abonowania „Młodego Polaka”; c) zaprzestania przenoszenia starych nauczycieli na inne miejsca służbowe z powodu przynależności do organizacji zawodowej. (Na 20 przeniesionych nauczycieli na Śląsku, 19 z nich było członkami Stow. Chrz. Nar. a jeden zaledwie nauczyciel był „ogniskowcem”); d) przyspieszenia ustawowego uregulowania dodatku mieszkaniowego dla nauczycieli na Śląsku; e) przystosowania podręczników szkolnych do poziomu umysłowego uczniów i przejrzania podręczników pod względem rzeczowym.

Nowa odmiana neopogaństwa

Berlin. (PAT.) Ukazał się pierwszy numer tygodnika „Die Deutsche Volkskirche”, poświęcony sprawom religij. Nazwisko wydawcy Hossensfelder nie jest szerzej znane.

W odezwie „do czytelników, przyjaciół i towarzyszy” redakcja czasopisma okazywała swoje oblicze ideowe, oświadczając, że dzisiejsze odrodzenie ludu niemieckiego pragnie przepoić wieczystymi wartościami Ewangelji. Nowe pismo pragnie przyczynić się do ustanowienia równowagi wewnętrznej Niemców wyznania ewangelickiego.

Jako swoje credo wysuwa następujące punkty: Ewangelia biblijna, Chrystus biblijny, kościół jako sumienie i dusza narodu. Przeciwnością się natomiast stanowczo żydowskiemu pochodzeniu obecnego chrześcijaństwa i odrzuceniu niegermańskiego parlamenta-

ryzm kościelny oraz kościoł, który pragnie być państwem w państwie.

Powstanie tego organu wskazuje na kryzys wewnętrzny, jaki przeżywa ewangelicki kościół w Niemczech. Według podanego programu stałby nowy ruch na pograniczu między wyznaniem chrześcijańskim w ramach kościoła ewangelickiego a pewnymi teoriami, głoszonymi przez niemiecki ruch wyznaniowy (neopogaństwo).

Na karę śmierci

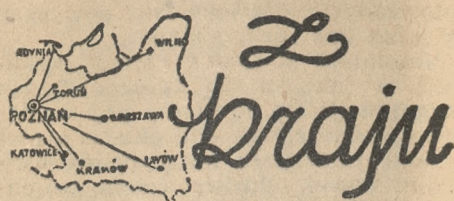
Kraków. (PAT.) Sąd przysięgłych skazał na karę śmierci niejakiego Kotę, oskarżonego o popełnienie morderstwa rabunkowego. Na mocy amnestji karę zamieniono na dożywotnie więzienie.

IWONICZ-ZDRÓJ

TANI SEZON OD 10. V. — 15. VI.

ZŁ 153,— ryczałt 3-tygodniowy
Żądajcie prospektów.

dg 9228



POLSKIE PAROWOZY
AERODYNAMICZNE

Ministerstwo komunikacji powierzyło polskiemu konstruktorowi opracowanie planów nowych parowozów. Będą to parowozy sześciosiowe, koła napędowe będą miały 2 metry średnicy. Długość parowozu i tendra wynosić będzie około 25 m. Parowozy będą opancerzone blachą i będą miały linie opływowe, co pozwoli bez specjalnego zużycia paliwa osiągnąć szybkość 130 km. na godzinę. Parowozy będą zabierały zapas wody, wystarczający na 360 km.

SKAZANY ZA ZBRODNIĘ Z PRZED
18 LAT

Do warszawskiego Sądu apelacyjnego wpłynęły akta sprawy o zabójstwo, popełnione w 1918 r. podczas okupacji austriackiej w Radomsku. Szeregowiec armii austriackiej Chaim Rudner podczas sprzeczki wynikłej na targu, wskutek dokonywania rekwizycji podwód, ugodził bagnietą dorozkarcza Antoniego Miarka, powodując jego śmierć. Sprawa przekazana była ówczesnemu austriackiemu sądowi wojskowemu i została zakwalifikowana jako zabójstwo przez nieostrożność. Zanim jednak doszło do procesu, okupacja austriacka ustąpiła.

W r. ub. na podstawie skargi rodziny zabitego dorozkarcza, ustalono, iż b. żołnierz austriacki Żyd Rudner mieszka w Tarnowie i trudni się stolarstwem. Władze prokuratorskie uznały, że czyn Rudnera stanowił zabójstwo umyślne, nie podlega więc przedawnieniu dla zbrodni o charakterze pospolitym, obowiązuje tu bowiem 20-letnie przedawnienie.

Przeciwko sprawcy sporządzono akt oskarżenia i sąd w Piotrkowie skazał Rudnera na 5 lat więzienia.

OGRABIENIE KOŚCIOŁA

W parafii Nowe Złotko pod Łodzią nieujawnieni dotąd sprawcy dokonali złodziejskiego włamania do miejscowego kościoła. Otworzyli oni puszkę z ofiarami, skąd skradli pieniądze, ograbili zakrystję, skradli kielichy mszalne i różne przybory kościelne i z bogatym łupem zbiegli. Policja wszczęła dochodzenie.

MŁODZIEŻ ŚLĄSKA PRZECIWKO DZIAŁALNOŚCI HITLEROWCÓW

W tych dniach odbyło się, walne zebranie centralnego Związku Ślązaków studentów i absolwentów szkół wyższych. Jako przedmiot zebrania młodzież obrała sprawę stosunków na Śląsku a głównie działalność hitlerowców. Przedłożoną rezolucję przyjęto przez aklamację, protestując przeciwko rozwieleniu się hitlerowców na Śląsku, oraz wzywając władze do energiczniejszej działalności. Jednocześnie rezolucja ta potępia działalność prezesa organizacji Jungdeutsche Partei, sen Wiesnera, wskazując, że nie licuje ona z godnością przezeń piastowaną oraz że złożona przysięga jako członka senatu.

PRZED III ZJAZDEM PRAWNIKÓW POLSKICH

Komitet organizacyjny III zjazdu prawników polskich, który odbędzie się w Katowicach, ustalił listę przewodniczących obrad plenarnych i sekcyjnych. Obradom plenarnym przewodniczyć będzie prof. Wacław Makowski, sekcji prawa prywatnego — prezydent Komisji Kodyfikacyjnej i prezes Sądu Najwyższego p. Bolesław Pohorecki, sekcji prawa karnego — I prokurator Sądu Najwyższego p. Witold de Michaelis, sekcji prawa państwowego — prof. dr. Antoni Peretjatkowicz, sekcji prawa administracyjnego — I prezes Najwyższego Trybunału Administracyjnego dr. Bronisław Hełczyński.

CAŁA RODZINA ULEGŁA ZATRUCIU PO SPOŻYCIU MIĘSA

W Radomsku zamotowano niezwykle wypadek zbiorowego zatrucia mięsem i wędlinami. Edward Rogowski otrzymał z komitetu niesienia pomocy dla bezrobotnych paczkę zawierającą m. in. mięso i wędliny. Po spożyciu tych artykułów cała rodzina zachorowała. Córka Rogowskiego, mimo pomocy lekarskiej zmarła. Dwóch synów: 12-letniego Kazimierza i 14-letniego Marjana odwieziono do szpitala, gdzie Kazimierz również zmarł wkrótce. Stan Marjana w dalszym ciągu jest bardzo ciężki. Zawiadomiona o wypadku policja, zarządziła dochodzenia.

ODROCZENIE WYBORÓW PREZYDENTA WE LWOWIE

Wojewoda lwowski w związku z ostatnimi zajściami na terenie miasta odwołał wybory prezydenta Lwowa. Nowy termin wyborów nie został jeszcze wyznaczony.

Odrodzenie imperjum rzymskiego?

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Rzym, w kwietniu.

„Dni cesarstwa etjopskiego są policzone” — „Katastrofa Etjopji”. Oto słowa, które słyszy się zewsząd. Nie tylko w Rzymie. Dochodzą one nawet z zagranicy w tytułach prasy europejskiej. Ostatnie niepodległe państwo afrykańskie upada pod naporem nowych legionów rzymskich oraz niewątpliwie na skutek błędów polityki angielskiej. O negusie można powiedzieć, że bił się do ostatniej kropli krwi także... za Anglię.

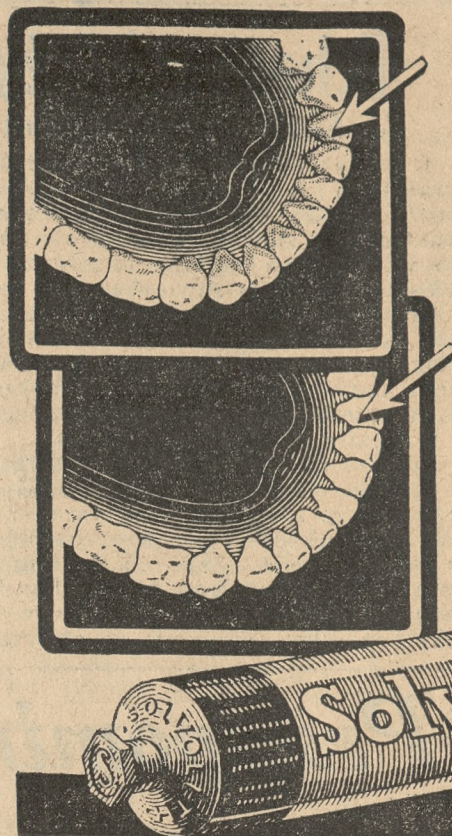
W istocie od początku, równoległe z konfliktem włosko-abisyńskim rozwijał się i pogłębiał konflikt angielsko-włoski. Gdyby szło tylko o pierwszy, to rozwiązanie i pogodzenie interesów włosko-abisyńskich można było znaleźć jeszcze przed rokiem, a napewno w grudniu 1935 na podstawie propozycji pokojowych Hoare — Laval. Mimo wielu tendencji pokojowych, w rządzie angielskim przeważały inne silniejsze wpływy, które liczyły na wyzucie i złamanie faszyzmu. „Intelligence Service” miał tu wybitny udział. Tajemne sprężyny imperjum już od kilku lat oddziaływały w Adis Abebie przeciwko jakimukolwiek porozumieniu włosko-etjopskiemu z wyraźnym celem niedopuszczenia, by traktat przyjaźni włosko-etjopski z r. 1928 wszedł w życie. Osobisty, jak najgorszy stosunek Edena do Mussoliniego całą sprawę zadrażnił i wręcz zaognił. W posunięciach Foreign Office dawała się wyczuć animozja. Dyplomacja angielska tym razem nie umiała tego ukryć. Cała jej akcja w Lidze i poza Ligą zbyt grubym ściąganiem była znaczone. Aż wreszcie sankcje, podniesione rzekomo w obronie paktu przeciwko Włochom, nagle załamały się i odmówiły, gdy trzeba było, gdy należało zastosować je w obronie tego samego paktu przeciwko Niemcom. A mimo to jeszcze raz w ostatnich dniach, przed nadejściem wiadomości o zajęciu przez Włochów Dessie, próbowano broń tę podnieść w formie zaostrożonej. Szczerze intencje polityki angielskiej nie wytrzymała próby, wywołując zaniepokojenie opinii publicznej — francuskiej i europejskiej, która spostrzegła, że w przekonaniu niektórych polityków i kół angielskich pokój nad Renem, t. j. właściwy pokój każdego Europejczyka schodzi na drugi plan wobec problemu kolonialnego, co do którego między Anglią a Włochami istnieje jednak świeży układ z r. 1926, o podział sfery wpływów, a o którym dyplomacja angielska rozmyślnie zapominała. Z powyższych względów autorytet moralny Anglii w Europie ucierpiał bardzo.

Kolonjalna wyprawa włoska, która w przekonaniu wymienionych kół politycznych angielskich miała się stać grobem faszyzmu i jego wodza, zamieniła się w zwycięstwo i prawdziwy triumf. Włosi zjawili się nad jeziorem Tana, zajęli Dessie. Droga do Adis Abeby stanęła przed nimi otworem. Dopiero teraz drgnęła na dobre i bodaj po raz pierwszy całkiem szczerze opi-

nja publiczna angielska. To już nie jedna czy dwie prowincje Tigre i Ogaden, ale cała Etjopja przechodzi pod kontrolę zwycięskich wojsk włoskich. Obecnie nie idzie już o częściowe rozwiązanie kwestji abisyńskiej, pod postacią mniej lub więcej krępującego mandatu, ale o drogę do Indji. Zwłaszcza, że horyzont zasnęła groźba, iż Mussolini w przeciągu 2 — 3 lat po obaleniu cesarstwa etjopskiego będzie mógł wystawić pół miliona czarnych żołnierzy, których obecność nad Morzem Czerwonym nie może nie zaciążyć na sytuacji i przyszłości imperjum brytyjskiego. Wejście Włochów do Gondaru i do Dessie wstrząsnęło dotychczasową równowagę na Morzu Śródziemnym. Jesteśmy u wrót nowego okresu dziejów. Czyżbyśmy mieli być świadkami odrodzenia cesarstwa rzymskiego? S. M.

Uczucie przepelnienia, nieprawidłową fermentację w jelitach, uczucie pełności i wzdęcia w wątrobie, zastoinie żółci, bóle w bokach, ucisk w piersiach i bicie serca usuwa użycie naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa, zmniejszając zbytek przekrwienie mózgu, ucisk w oczach, sercu i płucach. Zalecana przez lekarzy.

Tg 698



Oto skufki

niewłaściwego pielęgnowania zębów: kamień nazębny!
Niepostrzeżenie odsuwa on dziąsła, niszcząc w ten sposób zęby.

Pasta do zębów Solvolith

zapobiega tworzeniu się kamienia, gdyż tylko ona zawiera prawdziwą, rozpuszczającą kamień nazębny,

Sól karlsbadzką
ze źródła Sprudel

Wyprobowana od 35 lat.

Pasta do zębów

Tg 695

Atak na ostatnią armię Negusa

Dopóki na południu Abisynji, w Ogadenie, armja rasa Nasibu i Wehib-paszy zagradza generałowi Grazziani'emu drogę do żyznej ziemi hararskiej i jedynej linii kolejowej kraju, utrzymującej łączność Adis Abeby z wybrzeżem francuskiej Somalii, Włosi nie mogą mówić o całkowitem i ostatecznym rozgromieniu regularnych sił zbrojnych negusa.

Według źródeł angielskich i francuskich siły armji rasa Nasibu liczą około 70 tysięcy żołnierzy. Włosi natomiast utrzymują, że w formacjach abisyńskich w Ogadenie skupia się tylko około 50 tys. wojowników. Armja rasa Nasibu rozdzielona jest na dwa korpusy. Jeden stacjonuje rzekomo na obszarze między Sassabaneh i Dagahbur, drugi zaś oślania Dżidżigę. Ważne miasto Dżidżiga, wielokrotnie bombardowane przez włoskich lotników, jest drażniącym ziarnkiem soli w oku włoskiego głównego dowództwa frontu południowego. Przez Dżidżigę przechodzą bowiem nadal, prawie codziennie, wielkie transporty materiału wojennego, wyładowanego w portach brytyjskiej Somalii, Zeila i Berbera. Od dawna jest pragnieniem gen. Grazziani'ego zająć Dżidżigę i raz wreszcie skończyć z zaopatrywaniem Abisyńczyków przez Anglię przeciwko Włochom.

Właściwy punkt ciężkości wojennych operacji Włochów przeniesie się przeto zapewne teraz na południe. Kra-

ża bowiem jeszcze pogłoski, że również armja rasa Desta Demptu, rozgromiona podczas lutowej ofensywy w dorzeczu Ganale Doria, uległa reorganizacji i przygotowuje się do nowej akcji. To też obecnie, po wzmocnieniu prawego skrzydła armji nowymi posiłkami, gen. Grazziani rozpoczyna dalsze operacje. Wiadomo o nich już nieco z doniesień telegraficznych.

W przeciwieństwie do frontu północnego, linie włoskie na południu zostały od samego początku wojny mocno rozciągnięte. W tym czasie, kiedy dywizje północne operowały na linii frontu, nieprzekraczającej 150 kilometrów, na południu wojowano na przestrzeni blisko 800 km. Front doszedł do 1000 km w lutym, kiedy zmotoryzowane kolumny wypadowe zapuściły się aż do Neghelli.

Front ten Grazziani musiał utrzymać przy pomocy sześciu dywizji oraz części dywizji zmotoryzowanej. Pozostała przytem konieczność ubezpieczenia etapów, ogromnie rozproszonych i odległych. Nie było mowy w tych warunkach o podjęciu działań zaczepnych przeciwko zwartym skupieniom wojsk abisyńskich. Pomoc lotnictwa nie mogła w tym terenie powetować braków, wynikających z niedostatecznej liczebności żołnierzy.

Po otrzymaniu posiłków i przegrupowaniu sił przygotowuje się teraz

Grazziani do spełnienia swej właściwej roli, mianowicie przerzucenia pomostu strategicznego między wojskami włoskimi, działającymi na północy i południu czarnego cesarstwa. Z północy uczyniono już krok w tym kierunku, opanowując sultanat Aussa na południu pustyni danakilskiej, na wysokości Dessje.

Rola gen. Grazziani'ego jest trudna. Musi on ciągle pokonywać wielkie trudności, jakie następują odległości frontu od baz zaopatrzenia. Chodzi o setki kilometrów, dzielących Mogadiscio od Gorahai, Gerloghubi, Ual-Ual i innych miejscowości w pobliżu frontu. Dżidżiga, cel lotników włoskich, jest oddalona od Mogadiscio około 825 km w linii powietrznej.

Trudności zaopatrywania korpusu włoskiego we wschodnim Ogadenie skłoniły dowództwo do założenia wielkiego punktu zaopatrzenia w Ual-Ual. Wybudowano w tej oazie pojemne lotnisko. Od kilku tygodni już kierowano też posiłki włoskie do tego miejsca, który według wszelkiego prawdopodobieństwa będzie punktem nowej ofensywy włoskiej.

Operacjom gen. Grazziani'ego przybywa jednak niebawem świeży przeciwnik. Przyroda. Południowo - zachodnie monsuny przypędziły już pierwsze zwiastuny pory deszczowej, zlewając Ogaden potokami wody deszczowej. Opady przypominały Europejskiom rzadkie u nas oberwania chmur.

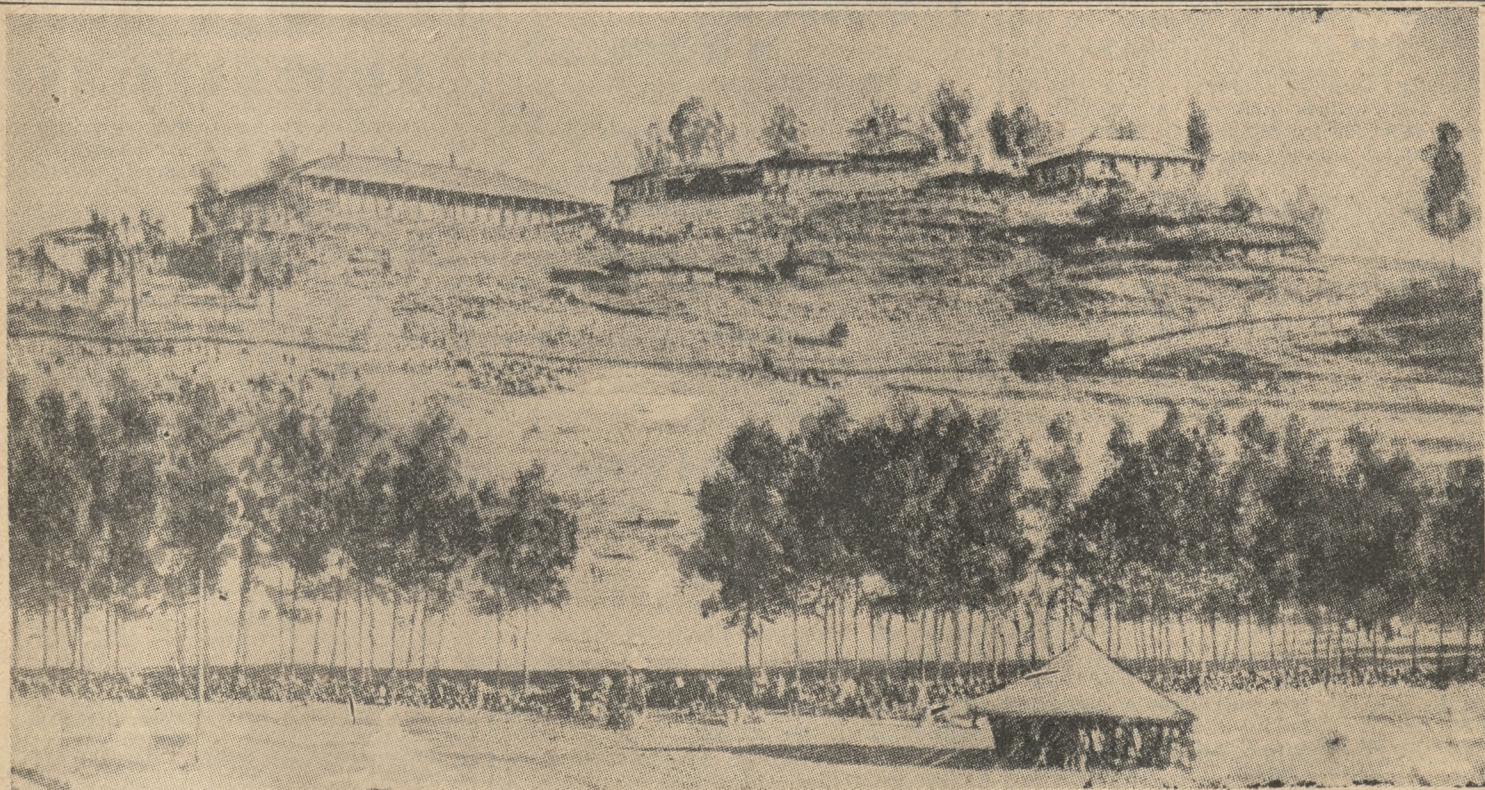
Ze zjazdu „Federacji“

W sobotę odbył się w Warszawie nadzwyczajny zjazd zarządu głównego „Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny“, w którym według relacji prasy „sanacyjnej“ brało udział około 200 delegatów z całego kraju. Obecni byli m. in. premier Kościłkowski, p. Aleksandra Piłsudska, pułk. Sławek, min. Kwiatkowski, gen. Kasprzycki i in. Szczegółowego przebiegu i treści obrad nie podano do wiadomości prasy. Wiadome są tylko rezolucje o których piszemy w dzisiejszym artykule wstępnym. Rezolucje te zawierają dwa charakterystyczne akcenty: „Biorąc pod uwagę dzisiejszą sytuację naszego państwa i społeczeństwa, stwierdzamy, że powołanie jak najrychlej do życia obozu politycznego o jasno skryształizowanym programie ideowo-politycznym jest palącą koniecznością“.

Druga rezolucja dotyczy zagadnienia młodzieży: „uważa się to zagadnienie za jedno z najdonioślejszych. Musi się za wszelką cenę przerzucić pomost między Federacją a młodem pokoleniem.“

Motywuując to swoje pragnienie Federacja sięga o przeszło 20 lat wstecz, chcąc przekazać młodzieży wartości moralne „z tamtych czasów“.

Z ramienia Federacji w Wielkopolsce przemawiał na powyższym zjeździe p. Chłapowski.



Dessje, wojskowa stolica Abisynji

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Kwiecień
22
ŚRODA

Kalendarz rzym.-kat.

Środa: Soter i Kaja
Czwartek: Wojciecha
B. i M.

Kalendarz słowiański

Środa: Strzeżymira
Czwartek: Wojciecha św.
Słońca: wschód 4.40
zachód 19.00

Długość dnia 14 g. 20 min.

Księżyca: wschód 4.35 zachód 21.01
Faza: 1 dzień po nowiu.

Stan wody w Wałcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: wczoraj plus 0,48 m, dziś plus 0,44 m.

Przewidywania pogody na środę: Pogoda zmienna, pochmurno z przelotnymi opadami, nieco ciepło.

NOCNA SŁUŻBA APTEK:

Śródmieście: Apt. św. Marcina, ul. Fr. Ratajczaka 12; — Apt. pod Białym Orłem, St. Rynek 41; — Apt. św. Piotra, pl. Świętokrzyski; — Apt. przy Rynku Śródeckim 1; — Jeżyce: Apt. Mickiewicza, ul. Dąbrowskiego 16; — Apt. pod Opatrznością, ul. Dąbrowskiego 76 (róg Staszica); — Łazarz: Apt. przy ul. Matejki 1; — Apt. Plucińskiego, M. Focha 72; — Apt. Karpińskiego, ul. M. Focha 158 (Górczyn); — Wilda: Apt. przy Bramie Wild., G. Wilda 3; — Apt. Fortuna, G. Wilda 96; — Staroleka: Apt. miejscowa, Główna: Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 19; — Solacz: Apt. przy ul. Mazowieckiej 12.

KRONIKA MIASTA POZNANIA

SZCZAWNICKA JÓZEFINA leczy choroby dróg oddechowych.
Tg 699

REKOLEKCJE

— * **Rekolekcje w parafii farniej.** Rekolekcje dla ojców i matek parafii farniej w Poznaniu odbędą się w dniach od 22 do 25 b. m. włącznie pod kierownictwem O. prof. dr. Innocentego O. F. M.

OSOBISTE

— * **Ślub.** W kościele Farnym odbył się ślub naczelniczki gniazda sokolego Poznań XII p. Pelagii Prymowiczówny z sekretarzem gniazda Jeżyc p. Adamem Hołaszem. Ślubu udzielił ks. prałat Prądzyński, który przemówił też w podniosłych słowach do nowożeńców. Do ślubu pana młodego prowadzili: prezeska gniazda Poznań XII p. Harniczakowa i prezes gniazda Jeżyc p. Bartkowiak, pannę zaś młodą prezes gniazda Śródmieście p. Bol. Karge. Władze sokole reprezentowała również przewodnicząca dzielnicowego wydziału p. Rozmiarkowa. Młodej parze szczęść Boże!

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * **Związek Kapłanów „Unitas”** urządził plenarne zebranie we wtorek, 28 bm., o godz. 11 przed poł. w sali Domu Parafjalnego przy kościele św. Marcina, I p. Uczestnikom zaleca się korzystanie ze zniżek kolejowych, przewidzianych z okazji Targów Poznańskich.

WYKŁADY

— * **„Hejże wiosną w Alpy — Dolomity”.** Pod powyższym tytułem wygłosi odczyt dziś, dnia 21 bm., o godz. 20.15 w sali 17 Collegium Minus p. dr. Kolszewski, prezes Stow. „Polonia - Italia”.

WYCHOWANIE, KURSY

— * **Pokaz sporządzania potraw maczynych.** W Szkole Handlowej i Przemysłowej Żeńskiej przy ul. Marsz. Focha nr. 2 odbędzie się dzisiaj, we wtorek, o godzinie 17 dla naszych pań domu pokaz sporządzania potraw maczynych. Za tydzień o tej samej godzinie pokaz sporządzania potraw z nabiału. (wel)

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Policja powróciła do Poznania.** Jak podaje jedno z pism miejscowych, do Poznania powróciła kompania policjantów w liczbie 150. Oddział ten przebywał poza Poznaniem trzy dni.

— * **Budowa boiska na Jeżycach** przy kościele św. Florjana, o czym swego czasu pokrocie donosiliśmy, postępuje szybko naprzód. Obecnie, celem uzyskania odpowiedniego miejsca, przystąpiono do burzenia starych domków, będących własnością parafii. Mieszkańców domków ulokowano w osobnych mieszkaniach w tylnym domu za kościołem. — Zburzenie starych domków przyczyni się niewątpliwie do podniesienia estetycznej strony tej części miasta. — Warto dodać, że parafia św. Florjana jest największą parafią nie tylko na terenie Poznania, ale także w archidiecezji gnieźnieńsko - poznańskiej, liczy bowiem 40 tys. dusz. (wel)

— * **Jak można zapobiec kradzieżom rowerów?** Kronika policyjna niemal każdego dnia przynosi wiadomości o dokonaniu kradzieży rowerów. Notatki wyjaśniają, że nieroztropny właściciel pozostawia swoją własność bez nadzoru wprost na ulicy. Ofiarą złodziei padają prze-

Echa kradzieży 90 tys. złotych

dokonanej przed kilku laty w cukrowni opalenickiej

Opalenica. (op) W roku 1933 skradziono w niewyjaśniony dotąd sposób z kasy cukrowni opalenickiej około 90 tys. złotych. Podejrzenie padło wówczas na zaufaną urzędniczkę cukrowni p. Sonję Jaworską, żonę leśniczego, zatrudnionego w majątności gen. Sosnkowskiego, córkę b. rosyjskiego generała. Śledztwo, przeprowadzone natychmiast, nie dało jednakże pozytywnego wyniku i p. Sonja została z aresztu śledczego zwolniona.

Sprawa nie byłaby już może ujrzała światła dziennego, gdyby nie okoliczność, że zarządzone oczyszczenie stawu w majątności gen. Sosnkowskiego w Porajynie. Zajętych czyszczeniem stawu robotników pilnował gorliwie p. Jaworski, a gdy ze stawu wydobyto paczkę, zawiniętą w nieprze-

makalne płótno, leśniczy, zabrawszy paczkę, puścił się z nią w głąb lasu.

Po jakimś czasie rozeszła się wiadomość, że znaleziono 50 tys. złotych, które prawdopodobnie pochodzą z kradzieży, dokonanej przed 2 laty w cukrowni opalenickiej. O szczegółach tych donosiliśmy obszernie w swoim czasie.

Na polecenie władz prokuratorskich aresztowano leśniczego Jaworskiego i osadzono go we więzieniu w Grodzisku, gdzie do tej chwili od września ub. r. przebywa. W tych dniach doręczono podejrzanym akt oskarżenia, a w ub. sobotę aresztowano ponownie p. Sonję Jaworską. Osadzono ją również we więzieniu w Grodzisku. Rozprawa, ze względu na tło, budzi wielkie zainteresowanie.

Przypominamy

o odnowieniu prenumeraty za maj. Kto skutecznie zamówienie tylko na kwiecień, a chciałby otrzymywać „Kurjer Poznański” w dalszym ciągu, niechaj nie zwleka z uiszczeniem przedpłaty, a czyni to **zaraz.**

Listowi zbierają przedpłatę do 25. bm. Zamówienia na „Kurjer Poznański” przyjmują wszystkie poczty — w razie odmowy prosimy o poinformowanie nas.

Administracja.

Wybryki strajkujących

Podczas strajku w Poznaniu zdarzyło się kilkakrotnie, że strajkujący murarze względnie cieśle usiłowali przeszkodzić podczas prac na budowli. Doszło też do pobicia pracujących.

Wczoraj ujęła policja 33-letniego cieśla, Franciszka Bernacika (ul. Dąbrowskiego 90) i Ignacego Fabisza (ul. Gołębińska 2), również cieśle z zawodu. Obaj wtargnęli na budowlę przy ulicy Romana Maya w Starolekę i zabrali pracującego tam murarza Michała Szarolekę, mieszkającego przy ul. Bystrzej 8 i oświadczyli mu, że zaprowadzą go do Klasowych Związków Zawodowych przy ul. Stromej, gdzie „otrzyma kartę”. Zamiaru tego jednak nie zdołali skutecznie, gdyż przeszkodził im patrol policyjny. Bernacika i Fabisza odprowadzono do komisariatu.

Również w związku z drugim wypadkiem pobicia i pozbawienia wolności Franciszka Kaczmarka i Hieronima Kawalki przez strajkujących murarzy, ujęto jako sprawcę Leona Kanię, mieszkającego przy ul. Wioślarskiej 9 na Ratajach. Kanię oddawiono do dyspozycji prokuratury w sądzie okręgowym. Kani udowodniono pobicie Hieronima Kawalki na dziedzińcu Związków Klasowych przy ul. Stromej wspólnie z nieustalonymi osobnikami. Stwierdzono również, że Kania przyczynił się do bezprawnej groźby zniewolenia, pobicia i pozbawienia wolności Kaczmarka i Kawalki przez przeciagi godziny. (kl)

Wiosenne konkursy jeździeckie w Gnieźnie

Gniezno. (br) Tradycyjne już konkursy jeździeckie, urządzane co roku w Gnieźnie na św. Wojciecha, odbędą się w tym roku w dniach 24, 25 i 26 kwietnia na hippodromie gnieźnieńskim, przy ul. Wrzesińskiej.

Program zawodów, bardzo szeroki i interesujący, obejmuje liczne konkurencje dla pp. wojskowych i cywilnych, z których najwięcej emocjonująco zapowiada się walka zespołów reprezentacyjnych pułków i szkół jazdy konnej o nagrodę przechodnią miasta Gniezna. Konkurs ten odbędzie się w niedzielę, 26 bm. i śmiało nazwać go można konkursem o mistrzostwo m. Gniezna w jeździe konnej. Kolo Pań Ziemi gnieźnieńskiego ufundowało dla indywidualnie najlepszego jeźdźcy tego konkursu piękną nagrodę honorową — ryngraf z wizerunkiem Matki Boskiej.

Przewidziany jest udział „asów” jeździeckich z całej Polski, m. i. z Warszawy, Grudziądza, Torunia, Krakowa, Łodzi, Poznania, Leszna, Bydgoszczy, Gdańska, tudzież wiele pań i panów z cywilnych klubów jeździeckich.

W ramach gnieźnieńskiego „meetingu” jeździeckiego odbędzie się również raid konny na trasie Poznań — Gniezno o nagrodę przechodnią ambasadora Stanów Zjedn. Ameryki w Warszawie. Raid ten przybędzie do Gniezna na hippodrom w sobotę, dnia 23 kwietnia po poł.

Ponieważ konkursy jeździeckie w Gnieźnie mają charakter ogólnie - krajowy, stanowią z tej racji wielkie wydarzenie na ziemiach zachodnich Rzeczypospolitej i cieszą się zasłużoną renomą. W Gnieźnie odbywa się nie tylko zjazd naszej „elity” jeździeckiej i wszystkich lubowników konia i sportu konnego, ale prawdziwe „rendez-vous” całego obywatelstwa ziemi wielkopolskiej.

Z WIELKOPOLSKI

— * **Chodzież.** Zebranie Tow. Polskich Kupców i Przemysłowców zajął prezes p. Cz. Kabat. Po podaniu do wiadomości komunikatów zarządu, prezes omówił szczegółowo sprawę podatkową, którym wyłącznie zebranie było poświęcone. W obszernej i rzeczowej dyskusji, w toku której liczni członkowie zabierali głos, skarżono się na zbyt wielki wymiar podatków i słabą wymiarów.

— K. S. M. z. „Promyk” wystawia 26 b. m. o godz. 20 w sali strzelniczej dramat Korzeniowski „Cyganie”.

— Z okazji przypadających na 26 b. m. uroczystości odpustowych św. Wojciecha w Gnieźnie uruchamia dyrekcja kolei pociąg nadzwyczajny. Wyjazd z Chodzieży nastąpi 26 b. m. o godz. 5.45 rano do Rogoźna, gdzie oczekiwać będzie specjalny pociąg pielgrzymkowy. Powrót do Chodzieży normalnym, wieczornym pociągiem o godz. 22. Pociąg nadzwyczajny Chodzież — Rogoźno będzie tylko wówczas uruchomiony, gdy zgłosi się co najmniej 200 uczestników. Zgłoszenia przyjmują miejscowa stacja kolejowa do dnia 25 b. m. rano. Przyjazd do Gniezna i z powrotem uczyni 5 zł.

— K. S. M. z. „Promyk” urządziło przy udziale patronatu i zaproszonych gości tradycyjne „jajko”. Wieczorek zapoczątkowano dzieleniem się jajkiem, poczem obecni zasiadli do wspólnej kawy, uroczajonej śpiewem i konkursem za wykonanie najładniejszych pisanek na jajkach wielkanocnych. Do podniesienia nastroju przyczyniła się orkiestra balajkowa K. S. M. m. (mi)

— * **Gniezno.** W ub. sobotę pożegnał się z garnizonem gnieźnieńskim gen. Tadeusz Malinowski, aby objąć stanowisko zastępcy szefa głównego sztabu generalnego. W pożegnaniu wzięli

W TROSCE O WYGLĄD POZNANIA

— * **Wandalizm.** Jeden z naszych Czytelników, zamieszkały przy Walach Wawów, donosi, że niejednokrotnie jest świadkiem niszczenia przez młodzież zieleni miejskiej przy tej ulicy. Niekulturalna młodzież zrywa gałązki krzewów, nie reagując zupełnie na zwracaną jej uwagę, aby tego nie robiła. Podobne wypadki niszczenia zieleni zaobserwowano i gdzie indziej. Czy niema na to rady, aby przeciwdziałać temu wandalizmowi? (sk)

— * **I to ma być ul. Ks. Skorupki?** Na Górczynie, poczynając od ostatniego przystanku czwórki, ciągnie się w kierunku cmentarza katolickiego ul. Ks. Skorupki. Jest to właściwie odcinek szosy okrężnej. Jeśli jednak nadano mu takie zaszczytne miano, należało pomyśleć nieco o uporządkowaniu ulicy bohatera walk o wolność Polski. Tymczasem nie uczyniono tu nic, absolutnie nic, to też stan ulicy jest godny pożałowania. Jeden z naszych Czytelników tak pisze: Wystarczą dwa bezdźwięczne dni, a już niemożliwe tłumy pyłu unoszą się za łada podmuchem. Można sobie wyobrazić, co się tutaj dzieje podczas przejazdu samochodów lub furmanek. Wtenczas lekki pył długo unosi się w powietrzu, przenikając do mieszkań i płuc mieszkańców. Po deszczu natomiast tworzy się tu trudne do przebycia błoto, to też mieszkańcy tej dzielnicy lub idący na cmentarz brną po okropnym błocie, gubiąc nierzadko obuwie. Czemu tak zapomniano o tej ulicy — nie wiadomo. Jeśli ma się w najbliższym czasie rozpocząć przebudowę ulic, należy pomyśleć właśnie o tych, które stanowią wyjątek z bezwzględnej uporządkowania, a jedną z takich jest przecież ul. Ks. Skorupki. (sk)

Świątokradztwo w Wilkowicach

Leszno. (lh) W pobliskich Wilkowicach do kościoła parafjalnego włamali się w nocy złodzieje i skradli wota oraz zawartość skarbonki. Złodzieje usiłowali włamać się także do tabernakulum, oraz zdebrać sukienkę z obrazu Matki Bożej. O usiłowaniach tych świadczą pozostawione ślady.

Powiadomiona o świątokradztwie policja z Leszna, przeprowadziła natychmiast energiczne poszukiwania przy pomocy psa policyjnego. Niebawem zdołano wpaść na ślad świątokradców, których ujęto w Świętchowie.

Rzuciła się pod pociąg

Gniezno. (br) Niejaka 26-letnia Helena Bubelówna z Strzemieszyc na tle zawodu miłosnego postanowiła sobie odebrać życie. Chcąc oszczędzić rodzicom przykrości, postanowiła popełnić samobójstwo zdala od stron rodzinnych i przyjechała aż do Gniezna.

Po przenocowaniu w hotelu Francuskim, udała się na tor kolejowy pod Kokoszkami, na szlaku Gniezno — Jarocin, gdzie rzuciła się pod pociąg, który uciął jej całą prawą nogę i zmiażdżył lewą nogę. Denatkę oddawiono do szpitala miejskiego, gdzie niebawem zmarła.

udział korpus oficerski i podoficerski 69 pułku piechoty i 17 p. a. l. Tak, jak sam generał był skromny, w takim nastroju było też pożegnanie. Jedno trzeba stwierdzić, iż gen. Malinowski cieszył się wielką popularnością tak w sferach wojskowych, jak w społeczeństwie tutejszym.

— Sokół okręgu gnieźnieńskiego urządził bieg na przełaj na trasie 3.000 m o puchar fundacji s. p. druha Szuwalskiego. Wynik jest następujący: I. Józef Kucharski (Sokół Gniezno) 10,23 min. II. Alfons Guziółek (Sokół Gniezno) 10,30 min. III. Sylwester Marcinkowski (Sokół Gniezno) 10,31 min. IV. Cezary Rybarczyk (Sokół Kłeco) 11,30 min. Nagrody wręczył prezes adw. Sych.

— Na polu majątności p. Wendorffa w Zdzichowie na gorącym uczynku kradzieży około 50 kg koniczyzny ujęto Władysława Nowaka z Gniezna, który jeszcze w styczniu r. b. zbiegł z więzienia sądowego w Gnieźnie i od tego czasu był poszukiwany, oraz Edmunda Nowaka, poszukiwanego przez policję za różne kradzieże. (br)

— Inowrocław. Wielkie zebranie kupiectwa inowrocławskiego, rzemiosła i drobnego przemysłu, poświęcone kwestii zryczałtowanego podatku przemysłowego od obrotu, odbyło się w salce hotelu Basta. Obradom przewodniczył wiceprezes Tow. Kupców p. Kaźmierczak, zaś obszerny referat o podatku zryczałtowanym wygłosił p. Szkopek. W dłuższej i wszechstronnej dyskusji przemawiało kilkunastu mówców.

— W składnicy drzewa Fr. Zuthera przy ul. św. Ducha pożar zniszczył szope z deskami, powodując znaczne straty.

— Koło Stron. Narodowego w Szymborzu, wsi rodzinnej Kasprowicza, urządził w niedzielę przedstawienie amatorskie p. t. „Szewc Walenty zakonnikiem”. Przedstawienie cieszyło się dużym powodzeniem, a zakończyła je zabawa taneczna.

— Odbyło się ostatnio walne zebranie Zw. Urzędników Miejskich. Po obszernych sprawozdaniach zarządu i jednomyślnym absolutorium, uchwalono preliminarz budżetowy na rok 1936-37 w wys. 1.280 zł. Nowe władze tow. ukonstytuowały się następująco: pp. dyr. Leszkowski — prezes, Bol. Nowak — wiceprezes, Kramarczyk — sekretarz, Cz. Prus — zast. sekretarza, Kałeki — bibliotekarz; lawniki zostali pp.: St. Ceglowski, Paczkowski, Polleher i Ign. Lewandowski.

— Zuchwałej kradzieży dopuścili się w nocy niewysłędzeni dotąd sprawcy w składnicy Browarów Huggera przy ul. Poznańskiej. Złodzieje, włamawszy się do biura, splondrowali wszystkie szafy, rozpruli nawet kasę ogniową, zabierając z niej kilkaset zł oraz uraczyli się do syta piwem. (c)

— Kepno. W nocy z piątku na sobotę kilku opryszków ponarzynalo diamentem większą ilość szyb okien wystawowych w rynku i publ. ulicach. W firmie Bielawny wyłamałi kawałszyby w rogu, jednak spłoszeni nie zdołali wystawy całkowicie wypróżnić. Policja wdrożyła śledztwo i już kilku podejrzanych osobników aresztowała.

— Na wystawie Wielkop. Plastyki Gotyckiej w Poznaniu, której otwarcie nastąpi 27 b. m., wystawione będą nast. eksponaty z pow. kępińskiego: z kościoła N. Marii P. na Półku pod Bralinem: tryptyk i figury; z kościoła N. M. P. w Grębaninie: Madonna z Dzieciątkiem z gl. ołtarza, dwa skrzydła ołtarzowe, wyobrażające Chrystusa i Matkę Boską oraz na odwrotnej stronie św. Katarzynę i św. Barbarę; z kośc. św. Jakóba i Filipa i Kozie Wielkiej: 8 reliefów świętych; z kośc. św. Trójcy w Marcinkach: Madonna z Dzieciątkiem z gl. ołtarza oraz od gospodarza Kuźnika płaskorzeźbę, przedstawiającą rodzinę N. M. P. Od gosp. Jana Urbańskiego z Słupi p. Kepnem: św. Anna. (km)

— Kościan. Loty pasażerskie na polskich samolotach R. W. D. urządzają miejskie i kobiece koło L. O. P. P. w dniu 10. 5. b. r. w Racocie. Cena lotu wynosi 5 zł. Amatorzy wrażeń mogą zgłaszać swój udział u skarbnika p. Witolda Dirbacha, ul. Br. Pierackiego 18a, przy równoczesnym wpłaceniu 3 zł.

— Powiatowy Fundusz Pracy w Kościanie przeprowadza ogólne prace przy naprawie toru kolejowego kolei państw. na odcinku Oborzyska Stare — Czempin.

— Doreczenie kursistom świadectw z przeprowadzonego kursu obrony przeciwlotniczo-gazowej III kategorii odbyło się w dniu 18 b. m. w gimnazjum. W kursie brało udział 30 kursistów z Kościana i okolicy. (mk)

— Z okazji odbywającego się ogólnopolskiego kongresu rzemiosła i odsłonięcia pomnika bohatera-szwecia Kilińskiego w Warszawie, odbyła się w dniu 19 b. m. o godz. 12 w sali p. Lurca przy licznych udziałach społeczeństwa oraz wszystkich cechów miasta i powiatu uroczysta akademia. Na program składało się zagajenie, deklamacje, śpiewy, wykonane przez tow. terminatorów, oraz przedłożenie dezhydratów. Punktem

Echa wczorajszych wybryków ulicznych

Bezrobotni poznańscy nie mają nic wspólnego ze zniszczeniem wskaźnika ofiarności

Miejski Komitet Pomocy Bezrobotnym w Poznaniu nadsyła nam z prośbą o zamieszczenie następujący komunikat:

„Już od wczoraj zgłaszają się do biura Miejskiego Komitetu Pomocy Bezrobotnym jak i poszczególnych członków tego Komitetu reprezentanci bezrobotnych z poszczególnych dzielnic, oświadczając, że poznańscy bezrobotni nie mają nic wspólnego ze zniszczeniem wskaźnika ofiarności na Placu Wolności jak i tablicy propagandowej przy Górnej Wildzie. Bezmyślnego a może dobrze przemysłane-

go wybryku tego dopuścili się męty napływowe oraz agitatorzy komunistyczni, którym zależy na tem, by robotnik polski był głodny i przez to dał się wciągnąć do krwawych awantur ulicznych. Z tenoru oświadczeń tych reprezentantów wynika, iż bezrobotni poznańscy, nie rezygnując bynajmniej z prawa jak najkategoryczniejszego domagania się pracy, nie mają zamiaru obrzucania błotem społeczeństwa Poznania, które z taką gotowością i ofiarnością chce im pomóc do chwili, w której doczekają się tak upragnionej przez nich pracy.”

Panie wiedzą o tem, że farbowanie włosów jest kwestią zaufania.



ULEPSZONY ROŚLINNY SZAMPON

HENNA *Este*
farbuje włosy
dokładnie i szybko —
nie brudzi skóry ani bielizny.

Cena w
butelce 1,50

J. & S. STEMPNIOWICZ POZNAŃ

Pg 2977-S 844

kulminacyjnym akademii był wygłoszony przez p. Jana Gątownskiego referat o bohaterze-szwecu Kilińskim. Akademią poprzedzona była uroczysta msza św. w której wzięli udział wszystkie miejscowe cechy.

— Tow. mandolinistów „Lira” urządziło 19 b. m. o godz. 20 w auli państw. gimn. koncert z współudziałem wirtuoza p. Leona Sawickiego z Poznania. W dalszych częściach koncertu odbył się występ mandolinowy zespołu młodszego, oraz starszego z towarz. fortepianu. W części wokalne wystąpił kwintet męski, oraz p. Feliks Lenart z kilkoma solowymi pieśniami. Koncert cieszył się liczną frekwencją.

— „Dziwy lasu”, przedstawiające przyrodę, wystawili 19 b. m. o godz. 7.30 harcerze publ. szkoły na scenie „Sokoła”. Małe amatorki wywiązały się z swych zadań znakomicie.

— Zebranie prezesów i naczelników okręgu kościańskiego K. S. M. m. odbyło się 19 b. m. w sokołku przy udziale 35 delegatów z 20 oddziałów, należących do okręgu. Na zebraniu p. Kwiatkowski wygłosił referat o zielarstwie. Poza tem omawiano sprawę wystawy regionalnej pow. kościańskiego, oraz sprawę zlotu okręgowego, który odbędzie się w dniu 21. 6. b. r. w Krzywiniu.

— Krotoszyn. Związek Inwalidów Wojennych, koło Krotoszyna, odbył w niedzielę walne zebranie. Po sprawozdaniach zarządu, udzielono absolutorium. Uchwalono preliminarz budżetowy na rok 1936-37. Ustępujących trzech członków zarządu wybrano ponownie.

— Walne zebranie Koła Rolniczego odbyło się w niedzielę po sumie. Po sprawozdaniach zarządu udzielono absolutorium, poczem przystąpiono do wyboru nowego zarządu, do którego weszli pp.: Rosik Antoni ze Salmi — prezes, Namysłak Władysław — w. prezes, Skibiński Franciszek ze Zmysłowa — sekretarz, Socha Kazimierz ze Zmysłowa — zastępca sekr., Bernard Ludwik z Krotoszyna — skarbnik, komisja rew. pp.: Sierzyński Franciszek ze Zmysłowa i Jamry Władysław z Krotoszyna. Jako prezesa honorowego wybrano ks. dziekana Stanisława Małeckiego. Postanowiono, aby na następne zebranie utworzyć sekcję handlową i oświatową.

— Podczas przeprowadzenia przez posterunek P. P. w Zdunach rewizji składów rzeźniczych stwierdzono, że mistrz rzeźniczek Bielawski Antoni w Zdunach sprzedawał mięso z nielegalnego uboju. Mięso to skonfiskowano, a następnie sprzedano ubogiej ludności miasta Zdun. B.

uprawiał prawdopodobnie ten proceder od dłuższego czasu, narażając rzeźnię miejską na większe straty, to też zostanie on pociągnięty do odpowiedzialności karno-administracyjnej. (sh)

— W związku z odpustem św. Wojciecha w Gnieźnie została zorganizowana wycieczka na dzień 26 bm. Koszt przejazdu na pielgrzymkę do Gniezna wynosi z Krotoszyna 4,90 zł w obie strony, przy czym wyjazd z Krotoszyna nastąpi o godzinie 7.07 rano, a powrót o godz. 22. — Zgłoszenia, z równoczesną wpłatą kosztów przejazdu, przyjmuje do środy, 22 bm. biuro parafjalne w godz. 11—13, oraz dr. Kolasinski. (sh)

— Leszno. W związku z odsłonięciem pomnika Jana Kilińskiego w Warszawie, odbyła się w Lesznie uroczysta akademia, poprzedzona nabożeństwem ku czci bohatera. Po pochodzie przez miasto udano się do sokołki, gdzie przy udziale licznych obywateli oraz władz cywilnych i wojskowych odbyła się akademia, uświetniona odśpiewaniem „Gaude Mater” przez chór im. „Dembickiego”. Odczyt o działalności Jana Kilińskiego wygłosił p. M. Szurkowski. Na zakończenie wygłoszono deklamację, poczem odśpiewano wspólnie „Boże, coś Polskę”. (h)

— Mogilno. Odstawiający wozem słome dla wojska w Inowrocławiu rolnik Władysław Piwko, wraz z bratem Wiktozem z Wszednia, ulegli nieszczęśliwemu wypadkowi. Mianowicie na moście w Inowrocławiu pękła u wozu luźna, wskutek czego wóz się wywrócił. Wład. Piwko spadł na poręcz mostu tak nieszczęśliwie, że doznał złamania dwóch żeber i pogniecenia klatki piersiowej, zaś brat jego Wiktor odniósł silne potłuczenia nóg i całego ciała.

— Nakło. Przystąpiono tutaj do budowy Domu Katolickiego, którego brak bardzo dawał się odczuwać. Parafjanom fakt ten sprawił dużą radość. (nc)

— Ostrów. Sokołice ostrowskie obchodzą w niedzielę po południu uroczyste 5-lecie swego samodzielnego istnienia. Uroczystość zagała prezesa p. Kobzowa, która od przeszło 4 i pół roku sprężyste kieruje gniazdem. Szczegółowie i pięknie opracowane sprawozdanie z dotychczasowej działalności żeńskiego gniazda wygłosiła długoletnia sekretarka p. Wilczyńska. Podniosły referat o ideologii sokołowej wygłosiła deleg. dzielnicowego wydz. „Sokoł” p. Sobczyńska z Pleśzowa. Przemówienia przepatano deklamacjami. Składanie życzeń rozpoczął ks. prob. dziekan Płotka, zapewniając gniazdo o swej wielkiej życzliwości dla „Sokoła”, dalej składali życzenia prezesa okręg. wydz. sokołic p. Topolanowa, p. Banaszkiewicz za okręg „Sokoła”, p. Leśniczak za Stron. Nar., p. Dziechowska i in. Dyplomy za 15-letnią pracę w drużynie otrzymała zasłużona naczelniczka p. Raczkówna i podnacz. p. Klamówna. Na zebranie przybyli m. in. s. n. sokołostwa ostrowskiego p. Stefan Rowiński, dr. Mamak, prezes pow. Str. Nar., red. Czapiewski z Poznania i wielu innych. (os)

— Świecone dla więźniów naszego więzienia karno-śledczego wzbudziło wiele radości i wiary w życie i ludzi. Urządzenia tego świeconego podjęła się Sodalicja Marjańska Pań i Panów oraz Kat. Koło Pań. Obdarowano prawie 200 więźniów. (os)

— Szamotuły. Związek małżeńskich zawarł por. rez. 15 pułku ulanów p. Aleksander Lossow-Niemcewicz z p. Anielą Moszczeńską. Związek pobłogosławiony został w kościele parafjalnym w Obrzycku. Ślubu udzielił ks. prob. Wojciechowski z Kozielska, a przemówienie wygłosił ks. prob. Dziubiński. (sc)

— Srem. Zebranie komitetu rodzicielskiego przy szkole powz. nr. 2 zagała przewodniczącą p. Kawecką. Ks. dziekan Michalski omówił sprawę abonowania czasopisma „Plomik”. Zebrani energicznie zaprotowali przeciw rozpowszechnieniu tego tygodnika wśród dzieci.

— Konferencja Pań Miłosierdzia obdarzyła 90 biednych rodzin świeconem.

— U wylotu ulicy Poznańskiej samochód p. Bronisława Kordzińskiego ze środy wjechał z powodu zepsucia się mechanizmu sterowego na chodnik i przygniół Edwarda Siczynskiego, wywołując u niego kontuzję i wytknięcie nogi ze stawu biodrowego.

— Zebranie plenarne wydz. młodych Str. Nar. odbędzie się 21 b. m. o g. 20 w sali hotelu Centralnego.

— Sekretariat powiatowy S. N. przy ul. Poznańskiej 3 jest codziennie otwarty od g. 10—14.

Utalentowany chłopak

W Brodowie, w pow. średzkim, mieszka u ojca, właściciela ogrodnictwa, 16-letni Henryk Kosiński, który obja-

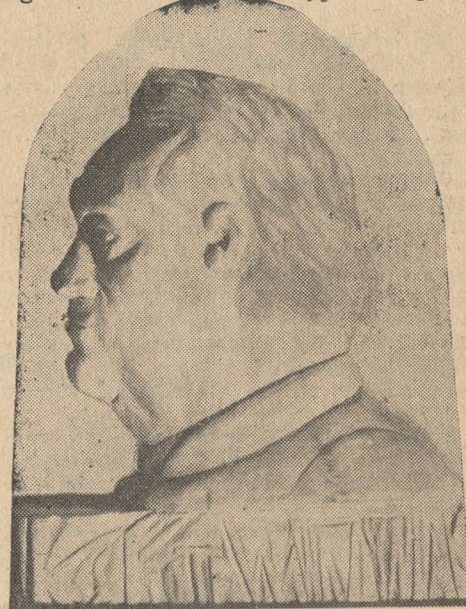


16-letni Henryk Kosiński.

wia ciekawy talent rzeźbiarski.

Młody Kosiński, który ukończył szkołę powszechną i nie uczył się ani rysunków, a tem bardziej rzeźby, całymi dniami, przy pomocy zwyczajnego kozika, wycina z drzewa różne figurki, zdradzające nieprzeciętne zdolności.

Artyści, którzy oglądali prace młodego Kosińskiego, rokuja m przy-



Płaskorzeźba młodego Kosińskiego, przedstawiająca ks. prałata Wawrzyniaka. Płaskorzeźba wykonana jest zwyczajnym nożykiem w drzewie lipowym; wysokość płaskorzeźby 13 cm.

szłość, pod warunkiem odbycia odpowiedzialnej nauki. Szkoda, że sytuacja materialna ojca Kosińskiego nie pozwala mu na kształcenie syna.

Agenturę „Kurjera Poznańskiego”

w Grudziądzu

prowadzi obecnie p. St. Szulc, ul. Grobowa 5, tel. 20-19.

Począwszy od 1 maja br. upraszamy o zamawianie „Kurjera Poznańskiego” wyłącznie pod powyższym adresem.

Składki i pokwitowania

Na pomnik Serca Jezusowego: M. Z. (Wygoda) 5 zł; I. G. (Gniezno) z podziękowaniem za otrzymane łaski i dobrodziejstwa 5 zł; — razem z poprzednio pokwitowanymi 131,50 zł.

KSIEGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi.

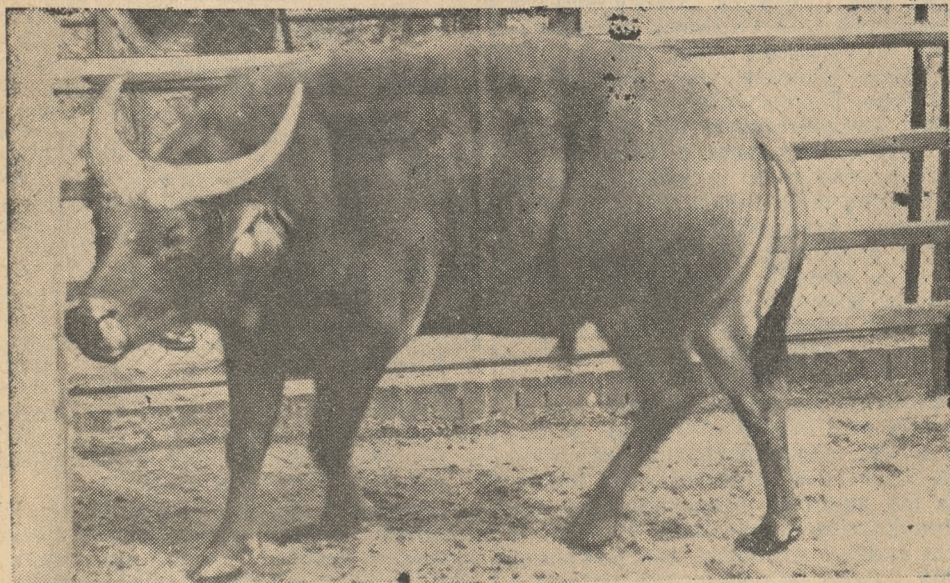
Dnia 20 b. m. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Rob. Ant. Walaszyk i rob. Hel. Rajówna; złotn. Wl. Grzechowiak i eksp. Halina Malinowska; adj. kol. Marjan Drazkowski i Ter. Schönborn; kup. Wikt. Narzekalski i rob. Józ. Ways; owd. ślus. Ign. Narzekalski i rob. Józ. Ways; slus. maszyn. Edm. Klaszyński w Mur. Goślinie, pow. oborn. i Janina Siejakówna; kup. Stan. Chelmiński i Marja Maćkowska.

Zgony.

Dnia 20 kwietnia 1936 r. zapisano następujące zgony: Bolesław Nowicki, strzelec 70 p. p., stolarz, 21 lat; Aleksander Grabec, strzelec 56 p. p., rolnik, 23 lat; Czesław Ratajczak, strzelec pancerny, 1 Batalj. Panc., szofer, 23 lat; Stanisław Zakrzewicz, robotnik, 63 lat; Władysława Błażejczakówna, handlarzka, 64 lat; Tadeusz Pawula, uczeń ślusarski, 19 lat; Marja Kasprowiczowa z domu Kujawska, wdowa, 65 lat; Jadwiga Tucholska z domu Botankowa, 63 lat; Stefan Urbański, szewc, 53 lat; Albin Zurowski, tokarz 66 lat; Magdalena Majcherkówna z domu Zbie-rankówna, wdowa, 79 lat; Felicja Włoszkiewiczowa z domu Balwińska, 65 lat; Leokadja Lubińska z domu Truszkowska, wdowa, 53 lat; Anna Stachowiakowa z domu Jaworska 50 lat; Marja Idczakowa z domu Smetkówna, wdowa 61 lat; Marja Jasielska z domu Pusiecka wdowa 69 lat; Józef Ritthammer, mistrz rzeźniczy, 75 lat; Franciszek Gąnowski, asystent kolejowy, 52 lat; Nikodem Bilewski, emier st. sekretarz krajowy, 64 lat; Józef Kolsut, robotnik 36 lat.

Ostatni nabytek ogrodu zoologicznego



Wzamian za zebu, które, jak pamiętamy, tak niechętnie opuściło Poznań i rozbiło na dworcu towarowym klatkę drewnianą, w której było transportowane, Zoolog Poznański otrzymał w tych dniach wspaniały okaz trzyletniego czerwonego bawoła afrykańskiego (Bubalus caffer nanus). Jest to przedstawiciel wielkiej rodziny bawołów, zamieszkujących stepy Afryki środkowej i będących przedmiotem pożądań wielu myśliwych. Przypominamy, że na rogach takiego bawoła zginął w Afryce w r. 1912 sławny pionier lotnictwa, Anglik Latham.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

POZNAŃSKIE OBRADY NAUKOWE

Wydział Lekarski Towarzystwa Przyjaciół Nauk odbędzie w piątek, dn. 24 b. m. walen zebranie, a to wespół z Oddziałem Towarzystwa Internistów Polskich. Porządek obrad przedstawia się jak następuje: 1. Komunikaty Zarządu, 2. Pokazy, 3. Sprawozdanie Komisji dla reorganizacji Wydziału Lekarskiego Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk oraz jej wnioski w sprawie przekształcenia Wydziału Lekarskiego na samodzielne towarzystwo lekarskie, 4. Wykład dr. W. Toma-

szewskiego „Zagadnienie wpływu adrenaliny i acetylochliny na tonus serca” (z przeżyciami), 5. Wykład dr. St. Wawrzyńskiego i dr. B. Hanasza: „Blok częściowy z okresami Wenkebacha w obrazie klinicznym i elektrokardiograficznym”.

Obrady będą się toczyły w sali wykładowej kliniki dermatologicznej UII w Poznaniu, ul. Szkolna 14, III p. Połączona jest obecność wszystkich członków, ze względu na ważne sprawy organizacyjne.

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Jubileuszowa wystawa T. Walkowskiego. W Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych po zamknięciu wystawy Stanisława Filipowicza otwarta została zbiorowa wystawa prac poznańskiego artysty-malarza Tadeusza Walkowskiego. Jest to wystawa jubileuszowa, gdyż artysta w roku bież. obchodzi 25-lecie pracy i daje przegląd jego artystycznego dorobku z lat 1911—1936.

MUZYKA

500 śpiewaków na Wawelu. Podczas Dni Krakowa jest projektowany zjazd Związku Tow. Śpiewaczy i Muzycznych, obejmującego 14 towarzystw z 500 śpiewakami. Popis odbędzie się na dziedzińcu wawelskim.

Umarła wybitna śpiewacka Berta Foerstefowa, z domu Lauterer. Zaczęła karierę w Pradze, mając lat 18, w r. 1887, śpiewając Desdemonę w „Otelu”, którego odtworzyła nowo zaangażowany ze Lwowa znakomity Florjański. Następnie angażowała się w Hamburgu i wreszcie w wiedeńskiej Hofoper, gdzie dźwigała cały repertuar baletski i liryczny przez lat 20 z górą, póki w r. 1912 nie przeszła w stan spoczynku.

Anglicy śpiewają w Polsce. Chór londyński New English Singers, który wyruszył w tournée po Europie, będzie śpiewał w Warszawie i w Krakowie. Na repertuarze ma starą muzykę angielską, równie religijną jak ludową.

LITERATURA

Wieczór poezji K. Dobrzyńskiego. Z Łodzi donoszą nam (w. p.): W Stowarzyszeniu Techników w Łodzi odbył się pierwszy w naszym mieście wieczór poezji poety łódzkiego, autora „Czarnej poezji”, Konstantego Dobrzyńskiego.

Nowy przekład Kiplinga. Pod tytułem „Puk z pukowej górki” ukazał się tom opowiadań Rudyarda Kiplinga w przekładzie znakomitego tłumacza dr. Józefa Birkenmajera. Wchodzi on w cykl Biblioteki Laureatów Nobla, wydawanej przez Wydawnictwo Polskie Rudolfa Wegnera w Poznaniu. Prozie opowiadań towarzyszą, jak często u Kiplinga, wiersze, w których tłumaczeniu dr. Birkenmajer rozwija szczególne mistrzostwo, jak z poprzednich jego przekładów wiadomo. Do „Puka” przyjdzie powrócić.

SLAWISTYKA

Wzajemność słowiańska w przekładach. Wkrótce ma się zacząć praca nad serią przekładów z polskiego na czeskie i z czeskiego na polskie. Zainicjował tę imprezę czeski poseł w Warszawie dr. Jurař Slavik. Idzie o przekłady najnowszej literatury powieściowej. Zarówno seria czeska jak polska będą miały po dziesięć tomów. Przekłady z polskiego na czeskie będą się ukazywały u nakładcy praskiego L. Mazacza. Poseł dr. Slavik, bawiąc na Świętach w Pradze, zawarł już w tej sprawie układ przedwstępny z nakładcą.

RUCH REGIONALISTYCZNY

„Strój, haft i koronka w woj. śląskim.” Pod takim tytułem ukazała się monografia Agnieszki i Tadeusza Dobrowolskich nakładem Polskiej Akademii Umiejętności. W pierwszej części opisują autorzy odzież i haft krzyżkowy górali śląskich, w drugiej — haft kolorowy i biały z ziemi pszczyńskiej. Osobną część poświęcili strojom i haftom powiatów północnych (Rozbark, Bytom). Szczegółowo opracowane są koronki cieszyńskie, koniakowe i goleszowskie. Autorzy sporządzili też terminologię stroju ludowego, słownik wyrazów gwarowych i spis hańciarek i koronkarszarek. Grubą księgą Dobrowolskich (139 stron, 38 tablic, 65 rycin i 1 mapa rozmieszczenia strojów) pracownicy kultury ludowej powitali z uznaniem. (ad)

VARIA

Wykłady w Łodzi. Piszą nam z Łodzi (w. p.): Związek organizatorów Pracy Narodowej w Łodzi zorganizował wykład publiczny dr. K. Morawskiego nt. „Historyczne podstawy polityki włoskiej” — dr. C. Szulcewskiego nt. „Śląsk — ziemia ciągłych walk o duszę ludu polskiego”.

TEATR

Solski w Krakowie gra po „Judaszu” i „Wielkim Fryderyku” fredrowskie „Dożywocie”, w którym tworzy niezrównaną kreację skąpca-lichwiarza Łatki.

Co grają w Bydgoszczy? Teatr Miejski wystawił komedję muzyczną „Rozkoszna dziewczyna”. Jest to prześmiewka troche farsa „Mała czekoladniczka” albo też: „Jedynaczka króla czekolady”, zaopatrzoną w muzykę przez Rafała Benatzkyego. W roli tytułowej wystąpiła p. Jadwiga Fontanówna. Ulubienica publiczności bydgoskiej zdobyła nowy sukces werwą i wdziękiem w świetnie po aktorsku opracowanej roli.

Finanse Komedji Francuskiej mocno się skurczyły, jak stwierdzono na posiedzeniu komitetu zarządzającego. Zmalała subwencja rządowa, obniżyły się procenty od kapitałów (wskutek dekretów jesiennych oszczędnościowych), zaś dochód za audycje radiowe, wynoszący około miliona, będzie płynny dopiero w r. 1936. Tak zwana „część” t. j. jednostka obliczenia gaży, wyniesie w tym roku od 10 do 12 tysięcy franków, t. j. tak mało, jak jeszcze nigdy do tej pory.

SZKOLNICTWO

Czy egzaminy są szkodliwe? Zwolennicy i przeciwnicy egzaminów z zadowoleniem przyjmują wiadomość, że nakładem „Naszej Księgarni” ukazała się praca dr. Alberta Dryskiego pt. „Praca umysłowa, egzaminy i zaburzenia czynnościowe organizmu”. Autor rozważa zagadnienie ze stanowiska medycznego. Na podstawie dokładnych badań dochodzi do wniosku, że motywy medyczne, mające według niektórych uczonych uzasadnić usunięcie egzaminów, nie są wystarczające, bo np. t. zw. lęk egzaminowy nietylko nie obniża działalności umysłowej, ale bardzo często działa podniecająco. Autor omawia również takie kwestie, jak ujemne wpływy dojeżdżania do szkół, nie higienicznego trybu życia itp. Pożyteczna praca wyjaśnia wiele zagadnień, związanych z nauczaniem i wychowaniem. (sn)

KRAJOZNAWSTWO

Mapa terenów powodzi. Wojskowy Instytut Geograficzny nietylko wydaje mapy topograficzne, tak zresztą pożyteczne turystom, harcerstwu i armii. Ostatnio na przykład ukazał się w oficjalnej publikacji W. J. G. bardzo ciekawy artykuł ppłk. Jerzego Lewakowskiego p. t. „Mapa terenów powodzi lipcowej 1934 roku”. Autor, szef Instytutu i sam fachowiec geografii „stosowanej” opracował naukowo skutki nawałnej powodzi. Uczynił to w sposób następujący: w drugim dniu prac Komitetu Pomocy Ofiarom zwrócono się do W. J. G. o niezwłoczne wydanie przewodniczących map szkody i jej rozmieszczenia. Ponieważ wiadomości były chaotyczne i niezawisłe, przeto ppłk Lewakowski zarządził natychmiastową wysyłkę kompletu map wojskowych do starostw powiatów, objętych powodzią wraz z instrukcją o sposobie oznaczenia jakości strat. Z biegiem czasu nadeszły z terenu szczegółowe oznaczenia mapy; zebrano ich treść na wspólną mapę o podziale 1 do pół miliona. Jeden centymetr odpowiada tu 5 km w naturze. W rezultacie nauka otrzymała cenną publikację, w której oznaczono przedewszystkiem największe zasięgi wylewów, tereny zniszczone, trzy kategorie zniszczenia osad, rodzaje uszkodzeń obiektów komunikacyjnych itp. Mapa jest wielobrawna i przez to łatwo czytelną. Trzeba oddać, że w dwa miesiące po powodzi „Wiadomości” Instytutu podały na Międzynarodowy Kongres Geograficzny pracę na temat przyczyn powodzi (J. M.).

Jutro:

„BATORY” PRZYWIDZIAŁ BARWY POLSKIE
list z Triestu — przez
Dr. Lecha Niemojewskiego

Książki nadesłane

Julian Stefan Petry: „Mocarz”. Opowieść dramatyczna. Lwów 1936. Nakł. Wyd. „Redu’a — Tydzień Polski”.

MUZYKA NAD BRDĄ

Muzyka jako przywilej wielkich miast? — Trzeba przypatrzeć się zbliska — I jakoś nie ilość — Ośrodek muzyczny Bydgoszczy — Wielkotygodniowe oratoria — Z poważnym sukcesem — Sprężysta batuta — Publiczność i jej rdzeń — Muzyka kameralna darmo — Czy powstanie Filharmonia?

Spędziłem parę dni w muzycznej Bydgoszczy.

Znana zasada, że kultura muzyczna jest nieodłącznym przywilejem wielkich miast, że tylko wielkie centra stwarzają dla nas warunki sprzyjające warunkom rozwoju, musi krytycznie zastawić każdego, kto pragnie zbliska przyjrzeć się życiu muzycznemu prowincji. Muzyk przyjeżdżający z Warszawy, czy nawet z Poznania do Bydgoszczy, na widok wąskotorowych tramwajów, nielicznych dorożek samochodowych i rzadka tylko spotykanych policjantów, nie spodziewa się żadnych osobliwości muzycznych i nie próbuje znaleźć coś więcej, poza jakąś skromną i godną wszelkiego szacunku imprezą. Tak się już przyjęło, i niedowierzanie, gdy idzie o sprawy sztuki, a w szczególności o muzykę.

Pewnie, że jeśli chodzi o ilość i różnorodność produkcji muzycznych, to nie może być mowy o porównywaniu Bydgoszczy z inną większą ośrodkami. Intensywność ruchu koncertowego jest zwykle proporcjonalna do ilości mieszkańców. Inaczej rzecz się ma z jakością produkcji, a właśnie ważniejszą od ilości imprez jest odpowiednia organizacja i stała, planowa propaganda muzyczna, zmierzająca do uświadomienia i racjonalnego wychowania publiczności.

Z tego punktu widzenia powinno się rozpatrywać to, co się dzieje w miastach prowincjonalnych.

Z przyjemnością trzeba stwierdzić, że pod tym względem Bydgoszcz ma już teraz drogę wytyczoną. Organizacja i ster ruchu muzycznego znajduje w miejskim Konserwatorium Muzycznym (którego kierowniczką jest p. Irena Jahnke), w instytucji zupełnie do tego powołanej. Uczelnia ta, w ciągu długoletniej pracy, mimo rozlicznych przeciwności zdołała sobie wywalczyć wpływy i pozycję, obecnie na tamtejszym terenie najpoważniejszą. Niemalą przeszkodą była pewna obojętność miejscowego społeczeństwa dla spraw muzyki, oraz rozpanoszony niepomiarne dyktantyzm, pozostały jeszcze z czasów dawniejszych. Jest to wprawdzie plaga ogólnopolska, ale szczególnie cierpią na tem mniejsze miasta, gdzie publiczność niema wyrobionego krytycyzmu i w sprawach muzyki poddaje się łatwo wpływom jednostek niepowołanych. Miejskie Konserwatorium Muzyczne, poza działalnością pedagogiczną, rozwija także wpływ na zewnątrz, zarządzając własne koncerty siłami bądź to szkolnymi bądź też nauczycielskimi.

W Wielkim Tygodniu miałem sposobność usłyszeć jedną z takich audycji. Wykonano oratorium Beethovena „Chrystus na górze oliwnej” oraz fragmenty z „Mesjasza” Händla. Zespół przeważnie szkolny, wyłączając chór „Lutnia” oraz solistów, którymi byli — obok miejscowej sopranistki p. Krysięwiczowej — śpiewacy poznańscy pp. Roy i Heising. Dyrygował b. wychowanek Państwowego Konserwatorium Muzycznego mgr. Alfons Röslér, który obecnie jest profesorem Miejskiego Konserwatorium w Bydgoszczy. Zdziwiałem był wysoki poziom artystyczny tego koncertu. Nie wielki, bo zaledwie z kilkudziesięciu osób złożony chór, jest w głosach zrównoważony i precyzyjny; również w orkiestrze zasiadają instrumentalni o znacznym stopniu technicznego wykształcenia. Karność i dyscyplina w grze zespołowej wprost nadzwyczajna. Widać było, że cały program był rezultatem niezmiernie sumiennej i drobiazgowej pracy. Wszakże najwięcej zaskoczył mnie sam młody dyrygent p. Röslér, który, mając poza sobą zaledwie kilka koncertów oratoryjnych, legitymuje się zupełnie nieprzeciętnym talentem kapelmistrzowskim. Nie będzie w tem żadnej przesady, gdy powiemy, że już dzisiaj niejedną doświadczony i dobrze obyty ze sztuką dyrygentką muzyk mógłby mu pozazdrościć wpływu na wykonawców a zwłaszcza solistów. Wrażenie, jakie odniosłem z tego koncertu, było bardzo dodatnie i mile nieproporcjonalne do trochę wąskich ulic i trótnarow bydgoskich.

A teraz parę słów o publiczności.

Rasowych koncertomanów jest tam w istocie niewielu. Podobnie jak u nas, są pewne grupy stałych bywalców rekrutujące się głównie ze sfer miejscowej inteligencji. Typy dobrotliwych radców i mecenasów, jakie od niepaństwianych czasów były rdzeniem każdej publiczności koncertowej, tam się także spotyka. Jest to najsympatyczniejszy rodzaj słuchacza — nigdy nie zabraknie go w sali, nawet w dobie obecnego kryzysu emerytów. Zresztą z frekwencją jest tak samo jak wszędzie. Operetka, która idzie w Teatrze Miejskim na zmianę z dramatem, ma znacznie więcej zwolenników niż poważne koncerty; chcąc zdobyć jakiś taki komplet, trzeba wydatnie obniżyć ceny biletów i dochód przeznaczyć na cel dobroczynny.

Poza kilkoma występami „Ormuzu”, niemal wszystkie ważniejsze koncerty urządza Miejskie Konserwatorium Muzyczne własnym przemysłem. Bardzo ciekawe są zwłaszcza specjalne audycje muzyki kameralnej, urządzone raz w miesiącu siłami nauczycielskimi w salce konserwatoryjnej i poprzedzane zwykle instruktywnym odczytem. Wstęp zupełnie bezpłatny. Wieczorki te odbywają się zawsze przy pełnej sali, schodzi się na nie całkiem specjalna publiczność, nieraz z dalekich peryferii miasta, słuchająca muzyki z wielkim zainteresowaniem. Nie potrzeba zapewniać, jak wielkie ma to znaczenie wychowawcze dla uświadomienia muzycznego najszerzych warstw. Podobne próby koncertów propagandowych podejmowane były także u nas. Jednakże, mimo ogłoszeń w prasie, frekwencja nie dopisała. Widać sumą dwudziestu groszy jako opłata za garderobę, była kwotą jeszcze zbyt wysoką. W ramach wyżej wspomnianych wieczorków odbyła się już w Bydgoszczy audycja poświęcona twórczości Zarebskiego a obecnie w toku przygotowań są trza Beethovena oraz osobny koncert utworów Szymanowskiego.

Krąży też wieści, że organizuje się w Bydgoszczy filharmonia. Miałaby ona, wzorem Poznania, urządzać co pewien czas koncerty symfoniczne. Myśl ta wyszła podobno ze sfer raczej miłośniczych. Powstanie takiej instytucji mogłoby mieć naturalnie duże znaczenie na tamtejszym terenie, gdyby tylko w skład zarządu i orkiestry weszli muzycy z odpowiednim zasobem kwalifikacji.

Trzebaby oczywiście dłuższego pobytu w Bydgoszczy, niż na to pozwolił mi okazyjny tylko wyjazd, aby poznać całokształt życia muzycznego i wszystkie jego przejawy. Także o tamtejszej kulturze choralnej niejedno byłoby do powiedzenia. Wszakże rzeczą najważniejszą jest dla kultury muzycznej prowincji sprawa naczelną organizacyj i inicjatywy, a ta znajduje się tam w dobrych i powołanych rękach.

Dr. Z. Sitowski.

Poznań.

Pisma nadesłane

„Medycyna Praktyczna”. Nr. 1. Treść: Dr. J. Pajak: „Sterylizacja eugeniczna” — Dr. St. Łobacz: „Dur brzuszny w ostrym zapaleniu woreczka żółciowego i przewodów żółciowych”. — Dr. J. Cieślak: „Przypadki schorzeń durowych z ujemnym odczynem Widal’a”. — Oceny i krytyki. — Streszczenia. — Adr. Red. Poznań, ul. Mickiewicza 27.

„Przegląd Księgarski”. Nr. 7. Treść: Ad. L. Sz.: „Wspólna sprawa”. — Uchwały Walnego Zgromadzenia Z. K. P. — Pierwsze schronisko księgarza polskiego. — Książka i księgarstwo w zwierciadle prasy. — Z. Kielecka: „Przyczynki do dziejów księgarstwa w Polsce”. — Księgarstwo zagraniczne. — Informacje i wiadomości. — Kronika. — Komunikaty. — Rozmówki. — Adr. Red. Warszawa, Chmielna 27.

„Przyjaciel Szkoły”. Nr. 8. Treść: W. Kasprzyk: „Zajęcia ciche w szkole, posiadającej komplety”. — L. Janiszewski: „Nauka cicha a rozwój psychiczny uczniów”. — M. Filipkova: „Indywidualizacja zajęć młodzieży szkolnej ze szczególnym zastosowaniem do zajęć cichych w szkołach niżej zorganizowanych”. — St. Antoniuk: „Indywidualizowanie w nauce cichej”. — Dr. A. Kłesik: „Udziałanie pierwszej pomocy w nagłych wypadkach w szkole”. — Nowe książki. — Uwagi dyskusyjne. — Nasze Echo. — Adr. Red. Poznań, Wielka 18.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Panorama postępu technicznego Polski na Targach Poznańskich

Wystawa, to zbiór unikatów szczytowej produkcji, nadzwyczaj kosztownej, obliczonej na pokaz jedynie. Targi, to towar najnowszego pomysłu, to postęp w dziedzinie produkcji, obliczonej na sprzedaż, to życie samo, uchwycone w jego najżywniejszej charakterystyce, jaką jest postęp. To też na Targach widzimy na każdym stoisku tych 1800 fabryk, które biorą udział w Targach Poznańskich, to wszystko, co stanowi program ich produkcji już nawet nie w grudniu 1935 r., lecz właśnie w maju 1936 r., a więc istotnie ostatnie słowo techniki w 18 działach towarów. Oto kilka przykładów:

Jedynie w swoim rodzaju aparaty, sygnalizujące automatycznie pożary przedtem jeszcze, nim dojdzie do poważniejszego ogrzania temperatury. Aparaty te wprowadzają rewolucję w dziedzinie ubezpieczenia ogniowego; całkowicie zelektryfikowane maszyny pisząco-rachujące, prowadzące całą księgowość amerykańską, bezpośrednio odejmowanie z klawiszowym nastawiaczem; rozmaitego typu maszyny adresujące automatycznie; dźwigi krajowych firm, dawniej w Polsce niewytwarzane; wolnobieżne, samossące pompy odśrodkowe, fabrykowane w kraju od niedawna, również pompy skrzydłowe, poczwórnie działające oraz inne typy pomp, dawniej sprowadzane, dla nafty, benzyny, spirytusu, piwa, octu, kwasów, smoły itp.; przenośne motorkowe opylacze z zasięgiem kilkudziesięciu metrów nieodowne dla racjonalnie prowadzonych sadów, oraz rozmaite nowości w dziedzinie ochrony roślin i pszczelarstwa; malutkie aparaty fotograficzne polskiej produkcji; specjalne maszyny do krajania mięsa i sera tą samą maszyną, bez wprowadzania w kontakt tych produktów; elektryczne maszyny do kawy dla restauracji; postawy młynskie, najnowszej konstrukcji, stanowiące ostatnie słowo techniki młynarskiej, z automatyczną regulacją zasypu; najnowsze motorki dla drobnego przemysłu przetwórczego, aparaty do mierzenia wilgotności w różnych ciałach, jak np. tytoniu, mące, pszenicy, węglu, dawniej w Polsce niewytwarzane; malutka łącznica na 22 abonentów telefonicznych jest najlżejszą i najtańszą łącznicą na świecie produkowaną; rzę-

dowy siewnik dla zbóż i buraków, o wahadłowym systemie siewnym i zadziwiającej prostocie konstrukcji; wialnie i młynki połączone w jednym aparacie; nowe parniki, dające niezrównaną oszczędność paliwa; sieczkarnie toporowe, w Polsce dawniej niewytwarzane, całostalowe, szerokokomłowe; specjalne aparaty alarmowe, które przez swą prostotę i skuteczność mogą stać się nieodzownym artykułem w mieście i na wsi, używane dla zabezpieczenia uli, kurników, królikarni, stodół oraz domów mieszkalnych; powielacze rotacyjne, wytwarzane całkowicie w kraju, kapsle aluminiowe do butelek, niewytwarzające trujących substancji w najrozmaitszych barwach i korki blaszane; specjalne łamacze szczytowe, zbudowane całkowicie na łożyskach kulkowych; stoliki do kart bez nóg; metalowe stoły bilaradowe z płytą metalową, rozmaite nowości w dziedzinie akcesoriów samochodowych, m. in. metalowe obręcze ochronne; chroniąca opona przed ostrymi przedmiotami, szkłem, gwoźdźmi.

Poza tem zupełnie nowe typy superbalonowych opon dla niskich ciśnień, profil opony niespotykany nawet zagranicą, dający niesłychany komfort jazdy, szczególnie w naszych warunkach; specjalne opony terenowe, dające niesłychanie ciekawe wyniki przy jeździe w śniegu, piasku i w błocie; perfumowane płynne mydło glicerynowe, ogromnie udoskonalone; uszczelniacze dla drzwi i okien z gumy porowatej, stosowane zarówno w domach jak i w wagonach, samochodach i komorach chłodniczych; rozmaite małodoporne naczynia kamionkowe oraz techniki sanitarnej, dawniej sprowadzane wyłącznie z zagranicy; skroplony propan-butan o wysokiej wartości opałowej 26.000 kal. na m³, zezwalający na zgazyfikowanie każdego domu na wsi dla celów przemysłowych i oświetleniowych; używany również dla opału, zapędu motorów, cięcia i

spawania metali i nawęglania gazów nisko-kalorycznych oraz przeróbki chemicznej; wyrabiane w kraju preparaty cyjano-wodorowe i nikotynowe oraz arseniany ołowiu i inne chemikalia, dawniej sprowadzane z zagranicy; bardzo ciekawe pokrycia gumowe na meble, zamieniające sprężyny i samopokrycia materiałem; rozmaite sanitarno-techniczne instalacje, a szczególnie patentowane płyty porfitowe, w Polsce dawniej niewytwarzane; siatki włosowe z oryginalnych włosów ludzkich.

Oto kilka przykładów zaczerpniętych z pośród wielu tysięcy nowości technicznych, jakie na Targach zobaczymy. Jeśli zważymy, że na Targach w roku bieżącym znajdzie się około 3 milionów przedmiotów, z których żaden nie był pokazany na Targach roku ubiegłego, to zdamy sobie sprawę, iż Targi istotnie są repertorium osiągnięć myśli ludzkiej, której celem jest rozszerzenie horyzontów w życiu szarego człowieka.

Więcej sił

zyskiwać niż zużywać, znaczy konserwować młodość!

Więcej sił niż możemy zużyć w ciągu dnia daje Ovomaltyna Dra Wandera, otrzymana z koncentracji najbardziej wartościowych substancji odżywczych Spożywana na śniadanie lub kolację, Ovomaltyna przechodzi szybko w krew, krzepiąc organizm i zamieniając się w energię.

Smaczna i łatwa do przyrządzania

OVOMALTINE

Wszędzie do nabycia w cenie już od 1,20 za puszkę
ng 9569

KRONIKA GOSPODARCZA

Zwolnienie od podatku obrotowego mimo zatrudniania uczniów

W myśl art. 8 pkt. 5 ustawy o państwowym podatku przemysłowym, pracowni i zajęcia rzemieślnicze, rękodzielnicze, dorózkarstwo, furmanstwo, rybółstwo, o ile prowadzone przez właścicieli przy współudziale najwyższej jednego członka rodziny, nie opłacają podatku obrotowego, a obowiązane są jedynie do wykupienia świadectwa przemysłowego.

Ułga powyższa uwarunkowana jest, jeśli chodzi o pracowni i zajęcia rzemieślnicze względnie rękodzielnicze, posiadaniem karty rzemieślniczej. Dotychczas było kwestią sporną, czy odnośnie przedsiębiorstwa względnie zajęcia są także zwolnione od podatku obrotowego, jeżeli zatrudniają uczniów przemysłowych, a to z tego względu, że ustęp 2 par. 51 rozp. wykonawczego do ustawy o państwowym podatku przemysłowym wliczał do sił najemnych także uczniów przemysłowych, co temsamem przeczyło zwolnieniu tych przedsiębiorstw względnie zajęć od podatku obrotowego.

Min. skarbu ostatnio wydanym okólnikiem z dnia 28 marca 1936 r. L. V. 35901/4/35 wyjaśniło, że uczniów przemysłowych nie należy uważać za siły pomocnicze także w odniesieniu do cytowanego na wstępie art. 8 pkt. 5 ustawy, — o ile z uczniem została zawarta umowa o naukę z zachowaniem przepisów art. 116 prawa przemysłowego (zawarcie umowy na piśmie i zgłoszenie jej w izbie rzemieślniczej, w cechu, względnie izbie przemysłowo-handlowej). Temsamem zmienione zostało postanowienie niekorzystne dla rzemiosła i drobnego przemysłu.

Podkreślić należy, że o ile przedsiębiorstwo względnie zajęcie jest zwolnione od podatku obrotowego, to nie płaci także podatku w formie ryczałtu.

Ze względu na to, że powyższy okólnik nie był znany urzędem skarbowym w chwili wysyłania zawiadomień o ryczałcie i te przedsiębiorstwa zostały zaliczone także do rzędu przedsiębiorstw, mających płacić ryczałt, przeto obecnie przedsiębiorstwa te mogą w ciągu dni 30 od daty otrzymania zawiadomienia o ryczałcie wnieść odwołanie do komisji odwoławczej za pośrednictwem urzędu skarbowego o wyłączenie z ryczałtu, gdyż, jak stało podkreślone, przedsiębiorstwa te podatku obrotowego wogóle nie powinny płacić.

PODATKI I OPŁATY

(p) **Podatek od spółek.** W szeregu krajów osoby prawne placą zamiast ogólnego podatku dochodowego, specjalny podatek od spółek. Na ostatnim posiedzeniu komisji podatkowej prof. Taylor podniósł sprawę wprowadzenia takiego podatku w Polsce. Komisja podatkowa poruciła prof. Taylorowi i prof. Krzyżanowskiemu w porozumieniu ze Związkiem izb przemysłowo-handlowych opracowanie takiego projektu. Obecnie prace w tym kierunku są prowadzone i należy się spodziewać, że w najbliższym czasie powstanie konkretny projekt nowego podatku, który, jeśli chodzi o spółki, zastąpi ogólny podatek dochodowy.

(p) **Samochody przedsiębiorstw przemysłowych.** Szereg większych przedsiębiorstw przemysłowych posiada samochody ciężarowe, które są używane do sprządzania towarów kupcom detalicznym. Samochody ciężarowe traktowane są jako oddzielne zakłady sprzedaży i obowiązane są do wykupywania świadectwa przemysłowego II kategorii handlowej. Obecnie zainteresowani rozpoczęli starania, by samochody ciężarowe zwolnić od wykupywania świadectwa przemysłowego lub też zezwolić im na wykupywanie świadectwa przemysłowego IV kategorii handlowej.

Z KRAJU

(k) **Nieznaczne wahania kursów walut.** Wahania kursów w dniu 20 bm. na giełdach walutowych objęły tylko niekrotną ilość dewiz i wystąpiły w bardzo skromnych rozmiarach. Naogół kursy poniedziałkowe odpowiadają ściśle notowaniom z soboty. Pewnej zmiany uległo notowanie dewizy na Paryż w Londynie z 74,90 w sobotę do 74,94, przez co znikła rozpiętość relacji funta i franka na giełdach londyńskiej i paryskiej. Poza tem floren holenderski obniżył się w Zurychu i w Warszawie.

(k) **Pierwsze notowanie pożyczki inwestycyjnej na giełdzie.** W dniu 20 bm. została wprowadzona na giełdę 3 proc. premjowa pożyczka inwestycyjna. W pierwszym dniu oficjalnych notowań pożyczka ta osiągnęła na giełdzie kurs 70 za 100. Całe serie tej pożyczki (50 sztuk) notowano po 74 i 75 za 100.

(k) **Uiszczanie opłat przewozowych w obrocie z Gdańskiem.** W związku z wejściem w życie z dniem 15 marca r. b. no-

PO CHOROBIĘ
GDY WŁOSY WYPADAJĄ

MIA pomaga
USUWA ŁUPIEŻ

Henryk Zak-Poznań
FABRYKA PERFUM I KOSMETYKÓW

Pz 3980/1-2 643

wych taryf kolejowych, należy zaznaczyć, że obowiązuje nadal zarządzenie z 27. 6. 1935 r., dotyczące uiszczania opłat przewozowych w obrocie ze stacjami, położonymi na obszarze w. m. Gdańska. W szczególności należy uiszczać zgóry przy nadaniu przewoźne i opłaty dodatkowe za wszelkie przesyłki nadane w Polsce do stacji w. m. Gdańska. Przesyłki tych nie wolno obciążać zaliczkami w gotowości, ani zaliczeniami. Natomiast przewoźne i opłaty dodatkowe za przesyłki zwyczajne i pospieszne, nadane na obszarze w. m. Gdańska do Polski należy przekazywać na odbiorcę, z wyjątkiem towarów małowartościowych i ulegających szybkiemu zepsuciu. Postanowienia powyższe utrzymano w mocy zarządzeniem ogłoszonym w „Dzienniku taryf i zarządzeń kolejowych” nr. 9, 1936, poz. 138. (az)

(k) **Walne roczne zebranie Konfraterni Kupców Chrześcijańskich.** We wtorek, dnia 21 bm. o godz. 19.30 odbędzie się walne roczne zebranie Konfraterni Kupców Chrześcijańskich w sali Domu Kupiectwa Polskiego. Porządek obrad przewiduje m. in. sprawozdania, udzielenie absolutorjum zarządowi i wybór delegatów na zjazd delegatów Wielkopolskiego Związku Chrześcijańskich Zrzeszeń Kupieckich.

Z ZAGRANICY

(z) **Wielka Brytania powiększy kontyngent importowy na bekony.** Board Trade oficjalnie potwierdził wiadomość że kontyngent na przywóz bekony do W. Brytanii zostanie podwyższony na okres od maja do sierpnia włącznie. Jak wiadomo, rozmiary importu bekony do Anglii są uzależnione od stanu produkcji wewnętrznej i jej zdolności do zaspokajania potrzeb rynku. Obecnie stwierdzono, że produkcja krajowa bekony w Anglii nie zdoła pokryć całkowitego spożycia i dlatego też staje się możliwym podwyższenie kwoty na przywóz bekony z zagranicy.

Krótkie informacje gospodarcze

— Po długotrwałym remoncie uruchomiona została w Kielcach państwowa fabryka przetworów chemicznych i nawozów sztucznych „Oleum”.

— We wrześniu r. b. odbędzie się w Budapeszcie międzynarodowy kongres leśny. W kongresie tym weźmie udział również delegacja polska.

— Niespodziewanie wprowadzono w Iranie ostrą reglamentację dewizową, która bije również w nasz eksport artykułów przemysłowych. Komisja dewizowa reguluje obroty nietylko globalnie, ale też z poszczególnymi krajami.

— W miesiącach lipcu i sierpniu rb. odbędzie się w Szanghaju wielka międzynarodowa wystawa handlowa. Jest to pierwsza tego rodzaju impreza w Chinach. Polska izba handlowa w Szanghaju postanowiła wziąć w niej udział, urządzając stoisko polskie.

— Obroty handlowe polsko-japońskie w r. 1935 przedstawiały się następująco (w tys. jen — w nawiasach pierwsza liczba oznacza dane za 1934 r., druga — za 1933 r.): import towarów polskich przez Japonię — 1236,8 (207,9 — 947,3), eksport towarów japońskich do Polski 995,1 (212,2 — 44,2). Z liczb tych widać poważne zwiększenie eksportu towarów polskich do Japonii w r. ub.

Kupuj zawsze u rodaka — Buduj Polskę dla Polaka!

NIEZNOŚNE

MĘKI

PRZECZ

ODCISKI

wywolane, paraliżują chód, uniemożliwiają pracę.

Plasterki „Stomil” usuwają niezawodnie odciski w krótkim czasie wraz z korzeniem. Żądać wyraźnie: „Stomil” oryginalny z pieczęcią „Stomil” na każdym plasterku.



W ub. sobotę otwarto w warszawskim Instytucie Propagandy Sztuki wystawę dzieł, nadesłanych Polskiemu Komitetowi Olimpijskiemu, z których najwartościowsze reprezentować będą Polskę na XI Igrzyskach Olimpijskich w Berlinie w dziedzinie sztuki. Są to wszystko dzieła o tematach sportowych. Zdjęcie przedstawia fragment wystawy. Na pierwszym planie rzeźba „Dyskobolka” w głębi rzeźba „Taternik”. Na wystawie reprezentowane są działy malarstwa, rzeźby, grafiki, grafiki użytkowej, tkanin i architektury, ogółem 137 eksponatów. Wśród autorów figurują prace zarówno znanych już artystów: Hofmana, Borowskiego, Pieńkowskiego, R. Malczewskiego, Kowarskiego, Karnego, Ostoj-Chrostowskiego, Mrożewskiego, jak i najmłodszych plastyków, stawiających pierwsze samodzielne kroki. (Fot. J. Ryś)

Podróż fantastycznego skarbu

Transport 10 miliardów w złocie do podziemnej warowni

Największa przesyłka złota, dokonana kiedykolwiek w świecie, uskuteczniła została niedawno temu w Stanach Zjednoczonych A. P. W specjalnie w tym celu skonstruowanym pociągu pancernym przewieziono dzieś miliardów dolarów w sztabach złota do nowopobudowanego „Sezamu” w forcie Knox w stanie Kentucky.

Zanim przyjrzymy się bliżej tej najnowszej i najpotężniejszej „twierdzy złota” na globie ziemskim, rzucmy okiem w przeszłość. Było to ku końcowi 18 wieku, kiedy mennica w Filadelfji zdecydowała się wzmocnić straż, czuwającą nad jej zapasem złota. Dotąd skarbu tego pilnował jeden jedyny człowiek, co uważane było za całkiem wystarczające, gdyż w owe czasy nie istnieli jeszcze gangsterzy i o rabusiach bankowych nie słyszano. Nierzadko pono zdarzało się, że strażnik na czas jakiś opuszczał swój posterunek, pozostawiając pieczę nad majątkiem narodowym swojemu — wiernemu psu!

Jakaż daleka to droga od owego wartownika z psem, do cudów tech-

niki, w jakie zaopatrzyła Ameryka swój skarbiec w forcie Knox! Do niedawna zapasy złota U. S. A. — największe, jak wiadomo, w świecie — umieszczone były w całym szeregu miast, mianowicie: w Filadelfji, Cleveland, Waszyngtonie, Denver i San Francisco. Wychodzono bowiem z założenia, że decentralizacja tak olbrzymiego majątku jest wskazana ze względów bezpieczeństwa. Ostatnimi czasy jednak, wobec niebывale zuchwałych wyczynów elementów bandyckich, a także z uwagi na grożące — w razie wojny — miastom położonym bliżej morza niebezpieczeństwo ze strony lotników nieprzyjacielskich, „ojcowie narodu” powzięli decyzję: cały zapas złota państwowego skoncentrować w podziemnej, niemożliwej do zdobycia, warowni i twierdzą tę pobudować w odpowiedniej, w środku kraju położonej miejscowości. Inżynierowie, geolodzy i technicy lotniczy, przez wiele miesięcy czynili odnośne poszukiwania, aż w końcu wybrali fort Knox, położony o 3200 kilometrów od oceanu Spokojnego i 960 kilometrów od brzegów Atlantyku.

Wspomniany fort leży w pośrodku górskich terenów, osławionych z zdradliwych prądów powietrznych, która to okoliczność już sama przez się utrudniałaby nieprzyjacielski atak lotniczy. W skale wybite zostało, rzecz można, całe podziemne miasto, które zabezpieczono systemem obronnym, nie mającym sobie równego w świecie. Wejście możliwe jest tylko poprzez labirynt drzwi pancernych, te zaś znów strzeżone są przez liczne karabiny maszynowe, niewidoczne dla osoby niewtajemniczonej. Główny skarbiec o długości 20 mtr., wyłożony jest wewnątrz i zewnątrz płytami stalowymi, tak odpornymi, że nie poddają się żadnemu swidrowi. Pomiędzy płytami umieszczona jest warstwa specjalnego żelazo-betonu, którego nie zdoła rozbić żaden materiał kruszący; poza tem, w istniejących w ścianach próżniach znajdują się nadzwyczaj silne gazy trujące, dzięki którym, nawet w razie przebicia ścian pancernych, dalsze prace włamywaczy zostałyby uniemożliwione. Zbyteczne dodawać, że wszelkie najbardziej nowoczesne i przemysłowe zabezpieczenia, jak: infra-czerwone promienie, ogrodzenie z drutu kolczastego, nasyconego prądem elektrycznym itp., znalazły szerokie zastosowanie. Podziemna „twierdza złota” przystosowana również została do wytrzymania długotrwałego oblężenia, zaś w jej najbliższym sąsiedztwie stacjonowany jest cały pułk wozów pancernych, oraz potężna eskadra samolotów bombowych i myśliwskich.

Nie dziw, że kiedy aktualną stała się kwestja przewiezienia fantastycznego skarbu dziesięciu miliardów dolarów w złocie do podziemi fortu Knox, nie zaniedbano niczego, by majątkowi narodowemu U. S. A. zapew-

nić bezwzględne bezpieczeństwo. Wrazem tej troski było nie tylko skonstruowanie specjalnego pociągu pancernego, coś w rodzaju „fortecy na kołach” i gęste obstawienie posterunkami odnośnej linii kolejowej, ale i czasowe osadzenie za kratami setek znanych przedstawicieli „świata podziemnego”.

Przybory do krawiecczyny
towary krótkie, kłamy i guziki

Kałamajski

Pr 3983-16.10

Sensacje ostatnich lat pięćdziesięciu

Rower-potwór — Szatan na kołach — Księżniczka w obozie cyganów — Przechadzka nad wodospadem Niagara — Fortel czarnoksiężnika

Sensacje, to wydarzenia, które na chwilę potrafią wzbudzić zainteresowanie ludzkie, by krótko po tem, niby meteor, rozniecony na firmamencie, zniknąć w ciemnościach zapomnienia.

Sensacją było, gdy pierwsze rowery pojawiły się na ulicach. Bo też to były wehikuły karykaturalne z ich olbrzymim kołem przednim i miniaturowym tylnym. Ludziska pojąć nie mogli, jakim sposobem jeździec potrafi utrzymać się na tym potworze i schodzili mu z drogi. A przecież potwory te służyły nie tylko do przyjemności, lecz stały się niebawem instrumentem sportowym. Wyścigi na tych rowerach były przez pewien czas imprezami sensacyjnymi i odbywały się o bardzo wysokie stawki.

Pierwszy samochód był nie tylko olbrzymią sensacją, lecz wprost cudem. Ludność miast wyłagała na ulice, gdy taki potwór przejeżdżał, a ludność wiejska przez długi jeszcze czas żegnała się na widok tego „szatana” i chowała się do mieszkań. Nie były to pierwsze samochody jeszcze takie foremne i wykwintne jak dzisiejsze, a drogie ich znaczył smród i hałas, lecz kiedy ówczesny król hiszpański Alfons XIII jako pierwszy z monarchów osobiście zasiadł przy sterze swej maszyny i przejechał nią ulicami stolicy, samochód zyskał niejako kwalifikację salonową.

Niemalą sensacją w świecie wywołała wiadomość, że księżna Chimay uciekała z cyganem Rigo Janczy. Piękna ta kobieta urodziła się jako Klara Ward, dopiero przez małżeństwo z księciem Chimay przeszła do arystokracji węgierskiej. Już to małżeństwo było sensacją, ale daleko więk-

szą była jej ucieczka z pałacu książęcego do obozu cygańskiego. W kilka lat potem wywołała piękna Chimay nową sensację, przenosząc się z obozu cygańskiego na deskę teatrów rewjowych, gdzie w obciśłych trykotach prezentowała publiczności swoje wdzięki.

Sensacją w całym świecie wywołało doniesienie, że niejaki Blondin przeszedł po linie nad wodospadem Niagara. Akrobatę tego nie zadowalały już spaceru zonglerkie po linach w cyrkach i teatrach rozmaitości, pewnego więc poranku postanowił dokonać sztuki, o którejby w świecie całym było głośno. Jako bagaż zabrał on z sobą stoł i dwa taburety. Cel ten osiągnął całkowicie.

Sensacją w swoim rodzaju był także czarnoksiężnik Bellachini, który w wszystkich stolicach świata w najwyższym zdumieniu wprowadzał swoich widzów. Publiczność wierzyła i uznaniem dla jego sztuki. Razu pewnego Bellachini produkował się także przed cesarzem Wilhelmem I. Było to w Karlowych Varach. Czarnoksiężnik cieszył się ogromnym powodzeniem. Pod koniec przedstawienia Bellachini podał cesarzowi kartkę papieru z prośbą o napisanie na niej kilku słów, które następnie znikną. — Co mam panu napisać — zapytał cesarz?

— „Mianuję pana Bellachiniego czarnoksiężnikiem dworskim” — odpowiedział Beellachini. Cesarz napisał te słowa, lecz Bellachini nie sprawił, by znikły.

W. i P.

Wytrwały piechur w podróży naokoło świata

Do Kairu przywędrował osobliwy globetrotter — wiedeńczyk O. Reichsfeld. W październiku 1934 r. opuścił on rodzinne miasto Wiedeń z zamiarem dokonania pierwszego spaceru naokoło świata. Od tego czasu zdążył przewędrować na własnych nogach przez Balkany, Małą Azję, Syryję, Palestynę, Egipt i wreszcie Sudan. Z Kairu udał się Reichsfeld do Port - Saidu, skąd na okręcie pojeździe do południowej Ameryki, którą zamierza obejść pieszo. Ekscentryczne wędrówki globetrottera potrwają zapewne parę lat jeszcze, zanim osiągnie on swój cel — zwiedzenie wszystkich pięciu kontynentów.

RADJO

Koncert europejski z Paryża w Polskim Radjo

Dziś we wtorek, o godz. 20.20 Radjo Polskie transmitować będzie z Paryża wielki koncert, transmitowany na całą Europę, na którego program złożą się utwory: V. d'Indy, Florent Schmitta, Cl. Debussyego, Gabr. Pierné i D. Milbanda.

Zgadnij kto gra i śpiewa

22. IV. o godz. 16.25 radiostacja warszawska nadaje interesującą zagadkę muzyczną, która polegać będzie na tem, że radiosłuchacz będzie miał do odgadnięcia nazwiska wykonawców. Pierwsze litery tych nazwisk dadzą w rezultacie nazwę tańca Polskiego. Jako nagrody przyznanych zostało 40 fotografii występujących przed mikrofonem artystów, z ich autografami.

„Raz na widelec” Szopka radijowa

W radiowym tygodniku jubileuszowym, w którym nadaje Polskie Radjo szereg audycji atrakcyjnych, nie zabraknie również atrywesolej szopki radiowej — „Raz na widelec”, w opracowaniu red. Tadeusza Strzelbelskiego. W szopce tej znajdą radiosłuchacze popularne postacie znane im przez mikrofon oraz różnorodne wydarzenia radiowe w oświetleniu satyrycznym i humorystycznym. Początek audycji o godz. 20.15.

Koncert reprezentacyjny rozgłośni warszawskiej

W środę, 22. 4. o godz. 17.20 z koncertem reprezentacyjnym w tygodniu jubileuszowym wystąpi radiostacja warszawska. Audycja ta składa się z utworów wyłącznie polskich, w wykonaniu artystów, którzy zasłużyli się około rozwoju muzyki w radjofonji polskiej. A więc: Z. Rabcewiczowej, L. Szczepańskiej, J. Wysockiej - Ochlewskiej, A. Michałowskiego, oraz kwartetu polskiego złożonego z pp. Dubiskiej, Ochlewskiej, Szaleskiej i Adamskiej. Tegoż dnia o godz. 21.00 koncert poświęcony twórczości Fryderyka Chopina, składa



się z utworów o rozmiarach drobniejszych, które odegra Stanisław Szpinalski. Wieczór ten transmitowany będzie również przez broadcasting berliński. O godz. 22.15 popłyną falami ulubione melodie z minionych dziesięciu lat w audycji zatytułowanej — „To są wspomnienia”.

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Wielkiego

Dziś fantastyczna opera „Opowieści Hoffmanna” z pp.: Janowską, Kaupe, Musielewską, Royem Urbanowiczem, Gruszczyńskim, Sendekim, Cirinem, Sumickim, Warchalewskim i Kurowiakówną. Dyryguje kapelm. Stefan Barański.

W sobotę dnia 25 bm. odbędzie się premiera opery Händla „Juljusz Cezar” pod dyrekcją dr. Z. Latoszewskiego. Ze względu na przypadającą 300 rocznicę urodzin wielkiego klasyka Händla, dyrekcja dołożyła wszelkich starań, by przez pierwszorzędną wystawienie tej opery uczcić godnie wielkiego mistrza tonów. Wszystkie role powierzono czołowym naszym artystom jak: Halinie Dudicz (Cleopatra), dr. Roessler - Stokowskiej, Z. Dolnickiemu, (Cezar), R. Wradze, M. Sumickiemu i Warchalewskiemu. Wielki efektowny balet z Z. Grabowską na czele. Opera otrzymała wspaniałe nowe kostiumy projektu art. mal. Z. Szpingera. Reżyseruje K. Urbanowicz.

Z Teatru Polskiego

Dziś doskonała komedia St. Kiedrzyńskiego „Raz się żyje”, która stale cieszy się nadzwyczajnym powodzeniem. Od środy „Trzy asy i jedna dama”.

Z Teatru Nowego

Wobec zbliżającego się terminu wystawienia nowej premjery teatru, ciesząca się fenomenalnym powodzeniem znakomita sztuka W. Fodora „Matura” grana będzie jeszcze tylko kilka razy, od dnia dzisiejszego, do piątku włącznie.

Revelacyjną nowością repertuaru, wspaniałe widowisko sceniczne p. t. „Pierwszy Legion” Emmet Laweryego, w przekładzie Teofila Trzcińskiego, będzie nową premjerą teatru. Znakomity utwór, który na scenach Ameryki i Europy zdobył rzadko spotykany sukces, realizuje scenicznie jeden z najwybitniejszych reżyserów polskich — długoletni reżyser scen warszawskich Karol Borowski, którego udało się pozyskać dyrekcji teatru specjalnie dla przygotowania wspaniałego widowiska.

JECOROL
zamiast tranu

SMACZNY, CHETNIE PRZEZ DZIECI PRZYJMOWANY, ZWIĘKSZA WAGĘ, WZMACNIA OGÓLNIE, W UŻYCIU PRAWIE DO PÓŁ WIEKU.

SPORT

Sokoli przygotowują się do Olimpiady

Pokłosie sokołego obozu gimnastycznego w warszawskim CIWF'ie

Warszawa, w kwietniu. Stoimy w przededniu XI Igrzysk Olimpijskich, które odbędą się na imponującym stadionie Berlina. W powodzi sztandarów, jakie na czele każdej reprezentacji państwowej przeddefilują przed dziesiątkami tysięcy widzów nie zabraknie i tym razem polskich barw. Nasi najlepsi spor-



mite i jedyne lekarstwo przeciwko wszelkiego rodzaju „uwiadom”.

Sokoli mają ambicję pokazania swych gimnastyków w barwach Polski i wierzą, że nie zawiodą oni pokładanych w nich nadziei. Narazie kwestia wysłania ich do Berlina jest całkiem otwarta, podobnie, jak i reprezentacji innych dziedzin sportu. Ale „Sokół” nie zasypuje gruszek w popiele i działa. Prace przygotowawcze zaczęły się już w r. 1935, kiedy to urządzono w Kozłowie, majątku hr. Zamoyckiego, pierwszy obóz przedolimpijski. Drugi odbył się w styczniu, obecnie zaś ukończono trzeci — dziesięciodniowy, zorganizowany w warszawskim Centralnym Instytucie Wychowania Fizycznego na Bielanach. Zebrano na nim 13 sokolic i 16 sokołów z całej Polski, aby z pośród nich wyeliminować żeński i męski zespół olimpijski.

Przewodnictwo „Sokoła”, bacznie obserwujące przygotowania gimnastyków, uznało obecnie, iż nadszedł już odpowiedni moment, aby zdać raport z tych prac przed ścisłym gronem odpowiednich czynników. Raport ten przybrał formę pokazu, urządzanego w przededniu zamknięcia obozu. Tak więc w sali gimnastycznej C. I. W. F. zebrali się w tych dniach czołowi przedstawiciele władz sportowych, zaproszeni przez prezesa „Sokoła”, pułk. Arciszewskiego. Był prezes Związku Związków min. Ulrich; prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego plk. Głabisz, oraz szereg przedstawicieli organizacji i instytucji sportowych, wreszcie grono dziennikarzy.

Gościom zaprezentowała się wpiery ósemka sokolic, pod kierownictwem p. Gołaszewskiej. W drużynie zauważyliśmy naszą rekordzistkę, Jadzię Wajsońską, która jest ponoć w doskonałej formie (właśnie dzięki zaprawie gimnastycznej) i na treningach uzyskuje przeszło 40-tometrowej długości rzuty dyskiem.

Pokaz sokolic wypadł bardzo udanie, co jest wybitną zasługą p. Gołaszewskiej, autorki pięknych zespołowych popisów dowolnych. Kolejno podziwialiśmy trudne ćwiczenia obowiązkowe na równoważniku, na poręczach, skoki przez kozła i wkońcu dwa ćwiczenia dowolne przy muzyce. Pierwsze pełne było płynnej rytmiki, miękkich ruchów, przechodzących pod koniec w efektywne stylizowanego mazura, drugie — z lukami — obfitowało w efekty optyczne. Sokolice zebrały sporo oklasków, choć wyrażono specjalnie życzenie, aby ich tym razem skapiono, by zawodniczek nie peszyły.

Występ drużyny sokołów poprzedziło wyświetlenie filmu nakręconego przez organizatorów Olimpiady. Był to pokaz ćwiczeń obowiązkowych, wykonanych przez

niemieckich gimnastyków. Mielśmy więc powien miernik w ocenie naszych sokołów i przyglądając się następnie ich popisowi, stwierdziliśmy, iż kilku ćwiczenia te zupełnie już opanowało, innym zaś potrzeba jeszcze trochę szlif. Drużynę prowadził 60-letni naczelnik Alfred Hamburger, ogólnie zaś kierownictwo sprawował nacz. Fazanowicz. Ogłędaliśmy ćwiczenia dowolne, skoki przez konia, wzdłuż, na kółkach, na koniu, na poręczach i na drążku. Wszystkie bardzo trudne. Ćwiczyli przeważnie sokoli: Pietrzykowski, Dołowy i Kosman z Warszawy, Radojewski z Poznania, Breguła ze Śląska i Lewicki z Krakowa.

Oceniając całokształt pokazu trzeba pierwszeństwo oddać paniom. Nie z natury rzeczy, ale dlatego, że naprawdę są daleko zaawansowane. Panowie mają jeszcze małe braki. Kierownicy „Sokoła” są jednak dobrej myśli, bo zrobiono już duże postępy, reszty zaś dokona ostatni obóz przedolimpijski w CIWF'ie, od 7 czerwca do 31 lipca. Obecny obóz trwał zaledwie 10 dni i trzeba było pracować bardzo intensywnie. Tem też tłumaczy się przemęczenie zawodników na pokazie, przedewszystkiem panów, z których każdy był lekko „uszkodzony”. Tu zwicnięcie barku, tam nadwyrężony przegub, inny znów miał jakąś dolegliwość w nodze. Zwłaszcza jednak trudność obowiązków ćwiczeń, znajdujemy moc usprawiedliwień. Tembardziej, że oba zespoły są bardzo wyrównane, gdy tymczasem inne państwa ciągle jeszcze kompletują albo ósemkę żeńską, lub szóstkę męską. I tak Niemcy z pośród 130 kandydatów wybrali 32 i dopiero szukają reprezentacyjnej szóstki, Szwecja podobnie, Czechosłowacja ma ich zaledwie dwóch, a Jugosławia trzech.

O losie polskiej drużyny olimpijskiej gimnastyków zadecyduje spotkanie z drużyną niemiecką, przewidziane w maju. Jeżeli nasi sokoli spieszą się dzielnie — pojedą. Zyczymy im tego z całego serca, bo pracują pełni zapału i poświęcenia. Próbkę tej owocnej, a żmudnej pracy dał nam pokaz, świadczący zarazem o wielkiej ruchliwości „Sokoła”.

Po pokazie nasuwała się natęczyła myśl: jak silne i zdrowe byłoby nasze młode pokolenie, gdyby gremialnie stało pod sztandarem „Sokoła”. Bo wszak wiadomo, że gdzie zdrowe ciało — tam i zdrowy duch. A jednego i drugiego potrzeba Polsce!

ELLIOT.

Hippika

W drugim dniu zawodów w Nicei rozegrany został konkurs potęgi skoku o nagrodę Monaco. W tym konkursie każdy jeździec startował tylko na jednym koniu. Zwyciężył Szwajcar mjr. Muralt na koniu Corona. Z jeźdźców polskich Starnawski na Arce i Lewicki na Duncanie zdobyli wstęgi honorowe. (PAT)

Lekka atletyka

O udział Anglii w igrzyskach olimpijskich, Socjalistyczny „Daily Herald” donosi,

że na wniosek robotniczych organizacji sportowych odbędzie się wkrótce nadzwyczajne walne zebranie angielskiego związku lekkoatletycznego, na którym rozważona będzie sprawa ewentualnego powstrzymania się zawodników angielskich od udziału w igrzyskach olimpijskich w Berlinie.

Piłka nożna

Śrem, Sokół Leszno i Śremski K. S. 2:1 (2:1). Honorową bramkę dla gospodarzy strzelił Krzyżostaniak. Sędziował dobrze p. Konkol z Gostynia. Było to spotkanie o spadek z klasy B.

W niedzielę o godz. 16.15 odbędzie się na boisku „Warty” spotkanie o mistrzostwo ligi, pomiędzy benjaminkiem ligi „Dębem” Katowice a „Wartą” ligową. Przedmecz o godz. 14 pomiędzy „Pogonią” II a „Wartą” III. (kom)

Strzelanie

Zawody strzeleckie p. w. II stopnia zorganizowane przez komendę p. w. na m. Poznań odbyły się w dwóch grupach.

W I brały udział zespoły szkół średnich i równorzędnych. Zespół składał się z 5 zawodników, członków p. w. Każdy zawodnik oddawał dwie serie 3 + 10 w ciągu 20 minut na 50 m. Zgłoszono 10 zespołów.

1. miejsce zajął zespół gimn. im. A. Mickiewicza 875 pkt. na 1000 możliwych (skład zespołu: Unrug Piotr, Langner, Sattkowski, Szczepaniak Z.), 2. gimn. im. M. Magdaleny 847 p., 3. J. Kantego 847 p., 4. Paderewskiego 843 p., 5. Bergera 830 p., 6. Miejska Szkoła Handlowa 824 p., 7. gimn. im. Czajkowskiego 822 p., 8. Państw. Szk. Budownictwa i Mier. Melj. 815 p., 9. gimn. im. Marcinkowskiego 803 p., 10. Liceum Handlowe 797 p.

W drugiej grupie szkół dokształcających i równorzędnych zgłoszono 9 zespołów. Warunki jak w grupie I. 1. I hufiec harcerski 832 p., 2. Szk. Rzem. Przem. H. Cegielski 830 p., 3. Szk. dok. Cechu Rzem. nckiego 821 p., 4. 7 hufiec harcerski 800 p., 5. Z. S. H. Cegielski 798 p., 6. Publ. Szk. Dok. Zawodowa I. 763 p., 7. Publ. Szk. Dok. Zawodowa II. 761 p., 8. Dok. Szk. Kupiecka 760 p., 9. K. S. M. 672 p.

Prelegentów na 3 Maj

wysła Akademickie Koło T. C. L. przy U. P. za zwrotom kosztów przejazdu. Zgłoszenia prosi się kierować do Centrali T. C. L. w Poznaniu, Al. M. Piłsudskiego 1.

XII koncert symfoniczny

w Teatrze Wielkim odbędzie się tym razem wyjątkowo w piątek 24 bm. Wielkie zainteresowanie wzbudziła zapowiedź występu świetnej pianistki France Ellegaard, która swą fenomenalną grą już niejednokrotnie oczarowała naszą publiczność. Artystka odegra koncert a-moll Griega. Z utworów orkiestrowych usłyszymy: Schumann „Symfonję II C-dur”, Rabauda „Procession nocturne” i Nowowiejskiego uverturę do opery „Legenda Bałtyku”. Koncertem dyryguje dyr. dr. Zygmunt Łaboszewski.

W niedzielę, dnia 19 kwietnia 1936 r., zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza kochana matka, teściowa, babcia, bratowa i ciocia, s. p.

z Balwińskich

Felicja Włoszkiewiczowa

przeżywszy lat 65. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 23. bm. o godzinie 17 z kaplicy na cmentarzu jeżyckim. Nabożeństwo żałobne odprawi się nazajutrz o godz. 7,30 w kościele parafialnym na Jeżycach, o czym donosi

w ciężkim smutku pogrążony

mąż z rodziną.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

zg 13850

Dnia 20 kwietnia 1936 r. o godz. 5.45, zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa i najukochańsza matka, teściowa, babcia i ciocia, s. p.

z Smętków

Marja Idczakowa

przeżywszy lat 62. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 23. bm. o godz. 17 z kaplicy przedpogrzebowej, Waly Jana III, na cmentarzu garnizonowy.

Pz 3987-54.420

W ciężkim smutku pogrążeni

dzieci i rodzina.

Poznań, Jeżycka 2, dnia 21. 4. 1936.

Zakład Pogrzebowy Bracia Nowak, Poznań, pl. Nowomiejski 10, tel. 10-46.

Skład

konfekcji, ubrań, blawatów, obuwia, mięs, rynek. Okazyjne objęcie towaru 4—5.000 Otręba. Jarocin, Kilińskiego. zd 84054

Osiedliłem się w BORKU, Rynek 23

JAN POLOCH

lekarz praktyczny i akuszer. ng 9590-1

Dnia 19 kwietnia 1936 r., zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, s. p.

Stefan Urbański

przeżywszy lat 59. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 22. bm. z kostnicy cmentarza parafji Farnej o godz. 5.

zg 13 352

W ciężkim smutku pogrążeni

żona z dziećmi i rodziną.

Dnia 19 kwietnia 1936 r. zmarł długoletni członek Towarzystwa naszego, s. p.

Stefan Urbański

Pogrzeb odbędzie się w środę, 22 kwietnia 1936 o godz. 5 po poł. z kostnicy cmentarza farnego, ul. Bukoweka. Szanownych Druhów upraszamy o liczny udział w pogrzebie. Cześć jego pamięci.

Tow. Powstańców i Wojaków im. Fr. Ratajczaka
Poznań-Sródmieście. dz 1521

Szyby od rozbicia ubezpiecza

na korzystnych warunkach

„VESTA”

Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń od Ognia i Gradobicia w Poznaniu

Centrala, Poznań, ul. św. Marcin 61. Telefony: 14 - 87, 14 - 98, 15 - 78

Przyjmuje wnioski i załatwia ubezpieczenia: Oddział przy ul. 27 Grudnia 19 — telefon 21-28

W dniu 18 kwietnia 1936 r., zmarł w 65 roku życia, ś. p.

Nikodem Bilewski

emerytowany starszy sekretarz krajowy Poznańskiego Wojewódzkiego Związku Komunalnego.

Zmarły pracował od 1. III. 1920 do 31 stycznia 1931 r. w b. Zakładzie Ubezpieczeń od Wypadków w Rolnictwie przy Starostwie Krajowym i w czasie swej służby odznaczał się pilnością i sumiennością w spełnianiu powierzonych obowiązków. Cześć Jego pamięci! ng 9584

Poznański Starosta Krajowy Begale.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 22 kwietnia 1936 o godzinie 17-tej z domu żałoby na cmentarz w Górczynie.

MYTOL



INOWROCŁAW ZDRÓJ

KURACJE RYCZAŁTOWE: całkowity pobyt

solanki	119,— zł
borowina	2 tyg. 174 ⁵⁰ zł
kwasowęglowe	3 tyg. 226,— zł
wodolecznictwo	4 tyg.
elektroterapia	
emanatorjum radowe	
pijalnia	
inhalatorjum	

Tg 697 Bezpl. prospekty na żądanie.

Odpowiedni człowiek na odpowiednim stanowisku

Długoletni kierownik działu reklamy poszukuje stanowiska jako

SZEF REKLAMY

w poważnym przedsiębiorstwie. Przyjmie również pracę sezonową. Łask. zgłoszenia do Kurjera Pozn. zg 13 349.

SZTUKA PIELĘGNOWANIA URODY



WKRAČA NA NOWE TORY

Dzięki D-rowsi Alfredowi **CURIE RAD** ZNALAZŁ ZASTOSOWANIE W SŁUŻBIE KOSMETYKI



składniki mające na skórę niezwykle skuteczny i ożywczy wpływ, wskutek czego są dziś najbardziej przez specjalistów-kosmetyków polecane kremami i pudrami. Kto dba o urodę, pragnie zachować świeżą, delikatną cerę i uniknąć zmarszczek — używa Kremu i Pudru Tho-Radia.

Krem Tho-Radia (na dzień)	1,70 i 2,75
Cold Cream Tho-Radia (na noc)	1,85 i 2,95
Puder Tho-Radia w 12-tu odcieniach	1,50 i 2,75

Do nabycia we wszystkich składach aptecznych i perfumerjach SOCIÉTÉ SECOR, PARIS.

Gen. Reprez. BAKLEY, WARSZAWA, Kopernika 11. Tel. 649-38, 649-39.

DYKTY suchoklejone, najlepsze, najtańsze. Nadszedł nowy transport. Skład Fabryczny św. Wojciech 28. Ng 9123/4



Otwierajcie szafy! Przeglądajcie garderobę!

Odzież wiosenną czyści chemicznie i farbuje

Barwa-Kalamajski

Filje we wszystkich dzielnicach Poznania. Pg 3 692/3-15, 141/2

Ubikacji

przy ul. 27 Grudnia

na założenie pierwszorzędnego składu delikatesów poszukuje się. Zgłoszenia Kurjer Poznański zg 13 351.

Weże do wody

gumowe i parczane, wyrób tegoroczny, niezależne, poleca najtańiej „Hatech” Stefan Czapski, św. Marcin 65.

dg 1 504

Wyraźne i czytelne pismo

jest koniecznym warunkiem wszystkich zleceń ogłoszeniowych — jeśli się chce uniknąć błędów w gazecie i niepotrzebnych wskutek tego nieporozumień. Otrzymujemy często ogłoszenia tak nieczytelnie napisane, że wskutek koniecznego odniesienia się do inserenta, ulega zamieszczenie ogłoszenia niepożądanego zwłocz.

Za błędy, powstałe wskutek niewyraźnego pisma w zleceniach ogłoszeniowych, odpowiedzialności nie bierzemy.

Administracja.

Nagłówek słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. I, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tym 5 nagłówekowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 1 t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,00.

1. DOMY-PARCELE

Najlepsze parcele budowlane przy ulicy Grunwaldzkiej i Słonecznej. Informacje telef. 78-30. zdg 32 022

Domek ogródkiem sprzedam Poznaniu. Adres wskazuje Kurjer Pozn. zdg 35 870

Sprzedam parcelę budowlaną ponad 600 m. kw. Zakopane, widok na góry, grunt, suchy. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 35 869

„Osadopol” Rzeczypospolitej 9, sprzedaje parcelę, Bukowska, Rocha najtańiej. zdg 35 931

Parcele budowlane Komandoria Bninska bardzo tanio. „Osadopol”. Rzeczypospolitej 9. zdg 35 932

Parcele budowlane Dąbrowskiego niebywale tanio. „Osadopol”. Rzeczypospolitej 9. zdg 35 933

Rysunki budowlane, kierownictwo wykonuje fachowo Marcina 64 — 12 zdg 35 939

Parcela 620 m² dobrym punkcie przy tramwaju. Błoch, Aleje Marcinkowskiego 15. zdg 35 896

Dom nowy pięciu lokatorów. piekarnia, rzeźnictwo, ogródem przy Poznaniu 25.000. Maciejczyk. Piekarni 12a. II. telefon 4-46 zdg 36 124

Dom trzy składy, ogródem, wlaty 15.000. Błoch, Aleje Marcinkowskiego 15 zdg 36 009

Kamienice dochodu 10.200 sprzedam 59.000. wlaty 20.000. Maciejczyk. Piekarni 12a. II. telefon 4-46 zdg 36 124

Dom tylny, ogródem, parcela przy Górczyńskiej 14.000. — Kamienice, wille, parcele, gospodarstwa poleca Karalus, Poznań, Focha zdg 36 175

Plac budowlany

2700 m² przy Bramie Warszawskiej. Oferty Kurjer Pozn. zdg 36 086

Parcele 1250 m² frontowa Komandoria narożnik Bninskiej sprzedam. — Oferty Kurjer Poznański zdg 35 922

Place Kochanowskiego — Reya zwarta budowa sprzedam. Słowackiego 34 — 5. zdg 35 217

Kamienice komfortowa śródmieście. dochód 13.200. sprzedam 100.000. wlaty 45.000. Gruszczyński, Pocztowa 30. zdg 36 032

Kamienica dochodu 10.000 rocznie. 68.000 wlaty 45.000. Ratajczak, Poznań. Światłowska 12 (Jeznicka). zdg 36 030

Oświadczam p. pośrednikom, że kamienice przy Focha 126 nie sprzedaje. zdg 36 234

Domek ogrodem przy Katedrze. dochód 1604. — cena 12.000. Chwałczewo 70 m. 10. Pg 3 930-54, 421

Kamienica centrum dochód roczny 5.000. — sprzedaż gotówkowa 50.000. — Ostrow Wlkp. Marsz. Piłsudskiego 19. zdg 36 211

6. OŻENKI

Wdowa emerytka pozna starszego pana emeryta. Cel matrymonialny. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 35 915

Wdowiec lat 37, przystojny, przemysłowiec samodzielnym, dochód mies. 800. — złotych z własnym mieszkaniem poszukuje na tej drodze żony. panny lub wdowy. Majątek dla wspólnego dobra pożądany. — Zgłoszenia uprasza się o ile możności z fotografią, która się zwraca pod słowem honoru. A nonimy do kosa. Oferty Kurjer Pozn. zdg 35 871

Kawaler lat 37 szuka żony gospodarniej do lat 30 z majątkiem 10.000 celem spłaty rodu. Zgłoszenia o gencja Kurjera Pozn. Krotoszyn. ng 9 563

Inteligentna

38 mieszkaniem 1500 gotówki poszukuje męża. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 612

2. PIENIĄDZ

15 000,— wypożycze. Oferty Kurjer Pozn. zdg 35 858

2 500 zł absolutnie pewna pretensja (zajęcie poborów urzędnika państwowego) dam za 1.500 zł gotówką. Półwiejska 11 — 3. godzina 10—12. zdg 35 890

Spółnika spółniczek z 2—5.000 zł poszukuje poważnego przedsiębiorstwa. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 36 054

3. LETNISKA I UZDROWISKA

Inowrocław - Zdrój „Pensjonat „Janina”. Pokoje słoneczne, kuchnia wykwinna. Przyjmuje gości ryczałtowych i prywatnych. zdg 34 107

Promno letników przyjeżdżającym. bez. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 35 970

4. OSOBISTE

Kryzys pofolgował idą lepsze czasy. za sześćdziesiąt pięć groszy zjadasz ananasy. Cukiernia Weber, Nowa 4. ng 8 615

Roboty ręczne bezpłatny kurs od 1 maja urządzam. Zgłoszenia Bolesław Górski, ul. Nowa 7. Pończochy, Trykotaje Belizna. ng 9562-3

Unieważnia się weksel, wystawiony przez Franciszka i Stanisława Przybyłow, zamieszkałych Zbóych pow. kościański, na 600 zł na rzecz Jana Krycha, zam. Krzyżowicki — powiat poznański. Ostrzeżenie przed przyjęciem weksla, gdyż za niego nie odpowiada. zdg 36 204

7. SPRZEDAŻE

„Meble W. Paetz” Najnowocześniejsze wzory, niskie ceny. Poznań. Wrocławska 15. Coroczna wystawa na Targach Międzynarodowych. dg 1166

Meble poleca naitaniej **K. Bakoś**, Stary Rynek 51. zdg 30 788

Korzystnie radioaparat 3-lampowy, prad zmienny, oraz prostownik, ładownia akumulatora. Zgłoszenia od 16—20 godz. Marsz. Focha 139. m. 7. dg 1 420

Uwaga restauracje 185. szklanki 2/10 tuz. kiel. prima 1/40 tuz. 235. szklanki wied. 1/6 tuz. 150. **Hurt Szkła** Marian Lesiński Wroniecka. dg 1 508

Kasa rejestracyjna „National” nowego typu z zapędem elektrycznym. bardzo dobrze utrzymana. korzystnie na sprzedaż. Oferty pod zdg 35 276 do Kurjera Pozn

700 samochodów rozebranych używane części, podwozia mleczarskie, opony najtańiej w firmie Autosklad Poznań, Dąbrowskiego 89 telef. 46-74. zdg 27 662

Wózki dziecięce wybór tanio Trąbaczyska, Piarkiego 11. podwórze. Asygnyat „Kredyt”. zdg 29 862

Rower męski nowy. Śniadek 3 — 6. zdg 35 163

Biblioteki składane które można powiększać. Skóra S-ka Al. Marcinkowskiego 23. ng 7254

Kocz mało używany, wyrób zagraniczny sprzedam lub zamienię na nowy polowiec. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 35 975

Sprzedaż — Naprawa

wszelkich systemów piór wiecznych i ołówków automatycznych. Naprawa natchmiast w firmie Józef Czosnowski spec. skład papieru i montowania piór Poznań. Fr. Ratajczaka 2. dg 772

Pekińczyka młodego, piękny okaz sprzedam Sew. Mielżyńskiego 22, m. 9. zdg 35 891

Nowy wóz reklamowy i półszerek — sprzedam korzystnie Górna Włda 46, Ładownia Akumulatorów. zdg 35 883

Wózek dziecięcy biały. Poznańska 22. m. 9. zdg 35 882

Wózek dziecięcy sprzedam. Dębica, ul. Świerkowa 13 — 7. zdg 35 924

Kolonjalkę z mieszkaniem sprzedam. Kossaka 21. zdg 35 909

Skład specjalny maki krupów itp. okazynie sprzedam. Górna Włda 31, skład. zdg 35 943

Wózek dziecięcy Matejki 6, m. 12. zdg 35 961

Maszynę Singera. Niegolewskich 14 m. 18 zdg 35 963

Wanna cynkowa. Grobla 28 — 2. zdg 35 982

Łóżko biurko, niec kąpielowy, sprzedam Poznań. Szamarzewskiego 19. — m. 4. zdg 36 071/2

Skład trykotaży i bielizny przy pryncypalnej ulicy miasta Poznania do sprzedania z towarami lub bez. Oferty Kurjer Poznański ng 9560-1

Jadalnia gabinet, witraż. Grochowska Łąki 5. Spedytor. zdg 36 109

Szczęśliwe

obrazki ślubne, własny wyrób od 12 zł poleca Chwiłkowski, teraz Nowa 8, Bazar. zdg 36 011-12

Meble najtańiej poleca **Baranowski** Poznań Podgórna 13 Pg 2543/4

Parasole tanio. Czysz, Szkolna 11. Pg 2 967/8-11, 44/5

Kolonjalka zaprowadzona, ruchliwa ulica, korzystnie zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 002

Szafę nowoczesną 55.—, garderobiankę 35.—. Stolarnia, Kwiatowa 6. zdg 36 004

Traktor rolniczy, nowy, nieużywany „Deerina” z kołem pasowym wyjątkowej cenie. Poważni reflektanci Kurjer Poznański zdg 36 996

Kolonjalkę ładnym mieszkaniem tanio sprzedam. Adres wskazuje Kurjer Poznański zdg 35 998

Gablotkę żelazną 140 x 100 korzystnie sprzedam. Chorzelewski, Aleje Marcinkowskiego 15. zdg 36 218

Dog czarny, sześcienne sprzedam. Al. Marcinkowskiego 13, m. 39. zdg 36 217

Prasa do torfu zapędu maszynowego 35.000 sztuk dziennie sprzedam tanio. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 134

Sypialnia debowa, umywalnia, różne meble tanie z powodu wyjazdu sprzedam. 3 Maja 6, m. 9. zdg 36 137

Okazja spowodu przejęcia innej branży sprzedam skład towarów krótkich dobrem położeniu. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 287

Rolwaga używana 50 ctr Długa 1. zdg 36 239

KROPKA NAD



W namiętności, to puder 5 Fleurs Forvil, który subtelnością, zapachem i ilością, odcieniem przewyższa wszystkie inne, stając się niezaprzeczalnym kosmetykiem dla każdej cery

FORVIL

Paris

Pianino
płyta pancerna 650.—, Lira, Podgórna 14. zdg 36 192/3

Koń
na sprzedaż 5 lat ul. Grudziemiec 40 od 4—7. zdg 36 190

Plaszcze Kostjumy Kompletu
przodują elegancją — cenami najniższymi bo wprost z fabryki konfekcji damskiej

Wildowa - Syn Wodna 1
Asygnaty kredytowe. ng 7 233/4

Kamień młyński
(francuski) 26x130, oraz skrzynice dobrze wybrane (cyrackie) do nabycia Paweł Stieler, młyn. Lwówek, pow. Nowy Tomysł. zdg 36 028

Dom
czynszowy w Wielkopolsce, powiatowem mieście, trzydziestowy, 3 sklepy — w centralnym punkcie, dochód 700 miesięcznie, spowodu wyjazdu sprzedam zaraz. — Oferty „60.000” Biuro Pietraszek, Warszawa, Marszałkowska 115. ng 9572

Ford 8-cylindr.
rocznik 1936, kabriolet, 22.000 kilometrów, w bardzo dobrym stanie, okazynie sprzedam Władysław: M. Susała, Bydgoszcz, Stary Rynek 19. ng 9573

Elektryczny
motorek 110 volt 0.5 P. S. typ — N. E. G. 1600 obrotów sprzedam Szymanowski, Śmigiel, Rynek. ng 9574

Pożyczkę
Inwestycyjną sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 145

Fortepian
(skrzydło) koncertowe, 3 Maja 6. m. 9. zdg 36 138

Sypialka
debową 165.—, Bukowska 11/13. Stalarnia. zdg 36 105

Zakład
fryzjerski z mieszkaniem 600m. sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 097

Eleganckie plaszcze i kostjumy olbrzymi
wybór najniższe ceny.

A. Dzikowski
Poznań, Stary Rynek 49, tel. 29-63 Leszno, Rynek 6, tel. 11. Przyjmuje asygnaty „Kredyt”. Pg 3984-17.18

Kolonjalkę
sprzedam tanio. Adres Kurjer Poznański zdg 36 081

Limuzyna
dobra tania, Kaczmarek, Wielkie Garbary 18. zdg 36 076

Jadalnię
eleganckie tanio. Stalarnia, Bukowska 9. zdg 36 070

Motocykl
2 k. m. sprzedam tanio. Szamarszewskiego 29. zdg 36 995

Półkryty
elegancki powóz do sprzedania telefon 52-82. zdg 36 120

Sprzedam
stoły, krzesła, Cieszkowskiego 9. m. 6a. zdg 36 117

Części dekoracyjne
nadające się na Targi. Tel. 31-41. zdg 36 088

Samochód
sportowy, tanio, Młyn 10. zdg 36 183

Dywany
pluszowe, filodendrony sprzedam, Staszica 4, ofcyna I, lewo zdg 36 178

Przedsiębiorstwo
wzrostu metalowych dobrze prosperujące sprzedam — wzgl. przyjmie współnika. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 36 170

Lisy
obsady, modernizację futer. Ratajczaka 26 pierwsze piętro. zdg 36 154

10. MAJĄTKI

Folwarczek
pięknie położony, zupełnie nowe budynki, kompletni inwentarze sprzedam Jaska, Poznań, Półwiejska 35. zdg 35 927

11. KUPNA

Maszynę
do szycia w dobrym stanie kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 876

Motor
440 V. 800—900 obrotów kupię natychmiast. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 35 327

Powóz
kryty używany kupię niedrogo. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 35 971

Lisa
ciemny kolor kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 968

Linoleum
120 m² kupię dobrze utrzymane. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 113

Konia
5—6 lat wysokiego kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 108

Rower
używany kupię — cena Kurjer Poznański zdg 36 082

Pianino
spieszenie kupię. Oferty z ceną Kurjer Poznański zdg 36 078

Inwestycyjnej
pożyczki oraz innych poszukuje cena. Głowacki, Fredry 3. zdg 35 992

Samochód
kupię. Telefon 38-87. zdg 36 053

Samochód
ciężarowy, używana kupię. Zygmunowski, Chwaliszewo 71 zdg 36 215

12. DO WYNAJĘCIA

Czteropokojowe
I. czerwca. Kanakowa 16. zdg 36 090

4 pokojowe
komf. centr. ogrzew. przy ulicy Dąbrowskiego 28, wynajmę od 1 maja. Zgłoszenia w biurze. zdg 35 864

Ubikacje
I piętro, front. Podgórna 3 na cele handlowe itp. korzystnie wydzierżawię — gospodarz. Tel. 40-76. zdg 35 921

Pięciopokojowe
komf. willa tanio tramwaj. Czeszochowska 11, Górczyn. zdg 35 923

Trzypokojowe
komfortowe w willi. Solacka 61. zdg 35 918

Dwupokojowe
Rogalińskiego 13 przy Hetmańskiej. zdg 35 908

Mieszkanie
pokój i kuchnia z meblami i dzierżawą sprzedam tanio. Świerczewska 19 m. 13. zdg 35 906

Czteropokojowe
czynsz 68.— Plac Światokrzyski. dwupokojowe 37.— Kwiatoła. — Informacje Zielona 3 — 21. zdg 36 112

Dwa
pokoje kuchnia. Winklera 19 — Łazarz. zdg 36 104

3
pokoje kuchnia, łazienka. I wtr. od 1. 5. 36. bileto Starego Rynku. Zwrót kosztów 250.— Oferty Kurjer Poznański zdg 36 103

4
pokoje łazienka przy moście Chwaliszewskim. I n. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 092

Pokój
frontowy, słoneczny przy Parku Wilsona. Matejki 50. m. 9. zdg 36 089

Dwupokojowe
willa. Aleja Szelałowska 28. zdg 36 087

6 pokoi
wysoki parter, prawo. Działyskich 9, do wynajęcia od 1 maja Administracja Sew. Mielżyńskiego 22 m. 8, od 16—17.30 zdg 35 989

Trzypokojowe Czteropokojowe
Jeżyce centrum

„Jur”
Piekary 26. Najsolidniejsze biuro mieszkani. zdg 36 205

Puszczykówko 46
trzy lub czteropokojowe duża woda komfort. Informacje Piotra Wawrzyniaka 5 m. 4. zdg 36 201

Giełda Mieszkaniowa

arcele
okoje
omieszkania

kojowe, 6 x sześciopokojowe, 8 x pięciopokojowe.

Czteropokojowe
Jeżyce 110.—, centrum 123.—.

Trzypokojowe
Jeżyce 60.— od gospodarza.

Dwupokojowe
Jeżyce 42.— od gospodarza.

„Be-Em-Es”
27 Grudnia 19. zdg 36 229

Pokój
kuchnia Luboń. Adres Kurjer Poznański zdg 36 061

Dwupokojowe
z wygodami. Warszawska 49. zdg 36 059

2
pokoje, kuchnia, łazienka. Osiedle Warszawskie. Zgłoszenia skład cukierków „Danusia”, pl. Światokrzyski 3. zdg 36 058

Frontowe
pokój kuchnia lokal handlowy, niski parter Łazarz zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 169

13. SZUKA MIESZK.

Krawcowa
poszukuje pokoju próżnego centrum od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 904

Dwupokojowe
kuchnia poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 935

Urządnik
2—3 pokojowego wprost od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 123

1
pokój kuchnie poszukuje urządnic. ewentl. pół roku zgóry. — Oferty Kurjer Poznański zdg 35 938

4—5 pokoi
komfortowych wysoki parter do II piętra od 1 maja wzgl. później (1 lipca) poszukuje pewny płatnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 950

Blacharz - instalator
własnymi narzędziami poszukuje portierstwa. zna centralne ogrzewanie. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 964

Kolejarz
na stałej posadzie poszukuje pokoju i kuchni lub pokój od gospodarza w okolicy Łazarz-Wilda. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 985

Poszukuję
mieszkania 2 pokojowego kuchnia. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 084

Pewny
płatnik poszukuje pokój z kuchnią z komfortem w nowej dzielnicy. Oferty do Kurjera Poznański zdg 36 016

5 pokojowego
obszerne, słoneczne, spokojnym domu, bez owadów, odnowionego, łazienka, dobrej okolicy od 1. 6. lub później poszukuje. Dyrektor Leyde, 3 Maja 5 m. 14. zdg 36 202

Jedno-
dwupokojowego kuchnia, czynsz zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 238

Górna część miasta
3 lub 4 pokoje komfortowe do 2 piętra, balkon od 1 czerwca lub później wprost od gospodarza bardzo pewny płatnik. Zgłoszenia „Par”. Al. Marcinkowskiego 11 pod nr. 17.19. Pg 3 988-17.19

14. ZAMIANA MIESZKANIA

Za
2—3 pokojowe mieszkanie w śródmieściu oddam pokój z kuchnią przy rynku Wildeckim. Tani czynsz miesięczny. Oferty do Kurjera Poznański zdg 35 892

15. POKOJE UMEBL.

Przy Zamku
słoneczny dobre utrzymanie. — Wały Zygmunt Augusta 1 — 8 zdg 33 889

Skryta
7. m. 7. panom. dg 1478

Przecznica
4—5 słoneczny, frontowy, spokojny. zdg 35 889

Pokój
inteligentowi na stanowisku. — Matejki 7 — 9. zdg 35 872

Dwa
niekrepujące, frontowe elektryczność (kuchnia). Bukowska 7 — 9. zdg 36 001

Niekrepujący
dwuosobowy. Szewska 14 m. 8. zdg 35 865

Pokój
umeblowany piękny. Solacka 61 m. 1. zdg 35 919

Pokój
utrzymaniem. Plac Bernardyński 3 — 6. zdg 35 901

Skarbowa
20 — 4 jednoosobowy. zdg 35 909

Dwuosobowy
Matejki 7 — 8. zdg 35 972

Urządnicowi
Piekary 18 — 9. zdg 36 000

Pokój
Różana 10. Szewczyński. zdg 36 111

Dwa
frontowe. Focha 49. m. 9. zdg 36 101

Przecznica
2. m. 4. telefon. utrzymaniem. zdg 39 099

Dwuosobowy
frontowy wygodami od 1. 5. — Składowa 1. m. 6. zdg 36 095

Dwuosobowy
Matejki 4. m. 7. zdg 36 076

Ogrodowa
2 — 3. utrzymaniem. zdg 36 994

Matejki
4. m. 4. zdg 36 040

Grottgera
14 — 3. zdg 36 127

Dwuosobowy
Śniadeckich 16 I — 5. zdg 36 125

Frontowy
używanym kuchnią. Żupańskiego 18 — 7. zdg 36 126

Pokoik
Ratajczaka 9 — 11. zdg 36 119

Balkonowy
panu stanowisku. Wielkie Garbary 44 — 7. zdg 36 024

Niekrepujący
dobrem utrzymaniem. Ratajczaka 9 — 8. zdg 36 015

Pokoik
Ratajczaka 11a — 70. zdg 36 017

Słoneczny
frontowy, elektryczność, łazienka. Mickiewicza 1 m. 6. zdg 36 051

Dwuosobowy
tanio pierwszorzędne utrzymanie komfort. Pierackiego 9 m. 6. zdg 36 047

Ratajczaka
26 I piętro 1—2 pokoje. zdg 36 155

Elegancki
niekrepujący frontowy — pełny komfort kulturalnym domu u samotnej utrzymaniem, kuchnia małopolska. Dąbrowskiego 43 I p. m. 7. zdg 36 153

Pokój
Wolnica 3 — 3. zdg 36 152

Ubikacje
suterennowe na warsztat do wynajęcia. Św. Marcina 58 m. 6. zdg 36 147

Dwuosobowy
utrzymaniem bez. Marcina 65—12 Pg 3 986-54.417

Matejki
57 — 8. zdg 36 200

2
pokoje niekrepujące. Strzelecka 6 codziennie 3—4. zdg 36 199

Dobrze
umeblowany telefonem. Piekary 12a — 11 piętro II. zdg 36 195

Ogrodowa
13 — 20. zdg 36 057

Sew. Mielżyńskiego
28 — 5. słoneczny. zdg 36 037

Wspólny
inteligentnej panience Wielkie Garbary 17 — 12. zdg 36 194

2 lub 3
pokoje na biura oddam od 1. 5. 36. Młyńska 13. m. 6. parter. Pg 3984-54.413

Paniom
frontowy łazienka, elektryczność. Strzelecka 12 — 9. zdg 36 141

Przyjeżdżnym
najtaniej Kolegiacki 5 — 5. — (Nowy Rynek). zdg 36 140

Niekrepujący
nobleśny, elektryczność. Wały Jana III 11 — 4. zdg 36 135

Jeden-
dwuosobowy Focha 103 — 1. zdg 36 188

Przy Zamku
utrzymaniem. Wały Jana 11 — 2. zdg 36 185

Pokoik
pani utrzymaniem bez. Stary Rynek 80/82 — 8. zdg 36 240

Dwuosobowy
Jeżycka 45 m. 3. zdg 36 241

Słoneczny
Reya 1 I. prawo. zdg 36 228

Pokój
klatki schodowej. Łąkowa 19. m. 3. zdg 34 622

Targi
pokoje eleganckie, łącznie, oddzielnie niekrepujące, także stale. Wrocławska 28/29. m. 8. zdg 36 224

Pokój
niekrepujący, używaniem łazienki. Szkolna 11 m. 6. zdg 36 221

Przyjeżdżnym
tanio. Wodna 13 — 9. zdg 36 212

Śniadeckich
18 — 8. zdg 36 207

Józefa
6 — 10. zdg 36 197

16. SZUKA POKOJU

Pokoju
niekrepującego najchętniej z klatki

poszukuje od 26—29 bm. place 7—8 zł na dobę bez mieczego. Oferty: Kiosk Jan Szabik, Katowice

ul. Dworcowa. dg 1619

Urządnic
prywatny pokoju umeblowanego plac 15 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 888

Niekrepującego
do połowy maja okol. Młyńskiej, do połowy maja okolica Młyńskiej, Krętej Oferty szeg. Kurjer Poznański zdg 35 866

Niekrepującego
najchętniej z klatki centrum słońcem łazienka szuka pan. — Oferty Kurjer Poznański zdg 35 913

Pokoju
umeblowanego śródmieściu do 15. — poszukuje pan od 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 912

Stancji
uczni 6 gimn. przystojnym domu opieką szuka zaraz. Wyczerpujące oferty Kurjer Poznański zdg 35 940

Pokoju
okolice Śniadeckich, Matejki, Przecznicy. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 962

Studentka
poszukuje pokoju jednoosobowego ładnego, słonecznego od 24. 4. Jeżyce. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 981

Kulturalna
pani szuka pokoju używalności kuchni. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 35 984

Studentka
szuka pokoju do 25 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 990

programy radjowe

OGÓLNOPOLSKIE
Środa, 22 kwietnia.
6.30 audycje poranne: 11.57 sygnał czasu; 12.03 dziennik południowy; 12.15 „Radio w świetle wiejskiej fabrycznej i żołnierskiej”; 12.35 „1000 taktów muzyki”; gra zesp. St. Rachonia; 13.10 chwila gosp. domowego; 13.15 wiadomości o ekspedycji polskiej (z Wilna); 13.30 koncert w wykonaniu ork. 57 p. o. pod dyr. por. Szalkowskiego (tr. z Placu Wolności w Poznaniu); 16.00 słuchowisko dla dzieci: „Historia o drewnianym żołnierzu”; 16.25 „Zgadnij, kto gra i śpiewa”; zagadka muzyczna; 17.00 dyskusyjny: „Co to jest kultura?”; 17.20 koncert repert. rozgłośnia Warszawskiej. Wyk.: Z. Rabcewiczowa (fort.). L. Szczenińska i M. Karwowska (śpiew). J. Wszołowska-Ochlewska (fort.). Al. Michałowski (śpiew). kwartet polski (tr. Dubiska — I skrzypce. Ochlewski — II skrzypce. M. Szalecki — altówka. Z. Adamska — wiolonczela) i Mała Ork. P. R.; 20.00 wiadomości sportowe ogólne; 20.05 poradnika aktualna; 20.15 „Raz na widelcu” — szkółka radiowa; 20.45 dziennik; 20.55 wiad. z Taduszem Bocheńskim; 21.00 XXXIII aud. z cyklu: „Twórczość Fryderyka Chopina” (1810—1849). Wyk.: St. Szpanialek; 21.40 miniatury poetyckie; 21.55

„Odgłosy anten” — słuch. techn. koncert dwugodzinny.
19.00 Lipsk. Pieśni niemieckie. Moskwa (Kom.). „1002 noc” — operetka Planquette’a. 19.25 Praga. Muzyka lekka. 19.30 Budapeszt. Wiecez baletów. Wiedeń. Koncert Be

Zdobyte zaufanie naszych Szan. Klientów
jest naszym największym skarbem!

SPECJALNY SKŁAD SUKNA
materiałów męskich, damskich i podszewek
W. Majewicz i Ska
Poznań, Stary Rynek 77, naprz. Odwachu
telefon 12-35 Przyjm. asygnaty „Kredyt“

Śródmieście

pokoju bez pluskiew szuka student
Cena 20-25 zł. Szybkie of-
erty Kurjer Pozn. zdg 35 986

Małżeństwo

1-2 używaniem kuchni, łazienka
śródmieście. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 36 115

Pani

przyjeździ szuka skromnego nie-
kropującego pokoju, raz tygod-
niowo. Oferty Kurjer Poznański
zdg 36 150

Poszukuję

próżnego pokoju w śródmieściu
1. 5. Oferty Kurjer Poznański
zdg 36 189

Kulturalny

student, niekropujący, czystego
śródmieście, 35- zł. zaraz. Zgło-
szenia Kurjer Poznański
zdg 36 136

Bezdzietne

małżeństwo pokoju umeblowanego
z użytkiem kuchni w śród-
mieściu od 1 maja. Oferty z ceną
do Kurjera Pozn. zdg 36 186

Kulturalna

krawcowa warszawianka szuka
współniczki (ka) odpowiednim
mieszkaniem. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 36 223

17. LOKALE

Lokal przemysłowy

2-4 ubikacje zaraz do wynajęcia.
Dąbrowskiego 90. zdg 36 085

Skład

dwa pokoje kuchnie wynajmę
gospodarz. Saperska 20 m. 2.
zdg 36 157

18. DZIERŻAWY

Dzierżawy

400 do 800 móg dobrej gleby po-
szukuje były rzadca gosp. Zgło-
szenia z podaniem warunków do
Kurjera Poznańskiego
zdg 34 147

Dzierżawy

placu, duża stajnia spichrzami
poszukuje. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 35 887

TEATRY

TEATR POLSKI: Wtorek,
21. 4. „Raz się żyje“.
Środa, 22. 4. „Trzy asy i
jedna dama“.

TEATR WIELKI (Opera):
Wtorek, 21. 4. „Opowieści
Hoffmanna“.

Środa, 22. 4. Przedstawi-
nie w zamkniętym kole.
Czwartek, 23. 4. „Bal w
Sawoy“.

TEATR WIELKI — KON-
CERTY SYMFONICZNE:

Piątek, 24. 4. XII. koncert
symfoniczny. Dyrygent:
Dr. Zygmunt Latoszew-
ski, solistka: France Elle-
gaard — fortepian.

TEATR NOWY: Wtorek,
21. 4. „Matura“.
Środa, 22. 4. „Matura“.

KIN

Poznań, wtorek

APOLLO: „Mazur“.
CORSO: „Podstępna walka“.
GLORIA: „Dziewczę z Bu-
pesztu“.

GWIAZDA: „Dodek na
froncie“.

METROPOLIS: „Czarow-
nica“.

OŚWIATOWE T. C. L.: —
„Piotruś“.

RENAISSANCE: „Tajemni-
ca czarnego pokoju“.

SLONCE: „Róża“.

SFINKS: „Dobra wróżka“.

SWIT: „Brygada śmia-
łych“.

TECZA-Lazarz: „Amok“.

TECZA-Wilda: „Papryka“.

WILSONA: „Niedokończona
symfonia“.

Panienska

18-letnia poszukuje posady eks-
pedjentki branży kolonialnej
najchętniej na prowincji z u-
trzymaniem. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 35 958

Panienska

z dwoma kursami Seminarjum
Ochroniarskiego poszukuje jak-
iegokolwiek posady do dzieci od
zaraz. Zgłoszenia do

Pierzchnicy

poczta Słachcin, pow. Środa.
Maria Kubiakówna. zdg 35 900

Posługi

z praniem poszukuje. Oferty Ku-
rjer Pozn. zdg 35 893

Posady

do lekkich prac domowych dobre-
mi świadectwami za mniejszym
wynagrodzeniem. Oferty Kurjer
Poznański zdg 35 968

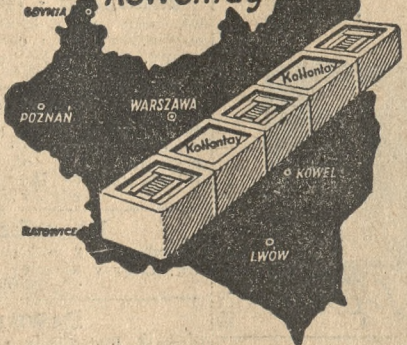
Panienska

przystojna do pomocy lekarza lub
dentysty szuka posady za małym
wynagrodzeniem. Oferty Kurjer
Poznański zdg 35 980

Dziewczyna

bardzo uczciwa początkująca po-
szukuje posady najchętniej do
dzieci lub pomocy w składzie —
prac domowych. Oferty Kurjer
Poznański zdg 35 987

„Co kupuje cały kraj?
... Mądro z pralką
Kolontay“



Tg 518

Dziewczyna

z prowincji porządna uczciwa
poszukuje jakiegokolwiek posady
od 1. 5. Zgłoszenia do Kurjera
Poznańskiego zdg 36 007

Panienska

uczciwa z gotowaniem i szyciem
szuka posady u lepszej rodziny.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 36 116

Panna

do szycia szuka pracy u krawca.
krawczyni. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 36 100

Czeladnik

piekarski młody poszukuje po-
sady celem udoskonalenia się w
zawodzie. za skromnym wyn-
agrodzeniem. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 36 083

Kucharka

do wszystkiego dobrze polecona
szuka posady do lepszego domu
od 1 lub 15 maja. Oferty Kurjer
Poznański zdg 36 077

Panienska

miła szuka posady ekspedjentki
w cukierni lub innej. Oferty Ku-
rjer Poznański zdg 36 993

Dziewczyna

poszukuje posady skromnym go-
towaniem. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 36 039

Dziewczyna

uczciwa gotowaniem szuka posady
do wszystkiego. Oferty Kurjer
Poznański zdg 36 123

Sierota

poszukuje posady z gotowaniem
do wszystkiego od zaraz. Oferty
Kurjer Poznański zdg 36 118

Były

urzędnik gospodarczy, energicz-
ny poszukuje jakiegokolwiek za-
jęcia zawodzie magazyniera ban-
ku lub biurowej. Zna książko-
wość, podatki, sołectwo. Łask.
oferty Kurjer Pozn. zdg 36 020

Uczniwa

dobrem gotowaniem, świadect-
wami szuka posady. Miejsco-
wość obojętna. Oferty Kurjer
Poznański zdg 35 991

Krawcowa

dzielnia 1.50 dziennie szuka posady
po domach. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 36 052

Dziewczyna

znająca szycie haftowanie i coś-
kolwiek gotowania szuka jakieg-
okolwiek posady. Oferty Kurjer
Poznański zdg 36 050

Starsza

dziewczyna uczciwa pracowita z
dobrem gotowaniem także samo-
dzielna szuka posady od 1. 5.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 36 049

Panna

inteligentna średniego wykształ-
cenia, ładna, miła, biegła posu-
kuje posady w biurze lub w cu-
kierni ewentualnie ekspedjentki.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 36 160

Panienska

z lepszego domu szuka posady ja-
ko uczennica do krawiecczyni.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 36 149

Wykładowca

dypl. W. S. H. z ukończonym
wydziałem pedagogicznym posia-
dający 2-letnią praktykę biurową
i 2-letnią wykładowczą. Zgło-
szenia Kurjer Pozn. zdg 36 148

Dziewczyna

zna wszelką pracę z posciela po-
szukuje posady. Oferty Kurjer
Poznański zdg 36 036

Pracznia

przyjmuje w dom. poza dom.
również przyjmie posługę Oferty
Kurjer Pozn. zdg 36 026

Pokojowa

lat 22. znająca sztywne prasowa-
nie, reparacje bielizny, obsłu-
ga posady na małątek w Po-
znańskim 1. 5. Oferty Kurjer
Poznański ng 9578

500 — 1 000

kaucji bankowej na posadę inka-
senta, woznego magazyniera lub
inna. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 36 132

Poszukuję

posługi zaraz. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 36 129

Piegi /specja
pozbedzisz sie ich przez
mydło i krem »Efelis«

ng 7259/60

Samodzielnem

gotowaniem wszelkiej pracy po-
szukuję. Zgłoszenia Kurjer Po-
znański zdg 36 641

Małopolanka

uczciwa, z bardzo dobrym go-
towaniem, pieczeniem, akuracją
długoletnie świadectwa posu-
kuje posługi. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 36 036

Gospośnia

w średnim wieku szuka posady
do jednej, ewentl. do dwóch star-
szych osób. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 36 627

Wychowawczyni

z długoletnią praktyką, dobrimi
świadectwami poszukuje posady.
Może wyreczyć panią domu.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 35 566

Inteligentna

panna, lat 25, Małopolanka, po
maturze semin. nauczycielskie,
uczciwa, religijna, poszukuje po-
sady w domach katolickich — ja-
ko wychowawczyni dzieci, biu-
rową, wyreczytelką pani domu,
lub innej. Zna również różne ro-
bótki ręczne. Zgłoszenia do Ku-
rjera Poznańskiego zdg 35 073.

Dziewczyna

wiejsza z gotowaniem szuka po-
sady z dobrymi świadectwami od
1. 5. 36. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 35 619

Młodsza

dziewczyna wiejska szuka posady
do wszystkiego najchętniej do
1 osoby. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 35 590

27. WOLNE POSADY

Kucharkę

wytrawną młodszą poszukuje.
Dwór Gebice poczta Pepowo.
zdg 35 581

Korespondenta

do lat 25 poszukuje się. W ofe-
rach należy podać wiek, wy-
kształcenie i obywatelstwo. Zgło-
szenia kierować do Kurjera
Poznańskiego pod zdg 34 408

Mechanik

rowerowy, młodszy, zyciorys.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 35 877

Dziewczyna

potrzebna. Szwajcarska 15.
skład. zdg 35 863

Krawiecki

pomocnik pierwszorzędnym może
się zgłosić zaraz. Leon Kabat —
Chodzież. zdg 35 926

Dziewczyna

znająca pielęgnację chorych po-
trzebna. Świadectwo i pretensje.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 35 974

Przychodnia

cały dzień. Górna Włda 42 m. 11
zdg 35 977

Krawcowa

na płaszcze, suknie potrzebna za-
raz. Poznań. Podgórska 3 II lewo
zdg 36 172/3

Uczeń

i uczennica potrzebni. Fryzjerna
„Uroda“. Wielkie Garbary 32.
zdg 36 098

Krawcowa

potrzebna. Stroma 22. Łacińska.
zdg 36 038

Drażetkarki

potrzebne. Gaede. św. Wojciech
29. zdg 36 025

Humor zagraniczny



— Czy to prawda, że się żenisz z wdową po twym bra-
cie? Przecież ona jest starsza od ciebie o całe 20 lat?
— Tak, ale ubrania nieboszczyka leżą na mnie jak
ulane.

Co futro — to Edmund Rychter — co palto — to Edmund Rychter — co ubranie — to Edmund Rychter, Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpłata

na miesiąc maj 1936 roku za oba wydania razem w Poznaniu
w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnośnieniem do
domu w Poznaniu zł 3.70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem
miesięcznie zł 4.10, kwartalnie zł 12.30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5.00, w innych
krajach zł 7.00-9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie
strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają
prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr, na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu
redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie
drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznymi 200 gr
od 1-lamowej milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nad-
wyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach
do godz. 22 u stróża do wydania głównego (wieczornego) „dobre“ do g. 11.10, w dni przedświa-
teczne do godz. 11.00, większe według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów
w tem 5 nagłówki); słowo nagłówek (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między
zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.

P. K. O. Poznań nr. 200.149